

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKÓWY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

REDAKTOR: ZBIGNIEW DASZKOWSKI

ROCZNIK XXXIV — ZESZYT 4
PAŹDZIERNIK — GRUDZIEŃ 1966

WARSZAWA

WYDANO ZASIŁKIEM MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKOWY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

KWARTALNIK
WRAZ Z DODATKIEM

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA O KSIĄŻCE

REDAKTOR: ZBIGNIEW DASZKOWSKI

SEKRETARZ REDAKCJI: JAN Z. BRUDNICKI

Kolegium redakcyjne:

J. AUGUSTYNIAK, J. BAUMGART, A. BOCHEŃSKI, Z. KEMPKA,
S. KOTARSKI, R. PRZELASKOWSKI, K. REMEROWA, H. WIĘC-
KOWSKA

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA O KSIĄŻCE jest opracowywany
w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Redaktor
H. SAWONIAK

Adres Redakcji:

Warszawa - Ochota, Hankiewiczza 1. Biblioteka Narodowa tel.
22-46-21

Adres Administracji:

Warszawa, Konopczyńskiego 5/7 tel. 27-08-47

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Autorowie nie zawiadomieni
do trzech miesięcy o przyjęciu ich prac mogą je odebrać w Admini-
stracji w ciągu roku.

Na życzenie autorów i na ich koszt Redakcja sporządza nadbitki
z drukowanych w czasopiśmie artykułów.

Cena pojedynczego numeru zł 24.—

Prenumerata roczna (wraz z dodatkiem) wynosi zł 96.—

Członkowie SBP zgłaszający prenumeratę za pośrednictwem Za-
rządów Okręgów SBP mają prawo do prenumeraty ulgowej.

Wpłat dokonywać należy na konto czekowe PKO I-9-120056 lub
Narodowy Bank Polski IV O/M-1528-9-4205. Administracja Wydawnictw
SBP Warszawa (z wyraźnym zaznaczeniem celu wpłaty).

PROBLEMATYKA BIBLIOTECZNA NA KONGRESIE KULTURY POLSKIEJ

Kongres Kultury Polskiej, który w dniach od 7 do 9 października 1966 r. zgromadził w Warszawie ok. 2000 delegatów z całego kraju, postawił sobie za cel podsumowanie dorobku naszej kultury i wytyczenie dróg dalszego jej rozwoju. Referaty i wystąpienia dyskusyjne na sesjach plenarnych zobrazowały wielowiekowe polskie tradycje kulturalne oraz osiągnięcia Polski Ludowej w tworzeniu nowej kultury socjalistycznej i w udostępnianiu jej dorobku najszerszym kręgom narodu. „W głębokim procesie zespalania w jedną całość postępowej tradycji kulturalnej i współczesnego dorobku literatury i sztuki, myśli naukowej i rosnącej kultury technicznej rozwijała się w ciągu ubiegłych dwóch dziesięcioleci nowa socjalistyczna kultura polska”¹. Rozwijając i upowszechniając dobra kulturalne „musimy stworzyć model obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [...], wzorzec człowieka pracowitego i pokojowego”². Analizą zmieniającego się pojęcia kultury zajął się w swym wystąpieniu prof. Bogdan Suchodolski, wskazując na wzrastające znaczenie postawy twórczej wobec jej dorobku, na coraz szersze przenikanie jej do życia codziennego, a także — w postaci kultury technicznej — do pracy zawodowej. Znamieniem sytuacji współczesnej jest „proces wiązania się i przeplatania kultury naukowej, technicznej i artystycznej”³.

Skoro — jak stwierdzono — „mowa, język są sprawą najważniejszą dla kultury, jej upowszechniania, jej rozwoju”⁴, jednym z istotnych narzędzi kultury jest i pozostaje książka. Jednym, ale nie jedynym. Kongres unaoocnił, że pracownicy książki, a wśród nich bibliotekarze, są częścią szerokiego frontu działalności kulturalnej. Rozwijają właściwe sobie formy pracy w społeczeństwie, dysponującymi nowoczesnymi środkami masowego przekazu, jak radio, telewizja, prasa. Wymaga to przemyślenia całokształtu nowej sytuacji i znalezienia w niej właściwego miejsca dla każdej z form działalności kulturalnej.

Państwo przeznacza znaczne środki na rozwój kultury, ale możliwości ekonomiczne nie pozwalają zaspokoić na raz wszystkich szybko rosnących potrzeb w takim stopniu, w jakim na to zasługują. Trzeba wybierać kierunki najważniejsze. W najbliższych latach wysiłek inwestycyjny skoncentruje się zatem wokół modernizacji bazy poligraficznej, zwiększenia produkcji papieru, stworzenia właściwych warunków pracy dla radia i telewizji. Tym ważniejsze staje się więc racjonalne, gospodarskie wykorzystanie środków przeznaczonych na rozwój bibliotekarstwa.

Procesy związane z powstawaniem i krążeniem książki, tj. jej produkcja wydawnicza, dystrybucja księgarska i udostępnianie biblioteczne były przedmiotem obrad Komisji Kulturotwórczej Roli Książki. Zgromadziła ona pisarzy, wydawców,

¹ Z przemówienia Zenona Kliszki. Zob. *Życie Literackie* 1966 nr 42 s. 1, 4.

² Z przemówienia Jarosława Iwaszkiewicza. Zob. *Miesięcznik Literacki* 1966 nr 3 s. 4—13.

³ Zob. *Miesięcznik Literacki* 1966 nr 4 s. 3—8.

⁴ Z przemówienia J. Iwaszkiewicza.

księgarzy i bibliotekarzy. Było to trafne pociągnięcie organizacyjne, umożliwiające konfrontację perspektyw i trudności, w których obliczu stoją wszyscy pracownicy książki. Należałoby sobie życzyć, aby zapoczątkowało to wzajemną i ścisłą współpracę środowisk, które reprezentują.

W toku obrad tej Komisji poruszono szeroko problematykę biblioteczną. Mówiono o osiągnięciach bibliotekarstwa polskiego, które umożliwił nowy ustrój społeczny, o rozwoju służby bibliotecznej w Polsce Ludowej, nie dającym się porównać pod względem powszechności i rozmiarów z żadnym innym okresem w naszych wcześniejszych dziejach. Wskazano na potrzebę nowego ustawodawczego określenia roli i zadań bibliotekarstwa polskiego. Omawiano trudności, do których jeszcze ciągle należą potrzeby lokalowe i personalne bibliotek. Mówiono o problemach książki na wsi i w mieście, o działalności bibliotecznej wśród młodzieży, kończącej nauki na szkole podstawowej, o umożliwieniu wypożyczania książek i podręczników studentom studiów zaocznych, o modernizacji techniki pracy bibliotecznej... Przedstawiciele wszystkich reprezentowanych środowisk: pisarzy, wydawców, księgarzy i bibliotekarzy widzą pilną konieczność podjęcia kompleksowych badań naukowych nad produkcją i rozpowszechnianiem książek, nad ich recepcją. To tylko niektóre z tematów. Ich opracowaniem i realizacją w ramach istniejących możliwości ma się zająć Rada Kultury i Sztuki.

W uchwale Kongresu i my, bibliotekarze, znajdujemy słowa, które są uznaniem i wskazaniem:

„Ogrom pięknego wysiłku kryje się w dotychczasowym dorobku pracowników naszej kultury — nauczycieli, bibliotekarzy, działaczy stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, związków młodzieży — pracujących ofiarnie, często w trudnych warunkach u samych podstaw naszego życia kulturalnego. Nie szczędźmy sił i najlepszej woli w działaniu na rzecz powszechnej kultury w Polsce, na rzecz podnoszenia poziomu kulturalnego wszystkich regionów kraju. (Kształtujmy kulturę szerokich mas, godną Polski socjalistycznej”.

BIBLIOTECZNA SŁUŻBA INFORMACYJNA

Materiały Konferencji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

OD REDAKCJI

W dniach 3—4 listopada 1965 r. odbyła się w Warszawie zorganizowana przez SBP Sesja Naukowa na temat „Bibliotecznej Służby Informacyjnej”.

Organizatorom chodziło o to, by podsumować dotychczasową działalność bibliotek polskich w zakresie informacji i dokumentacji, zdać sobie sprawę z jej osiągnięć i braków oraz nakreślić kierunek dalszego postępowania i wysunąć postulaty na najbliższą przyszłość.

- Grono specjalistów polskich zatrudnionych w służbie informacyjnej różnych ośrodków bibliotecznych opracowało referaty prezentujące wszystkie aspekty tego skomplikowanego zagadnienia. Referaty dotyczyły organizacji, form i metod służby informacyjnej prowadzonej przez polskie biblioteki ogólne i specjalne, kwalifikacji kadry oraz analizy warsztatów i narzędzi pracy. Wypowiedzi referatowe i dyskusyjne poprzedzone były ogólnym referatem wprowadzającym, który w oparciu o przykłady zagraniczne i rodzime określał miejsce i znaczenie bibliotek w złożonym procesie informacji naukowej.

Od czasu Sesji upłynęło już ponad półtora roku, od ukończenia większości referatów — prawie trzy lata. Jest to niewątpliwie długi okres w szybko rozwijającym się życiu bibliotek współczesnych. Wiele się od tego czasu zmieniło, wyrosły nowe problemy. Sprawa stosunku bibliotekarstwa do dokumentacji była przedmiotem obszernej dyskusji na forum międzynarodowym podczas 32 sesji Rady Naczelnej IFLA w Hadze (wrzesień 1966). W większości krajów Europy i Ameryki maszyna wielkimi krokami wkroczyła już do życia bibliotek, przeobraziła niektóre ich tradycyjne czynności, wtargnęła zwłaszcza do szeroko pojętej informacji, postawiła przed biblioteczną służbą informacyjną nowe zadania, wysunęła nowe potrzeby, umożliwiła szerszą niż dotąd współpracę bibliotek w skali światowej w zakresie dokumentacji zbiorów i znacznie przyspieszyła dotarcie informacji do zainteresowanego użytkownika.

Aczkolwiek więc publikacja niniejsza nie odzwierciedla aktualnego stanu sprawy, posiada jednak inne walory. Rzetelnie i szczegółowo opracowany materiał przez zespół czynnych, głęboko w bieżącej pracy tkwiących specjalistów, wszechstronne naświetlenie różnych aspektów i problemów wyływających z konkretnej, a więc żywej, codziennej pracy na odcinku bibliotecznej służby informacyjnej przedstawia dużą wartość faktograficzną i historyczną. Jest to wierny obraz naszej nader skromnej pod względem technicznym, lecz wszechstronnej i bogatej koncepcyjnie działalności informacyjnej na określonym i historycznie uwarunkowanym etapie jej rozwoju.

Helena Więckowska

PRZEMÓWIENIE WSTĘPNE

I Wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
mgra Edwarda Assburego.

Sesja naukowa na temat bibliotecznej służby informacyjnej, którą mam zaszczyt zagaić, została zorganizowana — przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Sztuki — w ramach imprez zaplanowanych przez SBP dla uczczenia dwudziestolecia Polski Ludowej.

Mówiąc słowami inicjatora Sesji, niezapomnianego Bogdana Horodyskiego, wieloletniego przewodniczącego SBP, ma ona na celu pokazanie dorobku i sprecyzowanie zadań szeroko pojętej działalności informacyjnej wszystkich typów bibliotek w służbie nauki i gospodarki narodowej oraz w rozwoju czytelnictwa. Zadaniem Sesji jest zarazem nakreślenie perspektyw rozwojowych bibliotecznej służby informacyjnej i wskazanie dróg prowadzących do jej udoskonalenia i usprawnienia. Nad tym ostatnim zagadnieniem, wiążącym się ściśle z modernizacją bibliotek, warto się na chwilę zatrzymać.

Zdajemy sobie w pełni sprawę, że zadania, jakie stają przed całą gospodarką narodową, a więc m. in. i przed bibliotekami, z roku na rok są coraz trudniejsze. Jednocześnie jednak coraz bardziej widoczne są dysproporcje, jakie zachodzą między tempem wzrostu zadań, a możliwościami wykonania ich przez biblioteki. Wprawdzie równolegle rozwija się sieć ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, ale zadania bibliotek i ośrodków nie pokrywają się ze sobą. Uzupełniają się wzajemnie.

Biblioteki poszerzają swe źródła informacji: obok druków zwartych i czasopism sięgają do zbiorów specjalnych, obok dokumentów piśmienniczych gromadzą dokumenty innego rodzaju. Przygotowując się do wzrastających potrzeb biblioteki udoskonalają klasyczne formy i metody pracy, doszkalają personel, w miarę środków, jakimi dysponują — uzupełniają wyposażenie.

Jednakże to nie rozwiązuje problemu. Na zjazdach, naradach i konferencjach coraz częściej, głośniejsz i bardziej stanowczo pada postulat mechanizacji i automatyzacji procesów bibliotekarskich. Temat ten nie schodzi ze szpałt czasopism fachowych. Mówią i piszą o tym doświadczeni praktycy i młodzież bibliotekarska.

Coraz ważniejszą i trudniejszą staje się sprawa klasyfikowania zbiorów, selekcjonowania ich treści. Wzmagają się zabiegi o doskonalenie aparatu bibliograficznego, katalogów, indeksów, podejmuje się próby mechanizacji poszukiwań bibliograficznych¹.

¹ Por. np. Cz. Kozioł: *Wspólne bibliotekarskie problemy*. Bibliot. R. 29: 1962 s. 2—5.

Biblioteki chcąc dotrzymać kroku rozwojowi innych dziedzin, muszą pracować według takich metod, które będą pasowały do nowych form². Szybkość i jakość świadczonych usług — to podstawowe wymagania współczesnego czytelnika. Żeby skutecznie wypełnić te zadania, biblioteki muszą zmodernizować swe narzędzia i metody pracy. Biblioteka musi być instytucją zorganizowaną i działającą według zasad nowoczesnej organizacji pracy. Dzisiaj nie może już być mowy o małej mechanizacji. Chodzi o wprowadzenie do bibliotek nowoczesnego sprzętu, maszyn i urządzeń, zastosowanie nowoczesnych technik. Dzisiaj nie tylko tzw. druczek biblioteczny, ale i rewers okrężny, który tygodniami i nawet miesiącami krąży od biblioteki do biblioteki — to anachronizm.

Trzeba wreszcie wyraźnie i jasno postawić problem sukcesywnego unowocześnienia bibliotek w Polsce, a w szczególności bibliotek uniwersalnych i specjalnych. Trzeba odszukać instancję, którą zainteresowałyby to zagadnienie, która by sformułowała plan i określiła termin jego realizacji oraz czuwała nad jej przebiegiem. Instancji tych może być nawet kilka, byle jedna z nich miała rolę wiodącą. Wydaje się, że ta właśnie funkcja powinna przypaść w udziale Ministerstwu Kultury i Sztuki, do którego zakresu działania należy przecież koordynacja działalności bibliotek w Polsce.

Z katalogu spraw mniejszego kalibru, których rozwiązanie poprawiłoby sytuację w omawianej dziedzinie, przykładowo wymienić można kilka pozycji.

I tak: warto postulować przyspieszenie terminu zorganizowania w Bibliotece Narodowej Ośrodka (a nawet raczej Zakładu) Racjonalizacji i Postępu Technicznego w dziedzinie bibliotekarstwa.

Warto także przypomnieć o złożonym w Ministerstwie Kultury i Sztuki przed kilku laty i kilkakrotnie ponawianym wniosku SBP w sprawie utworzenia Centrali Zaopatrzenia Bibliotek.

Również Ministerstwa Kultury i Sztuki (tym razem Departamentu Wydawnictw) dotyczy postulat zobowiązania wydawców do oznaczania książek i artykułów w czasopismach symbolami klasyfikacji dziesiętnej. Chodzi głównie o literaturę techniczną i ekonomiczną.

Biblioteki wszystkich typów (łącznie z bibliotekami fachowymi) nie powinny rezygnować z wykonywania swych podstawowych funkcji w dziedzinie informacji.

Pomiędzy bibliotekami i ośrodkami informacji powinna istnieć ścisła współpraca oparta na wzajemnych usługach. Może byłoby użyteczne, aby zasady tej współpracy sformułował Komitet Nauki i Techniki wspólnie z Ministerstwem Kultury i Sztuki przy konsultacyjnym udziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Wprowadzenie w życie zasad współpracy, opartych na wymianie wzajemnych usług, przyczyniłoby się do dalszego usprawnienia pracy informacyjnej w kraju. Mogłoby ono również poważnie zmniejszyć kontrowersje istniejące między różnymi jej służbami.

W świetle tego, co powiedzieliśmy, perspektywy rozwoju bibliotecznej służby informacyjnej uzależnione są od modernizacji wyposażenia i metod pracy. Otwórzmy im zielone światło.

² H. Sawoniak: *Racjonalizacja pracy i urządzenia techniczne w bibliotekach*. Bibliot. R. 31: 1964 nr 10 s. 290-296.

MARIA DEMBOWSKA

ROLA BIBLIOTEK W SYSTEMIE INFORMACJI NAUKOWEJ

Organizatorzy Sesji spotykali się niejednokrotnie z pytaniem, dlaczego temat Sesji został ograniczony do zagadnień bibliotecznej służby informacyjnej, jeżeli — jak wiadomo — stanowi ona tylko część wielkiego kompleksu problemów, które określamy terminem informacja naukowa (lub też „dokumentacja i informacja naukowa”).

Ograniczenie to miało jedynie na celu skupienie uwagi bibliotekarzy na nabierającym coraz większej wagi odcinku ich pracy i rozważenie możliwości jej udoskonalenia; nie oznacza zaś, że bibliotekarze nie zdają sobie sprawy z powiązań i zależności łączących ich pracę ze złożonym zespołem zjawisk i procesów, tworzących system informacji naukowej.

Zanim więc przystąpimy do roboczej dyskusji nad praktycznymi problemami, jakie wyłaniają się w codziennej pracy bibliotecznych komórek informacji, dobrze może będzie zastanowić się nad zagadnieniem wymienionym w tytule referatu — nad rolą bibliotek w systemie informacji naukowej.

Czuję się zwolniona z obowiązku omawiania w tym gronie powszechnie znanych i wielokrotnie przypominanych przyczyn i uwarunkowań historycznych, które sprawiły, że zagadnienie informacji naukowej stało się jednym z kapitalnych zagadnień naszej epoki. Wydają się natomiast potrzebne krótkie wyjaśnienia terminologiczne. Trzeba mianowicie ustalić, jakie znaczenie nadajemy określeniu „system informacji naukowej”. Wiemy bowiem, że „informacja naukowa” jest pojęciem różnie interpretowanym, że jest to termin używany w węższym lub szerszym znaczeniu.

W znaczeniu najwęższym oznaczamy tą nazwą udzielanie informacji w odpowiedzi na konkretne zapytania użytkowników, czyli informację indywidualną. W znaczeniu szerszym obejmujemy tym terminem również tzw. informację zbiorową czy powszechną, włączając do jej zakresu wszelkie formy rozpowszechniania materiałów informacyjnych, przeznaczonych dla określonego kręgu odbiorców. W znaczeniu najszerszym — rozumiemy przez informację naukową zespół procesów mających na celu udostępnienie wyników nauki lub osiągnięć praktyki dla dalszego rozwoju wiedzy lub doskonalenia działalności praktycznej w różnych dziedzinach. Tak rozumiana informacja naukowa obejmuje kompleks procesów przekazywania narastającej wiedzy, począwszy od jej utrwalenia (zapisania) w formie tzw. dokumentu prymarnego (pierwotnego), poprzez gromadzenie i udostępnianie dokumentów, opracowywanie materiałów informacyjnych (dokumentów pochodnych), ich rozpowszechnianie oraz przekazywanie właściwej informacji potrzebującemu jej użytkownikowi¹.

Jako określenie tego kompleksu zagadnień używane są często obok nazwy „informacja naukowa” — terminy: „dokumentacja” lub „dokumentacja i informacja naukowa”. Przypomnieć przy tym wypada, że termin „dokumentacja” ma również węższy zakres, oznacza mianowicie czynność „dokumentowania”, czyli opracowywania tzw. dokumentów pochodnych — w postaci różnego rodzaju spisów

¹ Mówiąc o przekazaniu właściwej informacji potrzebującemu jej użytkownikowi zakładam, że dostarczona informacja jest przez tego użytkownika wykorzystana w jego pracy badawczej lub działalności praktycznej.

i zestawień bibliograficznych, rejestracyjnych i adnotowanych, kart dokumentacyjnych, syntetycznych przeglądów piśmiennictwa itp.

W naszych rozważaniach będziemy mieli na uwadze informację naukową w najszerszym znaczeniu, natomiast w referatach następnym mowa jest w zasadzie o informacji w znaczeniu ściślejszym, o udzielaniu informacji przez odpowiednie komórki biblioteczne².

Należy przy tym przypomnieć, że pojęcie bibliotecznej służby informacyjnej nie mieści się w całości w pojęciu informacji naukowej, rozumianej jako zespół procesów przekazywania wiedzy dla potrzeb nauki i praktyki, ponieważ — jak wiadomo — do zadań bibliotek należy również udzielanie informacji w celach kształcenia i samokształcenia.

Już ta skrótowa, podana wyżej charakterystyka zakresu informacji naukowej — jako zespołu procesów krążenia (przepływu) informacji od źródła do użytkownika — pozwala stwierdzić, że w procesach tych, tj. w działalności dokumentacyjno-informacyjnej zaangażowane są różne grupy społeczne, różne zawody i różne instytucje.

Są to przede wszystkim sami twórcy informacji naukowej prymarne, odkrywcy, badacze, przekazujący wyniki swoich badań w formie ustnej (w drodze kontaktów osobistych, odczytów i komunikatów) lub za pośrednictwem dokumentów. Oni też są przede wszystkim zainteresowani we właściwej organizacji informacji naukowej, na nich zatem leży obowiązek współuczestniczenia w tej akcji.

Pogląd ten jest dziś szeroko znany, zwłaszcza od czasu, gdy tzw. *Weinberg Report*³ podkreślił odpowiedzialność badaczy i techników za właściwy rozwój i organizację informacji naukowej. W praktyce zobowiązują to badaczy do przestrzegania określonych zasad przy ogłaszaniu prac naukowych (np. zgodnych z „kodeksem dobrych obyczajów” UNESCO), przekazywania we właściwej formie informacji o nich, poświęcania części swego czasu na informację naukową w zakresie własnej specjalności.

Pogląd ten nie jest nowy. Już w 1949 r. na I powojennym zjeździe historyków polskich we Wrocławiu Wanda Moszczeńska w referacie pt. *Informacja naukowa. Z zagadnień organizacji nauki historycznej*⁴ stwierdziła, że „nikt z badaczy nie może się uchylić od odpowiedzialności za poziom służby informacyjnej”.

Zasada współuczestniczenia naukowców w pracy informacyjnej realizowana jest m.in. u nas w instytutach naukowych PAN i w szkołach wyższych, w których pracownicy naukowcy mają obowiązek dokumentowania własnych prac zakończonych.

Do organizacji i prowadzenia prac dokumentacyjno-informacyjnych w zakresie poszczególnych dziedzin nauk podstawowych i stosowanych powołane są specjalne placówki instytutów naukowych i naukowo-badawczych, biur konstrukcyjnych, laboratoriów przemysłowych, zakładów produkcyjnych.

Działalność ośrodków informacji (czy też dokumentacji i informacji) polega na opracowywaniu i rozpowszechnianiu materiałów informacyjnych (przeglądów do-

² Przykładem różnej interpretacji zakresów pojęcia „informacja naukowa” jest nomenklatura odpowiednich komórek bibliotek szkół wyższych, w których istnieją „oddziały informacji naukowej” dzielące się na sekcję „dokumentacji” i sekcję „informacji”

³ Memoriał w sprawie organizacji informacji naukowej i technicznej w Stanach Zjednoczonych, opracowany z inicjatywy prezydenta Kennedy’ego.

⁴ *Prz. histor.* T. 39: 1949 s. 1-11.

kumentacyjnych, zestawień tematycznych, opracowań syntetycznych itp.) oraz na przekazywaniu informacji dla konkretnego użytkownika.

W systemie informacji naukowej mają też swoje miejsce biblioteki. Funkcje ich w tej dziedzinie są wielostronne i zróżnicowane, tak jak zróżnicowane jest samo pojęcie biblioteki. Nazwę tę nosi bowiem zarówno instytucja, której głównym zadaniem jest gromadzenie i przechowywanie dorobku piśmienniczego danego narodu czy państwa (biblioteka narodowa), jak również instytucja, której podstawowym obowiązkiem jest krzewienie oświaty i upowszechnianie kultury drogą rozwijania czytelnictwa (biblioteka powszechna, oświatowa), jak wreszcie placówka w instytucji naukowym czy zakładzie produkcyjnym, powołana przede wszystkim do zaspokajania określonych potrzeb instytucji macierzystej.

Ponadto — poza różnicami w zakresach działalności bibliotek, wpływającymi z odmienności ich typów — istnieją różnice uzależnione od warunków rozwoju bibliotek i kształtowania się ich zadań w poszczególnych krajach, a także — różnice indywidualne pomiędzy bibliotekami tego samego typu i tego samego kraju, zależne od obiektywnych możliwości, określonych środkami, jakimi biblioteka dysponuje, a także od kwalifikacji, ambicji i inicjatywy jej pracowników.

Z natury rzeczy największą rolę w systemie informacji naukowej odgrywają biblioteki specjalne, powiązane z placówkami naukowo-badawczymi lub zakładami produkcyjnymi, usługowymi czy też instytucjami administracyjnymi (zarządzającymi). Biblioteki tego typu, mając ograniczony zakres tematyczny i określony krąg użytkowników, mogą zapewnić większą kompletność zbiorów, wszechstronniejsze ich opracowanie oraz bardziej skuteczne wykorzystanie. Jeżeli dysponują pracownikami posiadającymi kwalifikacje merytoryczne w danej dziedzinie, mają wszelkie szanse, aby stać się rzetelnymi placówkami informacji naukowej. Pojęcie dokumentacji i informacji naukowej jest bowiem ściśle związane z pojęciem specjalizacji wiedzy i działalności praktycznej, co zostało podkreślone w następującej definicji ASLIB: „dokumentacja — to zapisywanie, organizowanie i rozpowszechnianie wiedzy specjalistycznej”.

Nowoczesna koncepcja biblioteki, która powinna nie tylko gromadzić piśmiennictwo, ale również dostarczać informacji pracownikom naukowym, nie czekając na ich zapytania, powstała w bibliotekach specjalnych w dziedzinie nauk ścisłych⁵.

Tak więc biblioteki specjalne, szczególnie te o wąskiej specjalizacji, są naturalnymi placówkami dokumentacji i informacji naukowej, a funkcje ich i zakresy działalności bardzo często pokrywają się z zakresem działalności placówek noszących nazwę ośrodków dokumentacji czy informacji, a nieraz nawet są bardziej rozwinięte.

Trzeba bowiem wziąć pod uwagę również i to, że nie wszystkie placówki nazywane się ośrodkami dokumentacji (informacji) prowadzą prace jednakowo zróżnicowane pod względem form i metod. Wiemy choćby z własnego terenu, że obok ośrodków informacji prowadzących bardzo rozległą i zróżnicowaną działalność, istnieją i takie, których funkcje są mniej rozwinięte niż funkcje niejednej biblioteki specjalnej.

Pokrywanie się zakresów działalności bibliotek specjalnych i ośrodków informacji jest szczególnie typowe dla Wielkiej Brytanii, co wyraża się m. in. w istnieniu wspólnego Stowarzyszenia Bibliotek Specjalnych i Ośrodków Informacji (ASLIB).

⁵ D. J. Foskett: *Information service in libraries*. London 1958.

Dlatego też w tym kraju pojęcie bibliotekarstwa specjalnego jest często utożsamiane z pojęciem dokumentacji i informacji naukowej, a w konsekwencji zawód dokumentalisty czy pracownika informacji jest tam wyodrębniony w mniejszym stopniu niż w Europie kontynentalnej. Podobnie jest w Stanach Zjednoczonych. Ma to uzasadnienie w warunkach historycznych rozwoju tych krajów, a zatem i ich bibliotek⁶.

Istnieją również, jak wiadomo, różne przypadki rozwiązań organizacyjnych, jeżeli chodzi o wzajemny stosunek bibliotek specjalnych i ośrodków informacji.

Ten faktycznie istniejący stan rzeczy został wyraźnie stwierdzony w wydanej przed kilku laty przez Międzynarodową Federację Dokumentacji książce o nowoczesnych metodach pracy w zakresie dokumentacji i informacji, gdzie we wstępie czytamy⁷:

Poza bibliotekami w klasycznym sensie tego słowa istnieją biblioteki specjalne, ośrodki [...] informacji, ośrodki [...] dokumentacyjne i bibliograficzne, które wykonują różne czynności omówione w tym podręczniku. W tych placówkach noszących różne nazwy są zatrudnieni ludzie także różnie się nazywający: bibliotekarze specjalistyczni, pracownicy informacji, dokumentaliści. Dyskusje na temat, które nazwy czy tytuły powinny być przypisane poszczególnym funkcjom czy ludziom je wykonującym, mają z reguły charakter werbalny, a argumenty przytaczane w tych dyskusjach są uzależnione od okoliczności i narodowości dyskutujących.

A radziecki teoretyk informacji naukowej prof. A. I. Michajłow dyrektor Wszeczwiązkowego Instytutu Informacji Naukowej w artykule o wzajemnych związkach informacji naukowej, bibliotekarstwa i bibliografii stwierdził⁸:

Ośrodek informacyjny może być utworzony przy bibliotece albo też jego funkcje mogą być wykonywane przez jeden z działów biblioteki. Na odwrót, biblioteka może być podporządkowana ośrodkowi informacji naukowo-tech-

⁶ O różnicy, jaka istnieje w rozwoju służby informacyjnej w bibliotekach różnych krajów, świadczy np. fakt, że w wydanym niedawno w NRF podręczniku bibliotekarskim: H. Fuchs: *Bibliotheksverwaltungslehre* (Wiesbaden 1963) służbie informacyjnej poświęcono 4 strony (na 234), podczas gdy w W. Brytanii wychodzą od dawna oddzielne książki na ten temat.

Por. M. Dembowska: *Aktualne problemy zawodu bibliotekarskiego*. Prz. bibliot. 1957 s. 117-119. — Por. też D. J. Foskett: *Bibliothèques pédagogiques et service d'information pédagogique*. Bull. Unesco Biblioth. 1962, s. 193: „... sur le continent européen il existe une séparation très nette et contraire à la nature des choses entre bibliothèques et service d'information; cette séparation est beaucoup moins marquée et générale au Royaume Uni, où les bibliothèques des universités et collèges et les bibliothèques publiques ont toutes participé au développement des services d'orientation des lecteurs et de diffusion des informations”. — M. Verhoef: *Librarianship and documentation*. Unesco Bull. Libr. 1960, s. 193: “These seems to be at present a certain amount of confusion concerning the meaning of “documentation” and “librarianship”. In many countries the work carried out by the documentalist is the same as that of the librarian in a special library, in other countries however their activities are quite distinct”.

⁷ *Modern documentation and information practices*. Ed. O. Frank. The Hague 1961, s. 1.

⁸ A. I. Michajłow: *Wzaimoswjaż naucznicz informacji s bibliotiecznym dienom i bibliografiej*. Sow. Bibliogr. 1965 wyp. 2, s. 12. Taki sam pogląd wyrażono w książce: A. I. Michajłow, A. I. Czernyj, R. S. Giljariewskij: *Osnowa naucznicz informacii*. Moskwa 1965, s. 60.

nicznej lub też obie te placówki mogą podlegać równolegle jednemu organowi nadrzędnemu. Każde z tych rozwiązań może być właściwe, jeżeli odpowiada konkretnie istniejącym warunkom.

Biblioteki specjalne, właśnie dzięki swej specjalizacji, umożliwiającej im bardziej intensywną działalność, są bliżej związane z nauką i bardziej doceniane przez jej przedstawicieli.

Przykładem tego są słowa wypowiedziane niedawno przez przedstawiciela Wydziału Nauk Medycznych PAN prof. Widy-Wirskiego⁹:

W świetle lawiny wydawnictw książkowych w medycynie (ponad 20 000 książek rocznie) biblioteki lekarskie stały się niezbędnym ogniwem organizacyjnym nauk medycznych. Od poziomu kadry bibliotekarzy, od ich sprawności, od zaopatrzenia bibliotek zależy w dużym stopniu efektywność badań naukowych.

Bardziej skomplikowaną sytuację mają biblioteki uniwersalne czy wielodziałowe, którym szeroki profil zbiorów i związane z tym zadania w zakresie ich gromadzenia, opracowania i udostępniania utrudniają prowadzenie wielostronnej, wyspecjalizowanej informacji naukowej.

Jednakże obserwuje się stale rosnące wysiłki bibliotek uniwersalnych w kierunku specjalizacji. Biblioteki amerykańskie weszły na tę drogę od dawna. Biblioteki uniwersyteckie w Stanach Zjednoczonych, ograniczające się początkowo do pomocy studentom, już w latach trzydziestych naszego wieku zaczęły zatrudniać specjalistów różnych dziedzin, którzy służą pomocą naukowcom w poszukiwaniach bibliograficznych¹⁰. Biblioteka im. Lenina ze swoimi dwudziestoma kilkoma czytelniami specjalistycznymi i odpowiednimi księgozbiorami oraz służbą informacyjną stanowi przykład realizacji najbardziej nowoczesnych tendencji.

U nas Biblioteka Politechniki Szczecińskiej prowadzi dwukierunkową służbę informacyjną: informacji specjalistycznej udzielają poszczególne biblioteki wydziałowe, informacji o charakterze ogólnym (oczywiście w zakresie dziedzin reprezentowanych w tej uczelni) — Sekcja Informacyjna Biblioteki Głównej, która też koordynuje pracę Bibliotek Wydziałowych.

Nawet biblioteki narodowe, których podstawowym zadaniem jest gromadzenie i przechowywanie piśmiennictwa narodowego i prowadzenie bibliografii ogólnej, tworzą komórki dokumentacji i informacji specjalistycznej. Tak np. Deutsche Bücherei w Lipsku prowadzi — obok Działu Informacji Ogólnej — Sekcję Informacji Naukowo-Technicznej oraz Sekcję Informacji w zakresie Nauk Społecznych¹¹. Nasza Biblioteka Narodowa, jak wiadomo, posiada w Instytucie Bibliograficznym ośrodek dokumentacji w zakresie szeroko rozumianej nauki o książce.

*

Od kilkudziesięciu lat trwa dialog między bibliotekarzami a dokumentalistami na temat stosunku dokumentacji (czy informacji naukowej) do bibliotekarstwa, ich różnic i podobieństw. Nie będziemy dłużej zatrzymywać się nad tym zagad-

⁹ F. Widy-Wirski: *Perspektywiczne potrzeby rozwoju nauczania i nauk medycznych w Polsce w świetle uchwały XI Plenum KC PZPR*. Warszawa 1963, s. 67.

¹⁰ L. Kaplan: *Reference services in university and special libraries since 1900*. College Res. Libr. 1958 s. 217-220.

¹¹ W. Müller: *Wissenschaftlich-Technische und Ökonomische Literatur-Information der Deutschen Bücherei in Leipzig*. Zentralbl. Biblioth.-Wes. 1964 s. 213-222.

nieniem, wielokrotnie poruszonym na łamach czasopism fachowych, nie będziemy też przytaczać znanych argumentów jednej czy drugiej strony. Niewątpliwie powstanie ruchu dokumentacyjnego wywołało pewien ferment w świecie bibliotekarskim i kazało bibliotekarzom spojrzeć krytycznie na dotychczasowe, tradycyjne metody ich pracy. Dzisiaj już bibliotekarze wszystkich krajów zdają sobie sprawę z konieczności zaktywizowania działalności bibliotek w zakresie służby informacyjnej, którą określa się jako „nowy wymiar bibliotekarstwa”. W dyskusji nad tym zagadnieniem zarysowują się jednakże pewne różnice stanowisk co do zakresu i charakteru usług, jakie mogą i powinny być świadczone przez biblioteki.

Tak np. autor radziecki O. S. Czubarjan w znanym artykule o bibliotekach i informacji¹² stwierdza, że działalność bibliotek wszelkich typów musi być podniesiona na wyższy poziom i bardziej powiązana z potrzebami nauki i produkcji. Zdaniem autora, biblioteki dzielą się zadaniami z ośrodkami informacji według zasady: biblioteki gromadzą, opracowują i udostępniają dokumenty oraz dostarczają informacji bibliograficznej; ośrodki informacji opracowują różnego rodzaju materiały dokumentacyjne w postaci analiz, streszczeń, przeglądów, udzielając przede wszystkim informacji rzeczowej.

Niektórzy teoretycy amerykańscy wypowiadają się za rozszerzeniem zakresu usług informacyjnych bibliotek również na informacje rzeczowe. Twierdzą oni, że wymagają tego zarówno potrzeby czytelników jak i własny interes bibliotekarzy, którzy powinni być aktywnymi uczestnikami procesu badawczego, a nie jedynie życzliwymi obserwatorami, stojącymi „z rękami pełnymi drukowanych tekstów”¹³.

Podkreśla się potrzebę rozwinięcia przez biblioteki naukowe ogólne służby informacyjnej w zakresie nauk społecznych. H. Kunze, wybitny bibliotekarz niemiecki, dyrektor Deutsche Staatsbibliothek, jest zdania, że nie jest słuszne twierdzenie, jakoby informacja rzeczowa w naukach społecznych była niebezpiecznym eksperymentem, który musiałby doprowadzić do technizacji pracy naukowej¹⁴. Jak wiadomo, ośrodki dokumentacji i informacji dla nauk społecznych istnieją w NRD w wielkich bibliotekach ogólnych: Deutsche Bücherei i Deutsche Staatsbibliothek oraz w bibliotekach uniwersyteckich (np. w Halle i Jenie).

Obok głosów domagających się maksymalnych usług bibliotek w zakresie informacji występują opinie, że faktyczne możliwości bibliotek, uwarunkowane brakiem dostatecznej liczby wykwalifikowanych pracowników, nie pozwalają na nadmierny wzrost funkcji informacyjnych. W badaniach prowadzonych dla potrzeb przemysłu i techniki szybkość informacji jest warunkiem istotnym, trudno jednak wymagać od bibliotekarza, aby wszystkie swoje prace podporządkował czynnościom przekazywania informacji¹⁵. W tej sytuacji należałoby zadania bibliotek ograniczyć do wskazywania użytkownikom odpowiednich źródeł informacji

¹² O. D. Czubarjan: *Biblioteka i informacja*. Sow. Bibliogr. 1964 wyp. 4 s. 3-12.

¹³ A. Rees: *Librarians and information centers*. College Res. Libr. 1964 s. 200-204; S. Rothstein: *Reference service: the new dimension in librarianship*. Tamże 1961 s. 11-18.

¹⁴ H. Kunze: *Bemerkungen zum Thema "Wissenschaftliche Bibliotheken und Dokumentation"*. W: *Bibliothek, Bibliothekar, Bibliothekswissenschaft*. Leipzig 1954 s. 203-213.

¹⁵ M. Verhoef: *Librarianship and documentation*. Unesco Bull. Libr. 1960 s. 193-6, 204.

(bibliografii i innych informatorów) i udzielania wskazówek co do metody korzystania z tych pomocy¹⁶.

Ta różnorodność poglądów i opinii dowodzi, że zagadnienie, jak powinna się kształtować rola bibliotek w złożonym systemie informacji naukowej, nie może być rozwiązane w sposób schematyczny i jednoznaczny dla wszystkich bibliotek, tworzą one bowiem zbiór zbyt zróżnicowany.

Można jednakże wyznaczyć zadania zasadnicze, podstawowe, najistotniejsze, które powinny obowiązywać ogół bibliotek w ramach społecznego podziału pracy w dziedzinie informacji naukowej. Zadania te — to zorganizowanie bazy informacyjnej w postaci odpowiednio dobranego i uporządkowanego zbioru dokumentów oraz zorganizowanie optymalnego systemu udostępniania informacji zawartych w tych dokumentach.

To ogólne sformułowanie kryje w sobie bogatą treść i obejmuje różne sfery działania.

Zagadnienie zorganizowania bazy informacyjnej wysuwa problem ustalenia zasad racjonalnej budowy księgozbiorów, zarówno poszczególnych bibliotek jak i ich zespołów. Wiąże się z tym trudna sprawa specjalizacji i podziału zadań bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów, wysuwają się zagadnienia związane z gromadzeniem i opracowaniem specjalnych typów dokumentów (normy, patenty, literatura fabryczna), nie mieszczących się w pojęciu tradycyjnych zbiorów bibliotecznych, a tak ważnych dla techniki i produkcji.

Pojęcie udostępniania informacji zawartych w dokumentach musi być rozumiane bardzo szeroko, jako działalność wielostronna, aktywna i dynamiczna. Mieści się w tym pojęciu nie tylko tradycyjne udostępnianie zbiorów drogą wypożyczenia, czy nawet dostarczania reprodukcji, lecz również wszelkie formy informacji o zbiorach zarówno poszczególnych bibliotek, tzw. dokumentacja zbiorów własnych, jak i o zasobach wielu bibliotek — poprzez centralne katalogi i różnego typu zestawienia bibliograficzne. Wiąże się z tym obowiązek udzielania tzw. informacji bibliotecznych, wskazujących czytelnikowi bibliotekę — w kraju lub za granicą — w której znajduje się poszukiwana książka. Dalej — należą tu wszelkie formy tzw. informacji o informacji, której celem jest — mówiąc ogólnie — kierowanie zainteresowanych do odpowiednich źródeł informacji, bądź bezpośrednio — przez wskazanie odpowiednich materiałów, bądź pośrednio — przez wskazanie drogi poszukiwań, sposobów dotarcia do poszukiwanych informacji (np. skierowanie do biblioteki lub ośrodka informacji, który może załatwić daną kwerendę).

Te zadania — organizacja zbiorów oraz organizacja dostępu do zawartych w nich informacji — należą do podstawowego zakresu obowiązków ogółu bibliotek, co oczywiście nie znaczy, że są w praktyce przez wszystkie biblioteki wykonywane.

Jak już bowiem była mowa, istnieją znaczne różnice w zakresie i charakterze działalności bibliotek, uwarunkowane różnymi okolicznościami.

Różnice te — jeżeli chodzi o polskie biblioteki — wykazała ankieta rozesłana przez SBP w związku z obecną Sesją. Okazało się mianowicie, że obok bibliotek prowadzących intensywną i zróżnicowaną pracę informacyjną, jest jeszcze sporo takich, którym brak odpowiednich środków do rozwinięcia szerszej działalności. Są to znane ogólnie trudności: personalne — zarówno o charakterze ilościowym

¹⁶ K. G. Harris: *Reference service today and tomorrow: objectives, practices, needs and trends*. J. Educ. Libr. 1963 s. 175-187.

jak i jakościowym (brak odpowiednio przygotowanych pracowników), jak i trudności wynikające z braku odpowiednich pomieszczeń i wyposażenia.

Jednakże oceniając sprawę ogólnie, należy stwierdzić, że biblioteki nasze biorą aktywny udział w pracach dokumentacyjno-informacyjnych zwłaszcza bibliograficznych, które stanowią pokazałą część całości tego typu prac wykonywanych w kraju¹⁷.

*

Zagadnienie usprawnienia i intensyfikacji służby informacyjnej bibliotek stoi dzisiaj w centrum uwagi bibliotekarzy wszystkich krajów. Znajduje to swoje odbicie w czasopiśmie fachowych, w referatach i dyskusjach toczonych na konferencjach i kongresach bibliotekarskich. Odpowiedzialni pracownicy bibliotek szukają sposobów i środków, które by pozwoliły podnieść efektywność usług bibliotecznych wobec rosnących potrzeb społecznych. Tak np. w odpowiedzi na ankietę czasopisma *Library Journal*, przeprowadzoną w 1961 r. przy udziale przedstawicieli różnych typów bibliotek, szkół bibliotekarskich, czasopism i organizacji fachowych, dziekan znanej szkoły bibliotekarskiej Western Reserve University J. H. Shera stwierdził, że najpilniejszą potrzebą świata bibliotekarskiego jest „sformułowanie filozofii zawodu”, określenie miejsca i roli bibliotek w nowoczesnym społeczeństwie, z zaakcentowaniem ich zadań i obowiązków jako placówek współuczestniczących w procesie przekazywania wiedzy¹⁸.

Analiza sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie biblioteki, krytyczna ocena ich metod pracy, doprowadziły bibliotekarzy różnych krajów do podobnych wniosków i do wysunięcia programu naprawy istniejącego stanu rzeczy.

W programie tym na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie współpracy bibliotek. Jest to problem wagi podstawowej, ponieważ podział zadań przypadających bibliotekom pomiędzy poszczególne placówki jest jedynym środkiem umożliwiającym wykonanie tych zadań. Konieczność współpracy na różnych polach działalności bibliotecznej jest dziś powszechnie uznawana i uważana za społeczny obowiązek wszystkich bibliotekarzy, który powinien być realizowany również w imię dobrze rozumianego własnego interesu bibliotek i ich pracowników. Jeden z wybitnych bibliotekarzy brytyjskich, nawiązując do znanych pięciu praw Ranganathana, mających stanowić teoretyczną podbudowę działalności bibliotecznej, sformułował szóste prawo, które brzmi: „Żadna biblioteka nie może być samowystarczalna”¹⁹. Każda biblioteka musi czuć się zobowiązana nie tylko do usług wobec własnego środowiska, lecz również do współuczestniczenia w ogólnym systemie współpracy z innymi bibliotekami i ośrodkami informacji.

¹⁷ Pewną ogólną orientację co do proporcji, w jakiej biblioteki uczestniczą w ogólnokrajowych pracach bibliograficznych, może dać analiza wykazu polskich bibliografii nieopublikowanych, prowadzonego w Instytucie Bibliograficznym. Z wykazu opublikowanego w 1961 r. wynika, że ok. 30% zarejestrowanych prac bibliograficznych wykonywanych jest w bibliotekach. Por. B. Eychler: *Wykaz polskich bibliografii nieopublikowanych*. Warszawa 1961 Biul. IB t. 7 nr 1.

¹⁸ *Diagnosis. A New Year collection of views on some of the major problems which still face the library profession*. Libr. Jour. 1963 s. 39-50.

¹⁹ "No library can stand alone". B. C. Vickery: *A rational library system*. Libr. Assoc. Rec. s. 377-382.

Konieczna jest współpraca bibliotek w zakresie kompletowania zbiorów przez podział pól specjalizacji, w zakresie udostępniania zbiorów — przez sprawną organizację wypożyczania międzybibliotecznego i sieci katalogów centralnych, współpraca w zakresie prac bibliograficznych i służby informacyjnej. Ponadto potrzebna jest również koordynacja pracy bibliotek i ośrodków dokumentacji i informacji.

Potrzeba koordynacji pracy bibliotek, od dawna rozumiana i postulowana przez bibliotekarzy, jest coraz szerzej uznawana również przez władze państwowe, w miarę jak rośnie świadomość roli, jaką biblioteki mają do odegrania w rozwoju i organizacji współczesnej nauki.

W ostatnich latach podejmowane są w różnych krajach środki mające na celu rozwiązanie tego zagadnienia. Warto podkreślić, że nawet w kraju tak niechętnym wszelkiej reglamentacji jak W. Brytania doszło w ostatnich czasach do podporządkowania prawie wszystkich bibliotek — z wyjątkiem należących do prywatnych firm i instytucji — jednemu organowi rządowemu — Departamentowi Oświaty i Nauki. Co więcej, nowa ustawa biblioteczna nakłada na ten Departament obowiązek czuwania nad ulepszeniem współpracy bibliotek, z uwzględnieniem również bibliotek prywatnych²⁰. Również w Stanach Zjednoczonych została powołana niedawno Federalna Komisja Biblioteczna, której zadaniem jest planowanie i koordynacja działalności państwowych bibliotek naukowych²¹. Ponadto doprowadzono w tym kraju do współpracy w zakresie służby informacyjnej przez utworzenie w Bibliotece Kongresu — przy poparciu Narodowej Fundacji Naukowej — Krajowego Ośrodka Informacji dla Nauki i Techniki. Ośrodek ten zgromadził drogą ankiety dane dotyczące zakresu informacji, jakie mogą być udzielane przez różnego rodzaju instytucje i organizacje. Na podstawie zebranych materiałów Ośrodek udziela informacji oraz publikuje informatory z zakresu różnych dziedzin. Zadaniem Ośrodka jest również analiza całego systemu informacji w Stanach Zjednoczonych, ustalenie istniejących luk i ewentualnego dublowania — w celu stworzenia racjonalnej organizacji służby informacyjnej w kraju. W przyszłości Ośrodek zamierza rozszerzyć swoje zainteresowania na teren międzynarodowy i będzie się starał pośredniczyć pomiędzy krajową siecią informacji a ośrodkami zagranicznymi²². Ośrodek współpracuje z bibliotekami wszelkich typów, które dzięki podziałowi zadań w zakresie udzielania informacji nie są nadmiernie przeciążone pracą, ponieważ na każdą bibliotekę przypada do załatwienia niewielka liczba kwerend.

Jednakże najracjonalniej zorganizowano współpracę bibliotek w zakresie służby informacyjnej w Związku Radzieckim. Podstawą całej akcji była uchwała Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w 1959 r. „O stanie bibliotek i środkach usprawnienia ich pracy”, w której zostało stwierdzone, że usługi bibliotek nie mogą być ograniczone do ram poszczególnych resortów. Ta uchwała w ogromnym stopniu przyczyniła się do likwidacji resortowych opłoków, przeskadzających koordynacji pracy bibliotek.

Zwołana w 1961 r. z inicjatywy Biblioteki im. Lenina międzyresortowa konferencja ustaliła główne zasady koordynacji służby informacyjnej bibliotek, w której poszczególne biblioteki i instytucje uczestniczą odpowiednio do swojej specjali-

²⁰ K. A. Mallaber: *Research in librarianship*. Libr. Assoc. Rec. 1965 s. 226.

²¹ *Libr. of Congr. Inform. Bull.* 1965 nr 24.

²² J. F. Stearns: *Referral relationships*. Libr. Jour. 1964 s. 1011-1014.

zacji rzeczowej bez względu na przynależność resortową. Wyznaczono centralne ośrodki koordynacji, którymi zostały: Biblioteka im. Lenina — w zakresie nauk społecznych, Biblioteka Akademii Nauk ZSRR — w zakresie nauk przyrodniczych i ścisłych, oraz Państwowa Biblioteka Naukowo-Techniczna, Centralna Naukowa Biblioteka Rolnicza i Centralna Naukowa Biblioteka Medyczna — w zakresie swoich specjalizacji. Biblioteka Sałtykowa-Szczedrina koordynuje prace bibliotek w zakresie bibliografii bibliografii.

Obok koordynacji w pionach specjalistycznych istnieje współpraca bibliotek w ramach poszczególnych republik, okręgów i innych jednostek terytorialnych. Biblioteka im. Lenina gromadzi ze wszystkich bibliotek informacje o wykonanych zestawieniach bibliograficznych i publikuje ich wykaz dwa razy w miesiącu. Jest on podstawą do wymiany zestawień pomiędzy bibliotekami.

Dzięki zorganizowaniu tej współpracy nastąpił podział zadań w zakresie służby informacyjnej pomiędzy bibliotekami całego kraju. Biblioteki centralne ułatwiają tylko te kweryndy, które nie mogą być zrealizowane przez inne biblioteki. Należy podkreślić, że systemem współpracy i koordynacji objęto również placówki informacji naukowo-technicznej.

Warto również dodać, że przy opracowywaniu zasad współpracy bibliotek w zakresie służby informacyjnej stwierdzono, że wszystkie formy działalności bibliotek są ze sobą ściśle powiązane i że zorganizowanie sprawnego systemu informacji bibliotecznej wymaga skoordynowania działalności bibliotek również w innych dziedzinach: opracowania spisów bibliograficznych, gromadzenia zbiorów, wypożyczania itd.²³

Jak wiadomo, także i u nas sprawa współpracy bibliotek jest od dawna przedmiotem zainteresowania i troski bibliotekarzy. Istnieją pewne zorganizowane w mniejszym lub większym stopniu systemy współpracy, np. zespołu bibliotek ekonomicznych czy bibliotek wyższych szkół rolniczych. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Komisja do Spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego zajmują się zagadnieniem specjalizacji bibliotek. Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej próbuje zorganizować współpracę bibliotek w zakresie służby informacyjnej, publikując półrocznie *Wykaz tematyczny ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonanych w bibliotekach i instytucjach naukowych*. Instytut Bibliograficzny od lat zabiega o koordynację prac bibliograficznych, usiłując zapobiec dublowaniu przez centralną rejestrację prac podejmowanych.

Wszystkie te próby opierają się na „prywatnej inicjatywie” i dobrej woli zainteresowanych, ponieważ powołanie w Polsce centralnego ośrodka organizującego i koordynującego współpracę wszystkich bibliotek bez względu na bariery resortowe pozostaje ciągle jeszcze w sferze marzeń bibliotekarzy.

W ostatnich czasach mamy do zanotowania ciekawą inicjatywę zorganizowania współpracy regionalnej pomiędzy bibliotekami naukowymi i ośrodkami informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Mam na myśli utworzenie Regionalnego Zespołu Bibliotek Województwa Szczecińskiego z inicjatywy Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej oraz Biblioteki Główn-

²³ *Koordinacija spravocno-bibliograficeskoj raboty bibliotek. Sbornik statiej*. Moskwa 1965 ss. 115; V. I. Szunkow: *Bibliograficeskaja rabota bibliotek SSSR*. (Dokład na 30-oj Sjesii FIAB). Moskwa 1964 ss. 39.

nej Politechniki Szczecińskiej. Przykład ten mógłby być naśladowany przez inne województwa²⁴.

Po tej dygresji o sprawach polskich wracamy do kontynuowania wywodów dotyczących ogólnych tendencji w zakresie udoskonalenia pracy bibliotek.

Zwiększone zadania bibliotek w dziedzinie informacji naukowej wymagają odpowiednio przygotowanych pracowników. Rośnie zapotrzebowanie na bibliotekarzy, którzy by łączyli wykształcenie w określonej dziedzinie ze znajomością metod pracy informacyjnej, z uwzględnieniem nowoczesnych technik stosowanych w procesach dokumentacyjno-informacyjnych. Bibliotekarz — specjalista, znający doskonale wszelkie źródła informacji oraz metody pracy naukowej znajdzie lepszą płaszczyznę porozumienia z naukowcami poszukującymi informacji w bibliotece. Uchroni to bibliotekarzy przed izolacją intelektualną i przyczyni się do podniesienia prestiżu i rangi zawodu. Taka koncepcja toruje drogę nowym systemom kształcenia bibliotekarzy. Są to studia podplomowe, przeznaczone dla absolwentów różnych kierunków, uwzględniające szeroko w swoim programie zagadnienia służby informacyjnej. Studia tego typu są wprowadzane w różnych krajach, m.in. ostatnio — we Francji i w Anglii.

W celu jak najlepszego wykorzystania wykwalifikowanych pracowników bibliotek do prac o charakterze merytorycznym istnieje tendencja do przetrzeźwienia prac technicznych na personel pomocniczy, którego funkcje określa się jako „niezawodowe”. Podział czynności wykonywanych w bibliotece na zawodowe i niezawodowe został opracowany w ostatnich latach przez brytyjskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy²⁵. Ma to na celu zwiększenie atrakcyjności pracy bibliotekarza i przyciągnięcie do bibliotek ludzi o większych kwalifikacjach i ambicjach życiowych. Im bardziej bowiem punkt ciężkości w pracy bibliotekarza przesuwają się od funkcji technicznych do funkcji związanych z udostępnieniem informacji zawartych w dokumentach, tym bardziej rośnie społeczna rola biblioteki, jako ogniw w systemie przekazywania wiedzy, a w konsekwencji — jako czynnika współuczestniczącego w jej rozwoju. W związku z tym staje się coraz potrzebniejsze stosowanie w działalności bibliotecznej zasad naukowej organizacji pracy, normalizacji i postępu technicznego. Tkwi w tym wielka szansa uwolnienia pracowników bibliotek od wielu czasochłonnych i żmudnych czynności na rzecz szerszego rozwinięcia prac merytorycznych, związanych z organizacją zbiorów oraz służbą informacyjną.

Dlatego też rozwinięcie prac badawczych mających na celu zracjonalizowanie i usprawnienie pracy bibliotek oraz podniesienie efektywności ich usług należy uznać za niezbędny warunek umocnienia roli i znaczenia biblioteki we współczesnym świecie. Jako tematy prac bibliotekoznawczych wysuwają się zagadnienia: organizacji zbiorów, metod ich opracowywania, zwłaszcza rzeczowego — mechanizacji czynności bibliotecznych, sposobów i stopnia wykorzystania usług bibliotecznych, ich efektywności w stosunku do potrzeb różnych kategorii użytkowników.

W naszych czasach, gdy nauka staje się podstawą coraz liczniejszych dziedzin działalności, jest rzeczą oczywistą, że powinna ona stanowić także podbudowę dla działalności bibliotek, które same z natury rzeczy są ściśle związane z nauką.

²⁴ Por. opublikowany w niniejszym numerze *Przeglądu* referat M. Kocięckiego s. 250-256.

²⁵ *Professional and non-professional duties in libraries*. London 1962 The Library Association.

Ponadto — udział w pracach badawczych, mających za przedmiot zagadnienia organizacji i metod pracy bibliotecznej, jest dla bibliotekarza niezmiernie korzystny, przynajmniej z dwóch zasadniczych względów: 1. wiąże go ściśle z samą pracą, ukazując jej szersze perspektywy poznawcze, a tym samym wyzwala bibliotekarza z kompleksu „usługowości”, 2. stwarza możliwość bliższych kontaktów intelektualnych pomiędzy bibliotekarzem a środowiskiem naukowym, w którym dana biblioteka działa.

Rozwój prac bibliotekoznawczych obserwuje się przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, gdzie od 1965 r. istnieje specjalna instytucja — Rada do Spraw Bibliotecznych (Council on Library Resources), popierająca i finansująca te prace. M.in. instytucja ta finansuje kosztowne prace mające na celu zbadanie zagadnienia mechanizacji systemu katalogowo-informacyjnego Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie. W W. Brytanii inicjowaniem i popieraniem prac w zakresie bibliotekarstwa i bibliografii zajmuje się Stowarzyszenie Bibliotek Specjalnych i Biur Informacyjnych (ASLIB) oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy, posiadające od 1946 r. Komisję Badań Bibliotekoznawczych.

Również w krajach socjalistycznych sprawie tej poświęca się coraz więcej uwagi. W Związku Radzieckim Biblioteka im. Lenina zestawiała plan prac naukowych bibliotek na lata 1963—1965, który stanowił podstawę do koordynacji tych prac. Zorganizowany system badań bibliotekoznawczych istnieje w Czechosłowacji i na Węgrzech. Katedra Bibliotekoznawstwa w Pradze i Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie — w ramach umowy o współpracy, zawartej w 1962 r. — opracowały wspólny perspektywiczny plan prac badawczych. W NRD nowoutworzony Związek Bibliotek postawił na pierwszym miejscu wśród swoich komisji problemowych — Komisję Prac Badawczych. (W nawiasie dodajmy, że drugą z kolei jest Komisja Informacji, Dokumentacji i Bibliografii).

W szczególności prowadzone są coraz liczniej w bibliotekach prace badawcze nad wykorzystaniem przez czytelników aparatu bibliotecznego i pomocy dokumentacyjnych: katalogów, bibliografii, indeksów i innych informatorów.

Także w naszych bibliotekach zaczyna się podejmować prace z zakresu nowo-cześnie pojętego bibliotekoznawstwa.

Są to prace dotyczące zagadnień: organizacji zbiorów bibliotecznych, klasyfikacji, służby informacji i jej użytkowników. Warto cytować przykłady. A więc Komisja SBP do spraw współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów zainicjowała szereg prac mających na celu zbadanie stanu zaopatrzenia bibliotek krajowych w czasopiśmie zagraniczne różnych dziedzin; w Bibliotece Politechniki Gdańskiej opracowuje się takie tematy jak: Klasyfikacja analityczno-syntezytyczna dla celów informacji bibliograficznej z zakresu polskiej przyrody chronionej, albo Klasyfikacja według Ranganathana w zastosowaniu do problematyki ochrony zabytków; w Bibliotece Politechniki Szczecińskiej powstała praca na temat: *Forma wydawnictw ciągłych a informacja*, w Bibliotece Politechniki Łódzkiej przygotowywane są prace pt. *Użytkownicy bibliotecznej służby informacyjnej w wyższej szkole technicznej*, *Opracowanie zbiorów specjalnych w bibliotekach technicznych*, *Czytelnictwo studentów i pracowników naukowych*, a w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu powstaje studium pt. *Typy użytkowników katalogu systematycznego*.

Przykłady te świadczą, że i w Polsce zaczynają się rozwijać prace mające na celu oparcie organizacji i działalności naszych bibliotek na racjonalnych podstawach. A jest rzeczą oczywistą, że dobrze zorganizowane i sprawnie działające

biblioteki — to jednocześnie lepszy i efektywniejszy system informacji naukowej, lepsza organizacja przekazywania wiedzy dla dalszego jej rozwoju i postępu.

Wyraziła to w odpowiedzi na ankietę SBP jedna z bibliotek stwierdzając w odniesieniu do konkretnej biblioteki: „Służba informacyjno-bibliograficzna nie jest działem „samoważnym” — jest w wysokim stopniu funkcją, wykładnikiem całości organizmu bibliotecznego”. To samo można powiedzieć ogólnie o roli bibliotek w systemie informacji naukowej.

Jednakże o wartości całego systemu informacji naukowej decyduje stopień zaspokojenia potrzeb tych wszystkich, którym informacja ma służyć. Toteż coraz większą wagę zyskuje problem badania efektywności usług dokumentacyjno-informacyjnych, świadczonych przez biblioteki i ośrodki informacji.

Od czasu pierwszych badań przeprowadzonych przez prof. Bernala i omówionych na konferencji w sprawie informacji naukowej zorganizowanej przez Royal Society w Londynie w 1948 r., wykonano setki prób badawczych — głównie w W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych — w celu ustalenia, w jaki sposób naukowcy i praktycy docierają do potrzebnej informacji i o ile istniejące formy usług dokumentacyjno-informacyjnych odpowiadają potrzebom.

Badania przeprowadzane są metodą ankietowania, wywiadu i obserwacji i obejmują środowiska badaczy w zakresie nauk ścisłych oraz technologów i techników.

Rezultaty tych badań są jeszcze w dużym stopniu dyskusyjne i nie dają podstawy do szerszych uogólnień, jednakże zarysowują się już pewne prawidłowości.

Tak np. analiza wyników badań przeprowadzonych dotychczas w W. Brytanii pozwala na sformułowanie m.in. następujących wniosków, interesujących dla bibliotek. Okazuje się mianowicie, że:

1. Prawie połowa kwerend zgłaszanych przez użytkowników dotyczy informacji, które nie wymagają długich poszukiwań i mogą być załatwione nawet przez małą bibliotekę, dysponującą odpowiednio przygotowanym personelem.
2. Około 25% kwerend dotyczy zagadnień nie związanych bezpośrednio z głównym przedmiotem zainteresowania użytkowników (tj. ich specjalizacją naukową lub zajęciem), z czego wynika, że (ośrodek informacji) biblioteka o wąskim profilu specjalizacji nie może zaspokoić wszystkich potrzeb swoich klientów.
3. Naukowcy w mniejszym stopniu korzystają z pomocy służby informacyjnej niż inżynierowie i technicy.
4. Przyczyną zbyt słabego wykorzystywania usług służby informacyjnej jest w dużym stopniu brak orientacji w możliwościach pomocy, jaką można uzyskać w bibliotece czy ośrodku informacji²⁶.

Ta ostatnia hipoteza wydaje się być dostatecznie sprawdzona i potwierdzona przez praktykę. Stąd wypływa ważny postulat pod adresem bibliotek: powinny one rozwinąć szeroką akcję informacji o informacji, mającą na celu upowszechnienie znajomości wszelkich źródeł informacji naukowej oraz metod ich wykorzystania.

Wymagać to będzie od bibliotekarzy większej orientacji w zagadnieniach szeroko rozumianej informacji naukowej, szerszego spojrzenia na własną pracę, pełniejszego zrozumienia roli, jaka przypada bibliotekarzom w ogólnym systemie przekazywania wiedzy.

²⁶ C. W. Hanson: *Research on users' needs: where is it getting us*. *Aslib Proc.* 1964 s. 64-78.

Podobnie bowiem jak biblioteki powszechne znalazły swoje właściwe miejsce w systemie szerzenia oświaty i upowszechniania kultury, czerpiąc stąd impulsy do rozwoju i pogłębienia swojej działalności, tak biblioteki naukowe muszą szukać potwierdzenia racji swego istnienia w bliższych związkach z nauką — poprzez rozwinięcie usług w zakresie informacji naukowej, która sama jest integralną częścią nauki.

HANNA UNIEJEWSKA

B-ka SGPiS
w Warszawie

ORGANIZACJA SŁUŻBY INFORMACYJNEJ BIBLIOTEK POLSKICH W OKRESIE 1945—1965

Rozwój form i aktualna problematyka

Służba informacyjna jest integralną częścią działalności bibliotek, jest po prostu realizacją celów i zadań, dla których biblioteki powstały i istnieją. Świadomie czy nieświadomie bibliotekarze od dawna spełniają funkcje informacyjne. Przedmiotem niniejszego referatu nie będzie analiza wszelkich przejawów informacji bibliotecznej, lecz tylko ta jej część, która została celowo wyodrębniona z zespołu czynności bibliotecznych i przybrała odpowiednie formy organizacyjne. Rozwój tych właśnie form w okresie XX-lecia Polski Ludowej, poszukiwanie nowych rozwiązań organizacyjnych — to problemy, których syntetyczne ujęcie jest zadaniem tego referatu. Chodzi tu zarówno o zagadnienia „mikroorganizacyjne”, a więc o organizację służby informacyjnej wewnątrz biblioteki jak i o szeroką problematykę form „makroorganizacyjnych” czyli form współpracy międzybibliotecznej w zakresie informacji.

Podstawową i typową formą organizacyjną działalności informacyjnej w bibliotece jest wyodrębniony w jej strukturze ośrodek lub dział, oddział informacyjno-bibliograficzny (ośrodek informacji naukowej), zgodnie z przepisami liczący minimum trzy osoby personelu. Pierwsze ośrodki informacji powstały w bibliotekach polskich ok. 1948/49 r. (nieliczne placówki mają tradycje przedwojenne). Okresem wzmożonego ruchu w zakresie organizowania bibliotecznych ośrodków informacji są lata 1951—53, co było wynikiem realizacji postulatów i zaleceń Konferencji Krynickiej.

Konferencja Krynicka zorganizowana przez Naczelną Dyrekcję Bibliotek i Ministerstwo Szkół Wyższych starała się połączyć w sposób mniej lub więcej trafny elementy ideologiczno-wychowawcze z teorią i praktyką bibliotekarską, z jej aktualnymi, palącymi wówczas problemami. W zakresie zorganizowania informacji bibliograficznej Konferencja miała niewątpliwie duże osiągnięcia. Ośrodki informacji pomyślane jako ośrodki aktywnej pracy z czytelnikiem uznane zostały za nowoczesną formę pracy dydaktycznej i pedagogicznej, a nawet ideologicznej. Stąd wynikał postulat tworzenia ich we wszystkich bibliotekach. Tam, gdzie nie powstawały wyodrębnione w strukturze bibliotek oddziały, tworzone odrębne stanowiska pracy.

Jednakże mimo dużego zasięgu akcji nie we wszystkich bibliotekach jednolicie pojmowano zadania ośrodków informacji i nie we wszystkich powstanie ich pociągnęło za sobą zmianę metod pracy bibliotecznej w tym zakresie. Istniały również bardzo poważne trudności natury obiektywnej — brak kadry, lokali, funduszy. Nawet w ramowej strukturze organizacyjnej z 1952 r. dla typowych bibliotek naukowych, jakimi są biblioteki szkół wyższych, mniejsze biblioteki otrzymały mało rozbudowaną strukturę organizacyjną 2—3 oddziałową; na stworzenie we wszystkich bibliotekach tego typu odrębnych komórek informacji trzeba było czekać jeszcze kilka lat. Podobna, a nawet trudniejsza sytuacja istniała w sieci bibliotek powszechnych, w której po dość aktywnym ruchu organizacyjnym bezpośrednio po Konferencji Krynickiej w latach następnych nastąpił spadek zainteresowania problemem (również ze strony władz nadrzędnych)¹. Niemniej jednak Konferencja Krynicka zapoczątkowała ruch nad wypracowaniem form organizacyjnych ośrodków informacji bibliotecznej we wszystkich typach, rodzajach i sieciach bibliotek.

Obecnie w wielkich bibliotekach istnieją oddziały informacji naukowej, z personelem wieloosobowym, z podziałem na sekcje dokumentacji i informacji, które opierają formy organizacyjne swojej działalności na najlepszych tradycjach krajowych, na wzorach zaczerpniętych z praktyki zagranicznej oraz na praktyce własnej zdobytej drogą wielu lat prób i doświadczeń.

Wewnętrzna organizacja pracy ośrodków informacji ujęta została w pewne formy zewnętrzne wspólne dla większości bibliotek; dominującą cechą jest wypełnienie tych form bardzo zróżnicowaną treścią zależną od specyfiki poszczególnych bibliotek.

Pierwszym, niezwykle palącym zadaniem stała się potrzeba informacji o zasobach bibliotecznych. Istniejące przedwojenne źródła informacji zdezaktualizowały się; zmienionej sytuacji nie odpowiadały zakorzenione wyobrażenia o zasobach i strukturze księgozbiorów czołowych bibliotek. Najczęstszym gościem w bibliotekach zaraz po wojnie był czytelnik poszukujący informacji bibliotecznej i katalogowej. Doraźnie potrzebę tę starali się zaspokoić bibliotekarze porządkując, zabezpieczając i uzupełniając zasoby swych bibliotek. Odżyły głosy domagające się podjęcia prac nad centralnymi katalogami, a w późniejszym okresie doszło do ich realizacji. Sprawę powstawania centralnych katalogów w Polsce można niewątpliwie zaliczyć do osiągnięć organizacyjnych działalności informacyjnej naszych bibliotek.

Wymagania nauki i szkolnictwa wyższego, szeroki rozwój różnych form oświaty, a wreszcie potrzeby praktyki gospodarczej i postępu technicznego postawiły przed bibliotekami polskimi nowe zadania w zakresie informacji. Biblioteki polskie nie były w pełni przygotowane do ich podjęcia. W 1949 r. rozpoczęto akcję kształcenia bibliotekarzy w zakresie informacji i bibliografii. Realizacja wspomnianej już poprzednio Konferencji Krynickiej w paragrafie 16 zawierała wytyczne organizacji służby informacyjnej²:

W każdej bibliotece naukowej powinien powstać ośrodek informacyjno-bibliograficzny, którego zadaniem będzie służyć pomocą zarówno pracownikom naukowym, jak i studentom, samoukom, racjonalizatorom, fachow-

¹ H. Chamerańska: *Współpraca bibliotek w zakresie służby informacyjnej*. W: *Współpraca bibliotek*. Warszawa 1960 s. 74-75.

² *Prz. bibliot.* 1951 s. 328.

com, dążącym do podniesienia kwalifikacji itd. Powiązanie sieci ośrodków informacyjnych i ich współpraca pozwoli każdej bibliotece wykonać zadania pełnego obsłużenia czytelników informacją z każdej dziedziny.

Postulat ten do dziś w znacznym stopniu jest aktualny, co znaczy, że do chwili obecnej nie jest w pełni zrealizowany. Główną przyczyną opieszale czy też trudnej jego realizacji był brak stałej platformy porozumienia między bibliotekami różnych typów i sieci, a także brak jednolitego ośrodka koordynującego całość polityki bibliotecznej w kraju. Postulat ten podjęły same biblioteki starając się stworzyć organizację międzybiblioteczną w zakresie informacji.

Opracowany przez Bibliotekę Narodową w 1951 r. *Wykaz ośrodków informacyjnych w polskich bibliotekach i instytucjach naukowych* dokonał ich wstępnej rejestracji i dzięki temu stał się dużym ułatwieniem w pracy informacyjnej. Następnym krokiem na polu współpracy było zainicjowanie przez Bibliotekę Narodową publikacji *Wykazu tematycznego ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonywanych przez biblioteki i instytucje naukowe*, który wydawany do dziś jest bardzo ważnym, choć naszym zdaniem niedostatecznie wykorzystywanym narzędziem informacji.

Inicjatywa Działu Informacji Biblioteki Narodowej była niezwykle cenna, jednakże nie wyszła poza zewindencjonowanie istniejącego stanu rzeczy, rejestrowanie bieżących wyników działalności informacyjnej bibliotek i publikowanie informacji o stanie i pewnych efektach służby informacyjnej bibliotek. I trzeba przyznać, że trudno byłoby Bibliotece Narodowej zrobić więcej. Wszelkie zagadnienia wiążące się z faktyczną koordynacją pracy ośrodków informacji w skali krajowej nie leżały w gestii i możliwościach działania Biblioteki Narodowej.

Z obrazu, jaki dawał pierwszy *Wykaz ośrodków informacji*, jasno wynikało, że biblioteki polskie nie były w stanie „w pełni obsłużyć czytelników” informacją, szczególnie z zakresu dyscyplin technicznych.

Nic więc dziwnego, że od roku 1949/50 możemy zauważyć w bibliotekarstwie polskim zjawisko dualizmu w zakresie pracy informacyjnej. Wiąże się to z powstaniem Głównego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej — GIDNT (następnie Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej — CIDNT, obecnie Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej — CIINTE) i podległej mu sieci ośrodków dokumentacji (obecnie ośrodków informacji). Bazą działalności GIDNT stały się biblioteki techniczne, przed którymi postawiono nowe zadania w zakresie prac dokumentacyjnych i informacyjnych.

Jest rzeczą niewątpliwą, że powstanie Centralnego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej przyczyniło się do rozwoju bibliotek fachowych. Równocześnie z utworzeniem Instytutu Dokumentacji Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego wydała dnia 24 IV 1949 r. pismo okólne dające podstawę do rozszerzenia działalności istniejących bibliotek fachowych przy zakładach pracy i umożliwiającej tworzenie nowych. Sprawą istotną w rozporządzeniu było podkreślenie troski o rozwój bibliotek fachowych w związku z pracami przygotowawczymi do Planu 6-letniego. Uznano za niezbędne uaktywnienie istniejących w niektórych resortach sieci bibliotek fachowych i utworzenie nowych jako narzędzia transmisji dokumentacji i informacji naukowo-technicznej do „racjonalizatora i fachowca dążącego do podniesienia swoich kwalifikacji”.

Sieć bibliotek fachowych powiązana ściśle z siecią ośrodków dokumentacji naukowo-technicznej z różnych przyczyn nie funkcjonowała jednak w sposób zwarły. Wyraźny prymat pracy dokumentalisty stał się być może przyczyną niedo-

cenienia problemu działalności bibliotecznej w zakładzie pracy, co z kolei odbiło się również w sposób niewątpliwie ujemny na pracy samych ośrodków dokumentacji, które nie posiadały dobrej bazy bibliotecznej. Sytuacji nie poprawiła uchwała Prezydium Rządu nr 697 z 24 września 1953 r., ponieważ kierowała ona swoje zalecenia dotyczące rozwoju bibliotek fachowych do wielu adresatów, nie wyznaczając organu odpowiedzialnego za jej wykonanie. Coraz silniej zaczął się zaznaczać proces oddzielenia się służby informacyjnej i dokumentacyjnej od działalności typowo bibliotecznej i efekty tego procesu uwidoczniły się nie tylko w sieci bibliotek technicznych czy fachowych, w wyraźny sposób zaznaczyły się one we wszystkich placówkach Polskiej Akademii Nauk oraz we wszystkich instytutach naukowo-technicznych.

Tak więc część bibliotek w Polsce ma ograniczony zakres swojej działalności informacyjnej i dokonano tego niekiedy w sposób sztuczny; w wielu zakładach pracy i instytucjach naukowych występuje dublowanie pewnych prac i usług, w wielu niedostatecznie wykorzystano istniejące możliwości służby informacyjnej bibliotek.

Trudno byłoby dziś zanalizować całość złożonego procesu, jaki przyczynił się do skomplikowania organizacji bibliotecznej służby informacyjnej w Polsce, do powstania dwóch kierunków działania służących temu samemu celowi, do powstania rozbieżności i nieporozumień między dokumentalistami a bibliotekarzami, które przez wiele lat utrudniały właściwą współpracę.³

Zasygnalizowany tu dualizm w pracy informacyjnej bibliotek polskich w okresie powojennym jest problemem o charakterze ogólno-organizacyjnym. Biblioteka Narodowa oraz Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej to instytucje, które rozwijały w zakresie organizacji służby informacyjnej działalność o charakterze ogólnym, międzyresortowym. Działalność tych instytucji miała bardzo istotne znaczenie dla nadawania ogólnych form i kierunków pracy bibliotek. Nie można jednak pominąć form współpracy bibliotek na polu służby informacyjnej, jakie wykształciły się w resortowych sieciach bibliotek, a także w sieciach tzw. „idealnych” skupiających biblioteki niezależnie od ich przynależności resortowej zgodnie z ich wspólną specjalizacją merytoryczną.

Największą, najliczniejszą i docierającą najbardziej w głąb kraju siecią jest oczywiście sieć bibliotek powszechnych podległych Ministerstwu Kultury.

Inną sieć stanowią biblioteki szkół wyższych podległe Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. Biblioteki te ze względu na bogactwo i liczebność księgozbiorów oraz ze względu na wykonywane zadania dydaktyczne stanowią w skali krajowej jedno z poważniejszych ogniw bibliotecznej służby informacyjnej. Rozwój tej służby w ramach poszczególnych bibliotek kształtował się w sposób bardziej jednoznaczny niż w innych sieciach. Sprzyjało temu unormowanie struktury organizacyjnej bibliotek (1952 i 1961) zawierające oprócz sformułowań organizacyjnych także ustalenie celów, zadań, obowiązków i zakresu pracy oddziałów informacji naukowej, organizowanie szkolnictwa specjalnego, szerokie potraktowanie służby informacyjnej w programach praktyk międzybibliotecznych, a także wspólne konferencje i zebrania umożliwiające wymianę doświadczeń i dyskusje.

Po r. 1955, kiedy w ramach resortu bezpośredni nadzór nad bibliotekami przejęły tzw. departamenty merytoryczne (np. studiów technicznych, rolniczych itp.),

³ Por. np. artykuł dyskusyjny Z. Rogozińskiego: *Informacja naukowa warunkiem koniecznym racjonalnej organizacji pracy naukowo-badawczej*. Nauka pol. 1961 s. 225-232.

przedstawiciele bibliotek tego pionu zaczęli coraz częściej spotykać się na zebra- niach i konferencjach, organizowanych przez zespoły bibliotek politechnicznych, rolniczych, ekonomicznych i uniwersyteckich. Na konferencjach „pionowych” pro- blemy pracy informacyjnej występowały częściej może niż na spotkaniach ogóln- nych. Efektem tych zebrań i konferencji stawały się często różne formy współ- pracy bibliotek o pokrewnej specjalizacji, niekiedy prowadzące w swoim następ- stwie poza ramy współpracy bibliotek resortu, dla lepszego obsłużenia konkret- nej dyscypliny naukowej.

Ośrodki informacji bibliotek szkół wyższych nie stanowią jednakże w ramach resortu jednej sieci zorganizowanej centralnie w jednolity system informacji. Dzia- łają według określonych form i ram organizacyjnych, stosują podobne metody pracy, przy czym przeważa tu typ informacji naukowej właściwy dla nauk huma- nistycznych. Stanowią one ośrodki informacji obsługujące jedną szkołę wyższą i w zakresie informacji i dokumentacji pracy naukowej szkoły wyższej mogłyby włączyć się do jednego centralnego ośrodka informacji naukowej. Sprawa orga- nizacji dokumentacji i informacji w szkolnictwie wyższym jest w chwili obecnej przedmiotem dyskusji i rozważań.

Równocześnie jednak — obok swojej roli ośrodków dokumentacji i informa- cji szkoły wyższej — biblioteki główne spełniają rolę centralnego ośrodka infor- macji w sieci bibliotek instytutów i katedr szkoły wyższej. Ponadto ze względu na swój charakter bibliotek publicznych pełnią bardzo często poważną rolę w zakresie informacji naukowej w skali regionu lub nawet w skali całego kraju z uwagi na bogactwo czy specjalizację księgozbiorów.

Sieć bibliotek Polskiej Akademii Nauk stanowi w zakresie organizacji bibliotecz- nej służby informacyjnej przykład dość szczególny. Dość wcześniej zagadnienie dokumentacji odłączyło się od bibliotek tworząc odrębną sieć organizacyjną. Po- czątkowo wyodrębniony Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji Naukowej ograni- czał swą działalność do dziedzin matematyczno-przyrodniczych, centralizując ten zakres działalności. Równocześnie w wielu instytutach PAN istniały działy do- kumentacji w zakresie innych dyscyplin naukowych (np. historia). Obecnie zor- ganizowany Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej przede wszystkim spełnia funkcję organizacyjno-metodyczną, zbiera materiały i publikuje wydaw- nictwa (głównie periodyki) mające charakter centralnej informacji naukowej, pro- wadzi usługi dokumentacyjne dla placówek PAN i innych instytucji naukowych.

Sama działalność informacyjno-dokumentacyjna prowadzona jest przez posz- czególne placówki naukowe PAN, a właściwie przez wyodrębnione w ich ra- mach pracownie, zakłady, niekiedy przez biblioteki.

Tak więc służba informacyjna bibliotek Polskiej Akademii Nauk oddzielona została w zasadzie od głównego nurtu prac dokumentacyjno-informacyjnych PAN. Celem tego głównego nurtu jest przede wszystkim informacja naukowa o pra- cach własnych i wykonują ją głównie dokumentaliści, bibliotekom została trady- cyjna służba informacyjno-bibliograficzna i dokumentacja zbiorów własnych.

Dla wykonywania prac w zakresie informacji naukowej Ustawa o PAN pro- wadziła stanowisko dokumentalisty dyplomowanego, akcentując niejako wyodręb- nienie nie tylko organizacyjne, ale także personalne tego zakresu działalności wy- konywanej (w znacznie mniejszym co prawda zakresie) przez bibliotekarzy.

Omówione powyżej sieci bibliotek mają charakter wyłączne instytucjonalny, nie występuje w nich jednolitość specjalizacji merytorycznej, z której wynika-

lyby zadania informacji naukowej w zakresie jednej dziedziny czy dyscypliny. Dopiero w ramach poszczególnych resortów sieć bibliotek fachowych może mieć charakter więzi merytorycznej.

Wymienić tu można przykładowo sieć bibliotek rolniczych, którą kieruje Centralna Biblioteka Rolnicza, sieć bibliotek szkolnych i pedagogicznych Ministerstwa Oświaty, sieć bibliotek medycznych pod kierunkiem Głównej Biblioteki Lekarskiej, sieć bibliotek Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Leśnictwa. Biblioteki te mają nie tylko wspólną więź organizacyjno-instytucjonalną, ale także ich formy organizacyjne są wypełnione pokrewną treścią naukową. Jest to sytuacja najpomyślniejsza.

Nie znaczy to jednak, że wszystkie biblioteki naukowe i fachowe podległe jednemu resortowi wspólnie organizują działalność informacyjną w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jeżeli jednak w jakikolwiek sposób współpracują ze sobą, to połączenie ich w jednym ministerstwie ułatwia podejmowanie wspólnych akcji, zapewnia ciągłość, jednolitość i celowość działania. Resort w tym wypadku odgrywa w stosunku do bibliotek rolę podobną do roli instytutu naukowego, są one w jego gestii administracyjnej i jednocześnie ma on możliwość zabezpieczenia środków na zaplanowaną i prowadzoną pracę informacyjną.

Potrzeby konkretnych dyscyplin naukowych zmuszają biblioteki do nawiązywania współpracy z bibliotekami tej samej specjalizacji, niezależnie od ich przynależności resortowej. Tego rodzaju współpraca ma zazwyczaj dwa kierunki. Jednym jest sprawa gromadzenia zbiorów, drugim — oparta o te zbiory działalność informacyjna.

Służba informacyjna bibliotek specjalnych, i to nie tylko technicznych czy przyrodniczych, ma charakter najczęściej zbliżony do pracy ośrodków informacji. W ramach konkretnej dziedziny często zawiązuje się ścisłe więzi zorganizowanej współpracy bibliotek i „samodzielnych” ośrodków informacji. Organizowaniem współpracy takich „idealnych sieci” bibliotek zajmują się bądź (rzadko) instytucje naukowe mające charakter wiodący dla danej dyscypliny, bądź (częściej) biblioteki spełniające rolę centralnych (wiodących) lub wyłonione specjalne zespoły.

Do typowych prac o charakterze działalności informacyjnej prowadzonych w ramach sieci bibliotek o pokrewnej specjalizacji należą centralne katalogi (specjalne), wspólne wykazy nabytków, niekiedy inne wydawnictwa informacyjne wydawane na użytek sieci. Duże znaczenie mają bezpośrednie kontakty i wymiana doświadczeń na wspólnych zebraniach i konferencjach. Na tych zebraniach i konferencjach często ustala się wytyczne działalności i plan dalszej pracy. Można rozróżnić dwie zasadnicze metody prowadzenia wspólnej akcji. Jedna — to prowadzenie wszystkich lub większości prac przez bibliotekę centralną (wiodącą), która jest inicjatorem, redaktorem, nakładcą i dystrybutorem efektów wspólnej pracy. Druga metoda (występująca głównie tam, gdzie brak jest wyraźnej biblioteki wiodącej, a prace organizuje zespół bibliotek) polega na wyznaczeniu różnych zadań różnym bibliotekom, które z kolei w swoim zakresie odpowiadają za ich realizację. Można wskazać kilka międzyresortowych sieci bibliotek specjalnych a więc: sieci bibliotek rolniczych, społeczno-ekonomicznych, medycznych, muzycznych, wreszcie w pewnym stopniu sieć bibliotek technicznych (albo raczej sieci tych bibliotek dla poszczególnych gałęzi techniki).

Podsumowując powyższe rozważania można następująco scharakteryzować rozwój służby informacyjnej bibliotek w okresie minionego dwudziestolecia:

1. Praca informacyjna bibliotek stała się w okresie powojennym ich najważniejszym zadaniem, którego podjęcie wymagało dodatkowych wysiłków i pracy przygotowawczej.

2. Zadań w zakresie informacji oświatowej i naukowej biblioteki polskie podjęły się z najlepszą wolą i gotowością. Dokonana została imponująca praca oddolna: biblioteki zorganizowały ośrodki informacji, które stanowią ogromny, choć nie w pełni wykorzystany aparat przekazywania informacji na terenie całego kraju do wszelkiego typu użytkowników.

3. Odbudowa kraju, potrzeby gospodarki, rozwój nauki i postępu technicznego stworzyły pilne zapotrzebowanie społeczne na szybką, sprawnie działającą i docierającą do praktyka informację naukową, szczególnie w zakresie techniki. Temu zamówieniu społecznemu biblioteki nie były w stanie sprostać. Obok informacji organizowanej i prowadzonej przez biblioteki rozwijała się, organizowała i wypracowywała własne metody pracy sieć ośrodków informacji naukowo-technicznej z Centralnym Instytutem Dokumentacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej (CIINTE) na czele. Wkrótce potem podobnie zorganizowana sieć informacji naukowej powstała w Polskiej Akademii Nauk.

4. Ośrodki dokumentacji i informacji znalazły się w stosunku do bibliotek w sytuacji uprzywilejowanej, wcześniej bowiem otrzymały środki materialne, a szczególnie aparaturę pozwalającą na zmechanizowanie i osiągnięcie odpowiedniego tempa obsługi informacyjnej.

5. W tych dziedzinach i gałęziach wiedzy, których zasięgiem swym nie objęły poprzednio omawiane sieci dokumentacji i informacji naukowej, wystąpił (szczególnie w bibliotekach specjalnych) tak poważny rozwój działalności dokumentacyjnej i informacyjnej, że dawne ośrodki informacji wyodrębniły się w komórki o rozdubowanych agendach, równorzędne hierarchicznie, a częściej nawet nadrzedne w stosunku do bibliotek, przy których wyrosły.

6. Nadal jednak biblioteki stanowią będą bazę działalności dokumentacyjnej, a w większości przypadków dostarczają dokumentów, wskazanych użytkownikowi przez informację naukową. Nie można się zgodzić z tezą Z. Rogozińskiego⁴, że „Dokumentalista nie jest związany z żadną biblioteką i oprócz niewielkiego księgozbioru podręcznego nie musi mieć własnej biblioteki. Dzięki międzynarodowemu systemowi wypożyczania może dysponować księgozbioremami naukowymi całego świata”. W poglądzie wyżej zacytowanym kryje się tylko tyle prawdy, że dzięki podziałowi pracy dokumentalista nie musi się sam troszczyć o skompletowanie, opracowanie i właściwe (nawet w skali międzynarodowej) udostępnianie tych „naukowych księgozbiórów”. Jest również rzeczą oczywistą, że sprawa podziału pracy między bibliotekarzem a dokumentalistą jest wyłącznie zagadnieniem takich czy innych rozwiązań organizacyjnych — cel jest jeden, a czynności do tego celu prowadzące, ich wzajemne zazębianie się, zbieżności i rozbieżności są dla odbiorcy informacji nieistotne.

7. Rozwój informacji naukowej w Polsce odbywał się niejako dwutorowo: odgórnie w myśl wytycznych planowej gospodarki i świadomej polityki kulturalnej i oddolnie w myśl tych samych wytycznych, ale z inicjatywy bibliotek i innych instytucji. Udział bibliotek w tym procesie był znaczny. Obecnie należałoby ująć całość zagadnienia we wspólny nurt organizacyjny, zaspokajając w ten sposób potrzeby nauki i praktyki, oświaty i szeroko pojętej kultury. Że podobnie więk-

⁴ *Nauka pol.* 1961 z. 3.

szość dokumentalistów polskich widzi możliwość a nawet konieczność stworzenia jednolitej sieci informacji naukowej w kraju i że rolę bibliotek wszelkich typów i szczebli stawia się bardzo wysoko, świadczyć może przykładowo stwierdzenie wicedyrektora CIINTE inż. E. Małkiewicza, że „pomimo niewątpliwych osiągnięć w organizacji działalności w naszym kraju nie możemy zapewnić dopływu pełnej informacji dla nauki i przemysłu”. Jako przyczyny tego stanu rzeczy autor wskazuje zbyt małą liczbę ośrodków informacji, nie obejmującą całego kraju, oraz braki kadrowe w tych ośrodkach. Docenia on rolę ośrodków informacji w bibliotekach szkół wyższych stwierdzając równocześnie, że absolwent „po ukończeniu studiów w okresie swojej pracy zawodowej traci kontakt z dokumentem”. W dalszej karierze zawodowej pracowników przemysłu główną rolę ma spełniać biblioteka fachowa, zakładowa i ośrodek informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Jednakże „zbiory dokumentów bibliotek publicznych, miejskich i wojewódzkich oraz bibliotek naukowych są niejednokrotnie większe i bogatsze od piśmiennictwa zgromadzonego w bibliotekach ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej i właściwie te biblioteki przez swoją działalność informacyjną winny — naszym zdaniem — stanowić pomost dla użytkowników pomiędzy swoją działalnością a działalnością ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej. Istniejące braki na tym odcinku wymagają ścisłej współpracy bibliotek różnych rodzajów z siecią ośrodków informacji”⁵.

Wydaje się, że pod tą opinią bibliotekarze polscy mogą i powinni się podpisać. Zwłaszcza, że wypowiedzi tego rodzaju nie należały do zbyt częstych w okresie tworzenia się sieci informacyjnych.

MIROŚLAWA KOCIĘCKA

B-ka Narodowa
w Warszawie

ORGANIZACJA SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W BIBLIOTEKACH OGÓLNYCH W POLSCE

Biblioteki ogólne zarówno naukowe jak i powszechne różnią się zadaniami, wielkością zbiorów, stopniem samodzielności administracyjnej oraz zakresem świadczonych usług. Ich działalność informacyjna jest zależna od wszystkich wymienionych czynników.

Biblioteki ogólne służą wielostronną pomocą instytucjom kulturalnym i naukowym oraz użytkownikom indywidualnym o różnym poziomie przygotowania. Z ich usług korzystają również organizacje polityczne i społeczne oraz instytucje oświatowe. O znaczeniu tych bibliotek dla gospodarki świadczą próby wykorzystania zbiorów i doświadczeń bibliotek ogólnych przez sieć informacji technicznej i ekonomicznej.

⁵ E. Małkiewicz: Referat na Konferencji poświęconej pracy informacyjnej bibliotek publicznych, grudzień 1964.

Różne typy użytkowników, a co za tym idzie — różnorodność i wielka liczba pytań, były przyczyną, że biblioteki te od dawna prowadziły szeroką działalność informacyjną opartą o przemyślane metody pracy, którą próbowały ująć w zorganizowane formy. W naszym ustawodawstwie bibliotecznym sprawy informacji w bibliotekach ogólnych zostały jednak potraktowane marginesowo i wiele problemów z tego zakresu czeka jeszcze na rozwiązanie.

Biblioteki naukowe, chociaż już od dawna udzielały informacji, to do zorganizowanej akcji pomocy czytelnikowi włączyły się na skutek uchwały, podjętej w czasie Konferencji Krynickiej w 1951 r. Wysunięte wówczas hasło „o unaukowieniu” bibliotek powszechnych i udostępnieniu bibliotek naukowych szerokiemu ogółowi czytelników miało zasadnicze znaczenie dla rozwoju służby informacyjnej.

W dalszym ciągu jednak pozostała nierozstrzygnięta sprawa podziału zadań i współpracy bibliotek naukowych i powszechnych w zakresie informacji. Nie został określony również zakres udzielanych informacji i sprawa współpracy bibliotek ogólnych ze specjalnymi.

Wykaz ośrodków informacyjnych, wydany w 1963 r. przez Zakład Informacji Naukowej BN, uwzględnił 167 bibliotek pełniących służbę informacyjną. W liczbie tej znajduje się 60 bibliotek ogólnych, które udzielają informacji z różnych dziedzin wiedzy. Wykaz ten obejmuje jednak tylko pewną część ośrodków, był bowiem opracowany na podstawie ankiety. Rozmieszczenie punktów informacji wielokierunkowej na terenie kraju jest jednak raczej równomierne dzięki temu, że służba informacyjna zorganizowana jest nie tylko w bibliotekach wielkomiejskich i wojewódzkich, ale również w wielu małych miastach.

SPECJALIZACJA OŚRODKÓW WIELOKIERUNKOWYCH

Zasadniczą cechą służby informacyjnej bibliotek ogólnych jest udzielanie informacji z wielu dziedzin. Wielokierunkowa informacja jest jednak daleka od informacji wszechstronnej. Każdy ośrodek informacyjny ma swoją specjalizację główną, a często również poboczną. Specjalizacja taka wiąże się zwykle z profilem zbiorów biblioteki.

Ogólne biblioteki naukowe mają bardzo bogate zbiory związane z historią i kulturą narodu, natomiast w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych zasoby ich są zazwyczaj nieznaczne. Fakt ten determinuje historyczno-literacką specjalizację działalności informacyjnej tych bibliotek. W bibliotekach uniwersyteckich zakres zbiorów a więc i tematyka pracy informacyjnej jest w znacznym stopniu związana z kierunkiem studiów reprezentowanych na uczelni.

W bibliotekach powszechnych nie tak bogate zbiory polskie oraz brak piśmiennictwa zagranicznego decydują o poziomie informacji. Odmienne zainteresowania czytelników wpływają na to, że tematyka informacji musi być poszerzona o odpowiedź z zakresu rolnictwa, techniki i nauk przyrodniczych na poziomie średnim. Przygotowanie pracowników czy tradycja sprawiają jednak, że biblioteki powszechne chętniej i lepiej udzielają pomocy z dziedziny historii i literatury niż nauk technicznych czy rolniczych, mimo że rolnicy, technicy oraz uczniowie szkół zawodowych coraz częściej potrzebują ich pomocy.

Niemal każdy z ośrodków wielokierunkowych obok specjalizacji głównej ma

również specjalizację poboczną. Kierunki tej specjalizacji są różnorodne — od bardzo wąskich tematów po określonego rodzaju wydawnictwa (np. stare druki). Niekiedy nawet specjalizacja poboczna dominuje w pracy informacyjnej biblioteki. Wszystkie biblioteki wojewódzkie i większe miejskie oraz niektóre ogólne biblioteki naukowe specjalizują się w zagadnieniach regionalnych. Ta sama tematyka regionalna powtarza się niekiedy w bibliotece uniwersyteckiej i w dużej bibliotece miejskiej, jeśli działają one w tym samym mieście. Istnieje więc konieczność sprecyzowania polityki gromadzenia zbiorów oraz tematyki pracy informacyjnej niektórych bibliotek.

ORGANIZACJA POSZCZEGÓLNYCH TYPÓW OŚRODKÓW

Przegląd form organizacyjnych i zakresu działalności informacyjnej w poszczególnych sieciach bibliotek ogólnych należy zacząć od Biblioteki Narodowej.

Biblioteka Narodowa przygotowuje i wydaje podstawowe pomoce bibliograficzno-informacyjne. Bez publikacji i kartotek Instytutu Bibliograficznego, Instytutu Książki i Czytelnictwa oraz Zakładu Katalogów Centralnych byłaby bardzo trudna praca zarówno bibliotek ogólnych jak i specjalnych.

Działalność informacyjna w Bibliotece Narodowej koncentruje się w Zakładzie Informacji Naukowej. Umiejscowienie go w obrębie Książnicy zdecydowało o kierunku jego działalności. Na pracę Zakładu wpływa jednak ujemnie niedostateczna koordynacja działalności ośrodków informacyjnych w Polsce. Dużo czasu pochłania mianowicie przygotowywanie odpowiedzi na kwerendy zgłaszane przez małe biblioteki, instytucje terenowe i osoby prywatne mieszkające na prowincji. Wiele z tych pytań powinno być pozytywnie załatwionych przez najbliższe biblioteki powiatowe i miejskie lub wojewódzkie.

W Zakładzie istnieje sekcja koordynacji pracy ośrodków informacyjnych. Sekcja ta opracowuje i wydaje od 14 lat *Wykaz tematyczny ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonanych przez biblioteki i instytuty naukowe*. Jest on powielany w 950 egzemplarzach i rozsyłany do bibliotek naukowych i instytutów oraz do bibliotek powszechnych z powiatowymi włączniami. Nałożony przez Min. Kultury i Sztuki (Pismo ogólne z 1951 r.) na biblioteki obowiązek przesyłania do Biblioteki Narodowej tematyki zestawień bibliograficznych jest jednak przez nie wypełniany w niezadowalającym stopniu.

Opracowany przez Zakład w r. 1952 *Spis ośrodków i punktów informacyjnych* uwzględnił 117 placówek. Wykazał on nadmierne ich skupienie w Warszawie oraz zasygnalizował luki w zakresie niektórych dziedzin wiedzy. Spis ten uległ z czasem dezaktualizacji i w związku z tym opublikowany został w r. 1963 (także na podstawie materiałów ankietowych) wspomniany już *Wykaz ośrodków*.

W pracy Zakładu Informacji Naukowej BN jego działalność jako ośrodka informacji góruje nad funkcją centrum koordynującego prace innych bibliotek.

Za zorganizowaną sieć ośrodków wielokierunkowych można uznać oddziały informacji naukowej w bibliotekach uniwersyteckich. Duże potrzeby nauki i kultury sprawiły, że działalność tych ośrodków, których zaplecze stanowią bardzo bogate księgozbiory, obejmuje nie tylko pracowników i studentów uczelni, ale także instytucje naukowe i kulturalne w kraju i za granicą oraz uczonych, pisarzy i działaczy. Dużego wkładu pracy wymaga prowadzone przez te działy

przysposobienie biblioteczne studentów. Forma organizacyjna działów, ustalona Zarządzeniem Min. Szkolnictwa Wyższego¹ przewiduje istnienie w nich sekcji informacji, dokumentacji oraz bibliotekoznawstwa i nakłada obowiązek prowadzenia dokumentacji prac naukowych uczelni i współpracy z sieciami informacji naukowej (PAN, CIINTE).

Działy informacji wielkich bibliotek Akademii (Ossolineum, Biblioteka Gdańska, Kórnicka²) wchodzi w skład sieci ośrodków dokumentacji PAN. Dokumentacja prac naukowych biblioteki jest jednak tylko fragmentem ich działalności. Bogate zbiory, wykwalifikowany personel pozwalają im na szerokie prowadzenie służby informacyjnej, z której korzystają zarówno instytucje naukowe i uczelnie, jak i studenci. Niestety nie wszystkie biblioteki PAN włączyły się do służby informacyjnej w jednakowym stopniu.

Służba informacyjna jest ważną częścią pracy sieci publicznych bibliotek powszechnych podległych Min. Kultury i Sztuki. Poziom prowadzonej przez nie działalności wpływa w sposób wydatny na wypełnienie podstawowych zadań tych bibliotek. Biblioteki publiczne od dawna pełniły służbę informacyjną, a w niektórych z nich już przed wojną istniały wyodrębnione do tych zadań komórki. Sieć informacyjna bibliotek powszechnych została ustalona po II wojnie światowej.

Do kierowania działalnością informacyjną bibliotek w województwie powołane zostały oddziały informacyjno-bibliograficzne bibliotek wojewódzkich i miejskich. Ich zadaniem jest niesienie pomocy metodycznej podległym bibliotekom swojego terenu oraz udzielanie informacji zgłaszającym się użytkownikom indywidualnym. Wobec niezbędności obu typów pracy — indywidualnej i instrukcyjnej — wydaje się, że obsada działów informacyjno-bibliograficznych niektórych bibliotek wojewódzkich i miejskich jest zbyt szczupła. Szczególnie teraz, kiedy dużo mówi się o przygotowaniu do pracy informacyjnej bibliotek powiatowych i małomiastek, należy umożliwić bibliotekom wojewódzkim pełne zajęcie się szkoleniem bez szkody dla pracy z czytelnikiem indywidualnym. Rozwijająca się współpraca bibliotek wojewódzkich z Zakładem Bibliografii Zalecającej BN w zakresie planowania tematyki bibliografii tego typu i podziału zadań odnośnie ich opracowywania powinny odciążać oddziały informacyjno-bibliograficzne tych bibliotek od żmudnego robienia zestawień, które będą przygotowywane centralnie.

W dyskusjach i w prasie bibliotekarskiej podkreśla się obecnie konieczność utworzenia służby informacyjnej we wszystkich bibliotekach powiatowych i małomiastek. Sprawa ta nabiera specjalnego znaczenia ze względu na wielką liczbę osób studiujących zaocznie, na istniejące instytucje kulturalne i oświatowe małych miast, organizacje społeczne, na potrzeby inteligencji i rolników oraz uczniów szkół zawodowych, dla których biblioteka powiatowa i miejska jest najbliższą biblioteką. Działająca obecnie instruktorzy nie mają możliwości udzielenia szybkiej informacji na podstawie posiadanych zbiorów. Przyznanie bibliotekom powiatowym etatu informatora-bibliografa mogłoby przynieść rozwiązanie obecnych trudności.

Do najważniejszych i najlepiej pracujących ośrodków wielokierunkowych zalicza się działy informacji dużych bibliotek miejskich, które informują zgłaszających się czytelników i instytucje oraz kierują pracą informacyjną filii.

¹ Dz. Urz. M. Sz. W. 1961 nr 3, poz. 9; 1964 nr 1, poz. 6.

² Dz. U. PRL 1963 nr 40, poz. 226.

Najliczniejsza u nas sieć bibliotek szkolnych pełni odpowiedzialne zadanie propagowania książki wśród młodych czytelników. Przeciążenie bibliotekarzy pracami technicznymi pozostawia im zbyt mało czasu na prowadzenie służby informacyjnej. Współpraca z lokalną biblioteką powszechną mogłaby w znacznym stopniu rozwiązać zagadnienie informacji bibliotecznej w szkole.

STOSOWANE FORMY WSPÓŁPRACY OSRODKÓW INFORMACYJNYCH

Zaden z wielokierunkowych ośrodków informacji nie jest ośrodkiem uniwersalnym i nie ma możliwości udzielania odpowiedzi na każde pytanie. Z tego względu zagadnienie współpracy bibliotek wszelkich typów wysuwa się obecnie na pierwszy plan.

Najczęściej stosowaną formą współpracy bibliotek ogólnych w zakresie informacji jest przekazywanie kwerend. Zapytania przekazywane są w obrębie sieci bibliotek ogólnych lub kierowane do bibliotek specjalnych.

Przy przekazywaniu kwerend powinien być stosowany odpowiedni kierunek i kolejność bibliotek. Najlepiej czynią to obecnie ogólne biblioteki naukowe, mające dobre rozeznanie w specjalizacji i możliwościach poszczególnych ośrodków informacyjnych. Podobnie dobrze powinni orientować się pracownicy informacji bibliotek wojewódzkich i miejskich oraz wojewódzkich.

Ważną rolę przy przekazywaniu kwerend odgrywają biblioteki powiatowe i miejskie. Dobra orientacja pracowników informacji w specjalizacji bibliotek wyższych szczebli pozwoliłaby im kierować kwerendy bezpośrednio do najważniejszej biblioteki, dzięki czemu czytelnik mógłby znacznie szybciej otrzymać niezbędne mu wiadomości. Równocześnie odpowiednio prowadzona szeroka propaganda wśród czytelników zapobiegałaby w dużym stopniu obecnie powszechnemu zjawisku kierowania prostych najczęściej pytań nawet przez szkoły średnie i ich uczniów bezpośrednio do bibliotek naukowych lub specjalnych.

Oddzielne zagadnienie stanowi współpraca bibliotek szkolnych z powszechnymi. Tocząca się od dawna dyskusja nad podziałem ich funkcji powinna doprowadzić do ustalenia form współpracy, polegającej na indywidualnym podziale zadań, tzn. na uzgodnieniu tematyki kartotek pomocniczych, oraz na wzajemnej znajomości księgozbiorów i kierowaniu czytelników stosownie do ich potrzeb. Zapobiegnie to obecnie istniejącemu dublowaniu pomocy informacyjnych i bibliograficznych przygotowywanych przez biblioteki powszechne, pedagogiczne i szkolne.

Odszukanie właściwej biblioteki przy przekazywaniu kwerend utrudnia ośrodkom informacyjnym niedostateczna liczba źródeł pomocniczych. Wspomniany już *Wykaz* opracowany przez Zakład Informacji BN nie objął wszystkich placówek i jest bardzo ogólnikowy. Orientację wśród bibliotek danego terenu ułatwiają bardzo użyteczne informatory regionalne. Nie zawierają one jednak wiadomości o ośrodkach wiodących, które najczęściej znajdują się w Warszawie. Niemniej jednak większa niż dotychczas liczba informatorów lokalnych usprawniłaby służbę informacyjną.

Podkreślona już niedostateczna współpraca polskich bibliotek z *Wykazem ważniejszych zestawień bibliograficznych* spowodowana jest niedocenianiem użyteczności publikacji przez te biblioteki oraz obawą przed trudnościami w przypadku zgłoszenia się innej placówki po zestawienie. Wymiana bibliografii, jakkolwiek niedostateczna, jednak istnieje, a niektóre biblioteki stosują nawet powielane

formularze dla zamawiania materiałów. Przedyskutowania wymaga sprawa wydawania *Wykazu* w formie jednostronnej i opracowania indeksów lub wyboru pozycji za ubiegłe lata.

Bardziej ożywiona jest współpraca wielokierunkowych ośrodków informacyjnych w obrębie regionu czy dużego miasta. Często ułatwia ją znajomość osobista pracowników, ich kontakty na zebraniach bibliotekarskich, udział we wspólnych akcjach bibliotecznych. W związku z tym niejednokrotnie można obserwować fakt, że np. biblioteki uniwersytecka, wojewódzka i miejska w tym samym mieście znajdują się lepiej i bliżej współpracują ze sobą niż biblioteki tej samej sieci, ale położone w różnych miejscowościach.

Współpraca ośrodków informacji w bibliotekach ogólnych z bibliotekami specjalnymi, szczególnie wiodącymi, układa się na ogół dobrze. Ośrodki w bibliotekach podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, Oświaty, Zdrowia i in. przyjmują ze zrozumieniem przesyłane im kwerendy i same zwracają się do dużych bibliotek ogólnych o pomoc w poszukiwaniach bibliograficznych, przede wszystkim, gdy chodzi o materiały dotyczące historii dyscyplin reprezentowanych przez te biblioteki. Z księgozbiorów i pomocy ośrodków informacji bibliotek ogólnych korzystają także działy dokumentacji instytutów PAN.

Gorzej przedstawia się współpraca bibliotecznej służby informacyjnej i sieci ośrodków informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Ostatnio jednak ulega zmianie długotrwały brak wzajemnego zrozumienia, spowodowany nieufnością co do skuteczności metod pracy i wartości posiadanych materiałów. Przykłady zagraniczne wykazały przydatność zbiorów bibliotek ogólnych, wypróbowanych przez nie metod pracy z czytelnikiem oraz prac bibliograficznych dla informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. *

Artykuł wicedyrektora Biblioteki im. Lenina w Moskwie O. S. Czubariana³, wykazuje wyraźnie, jak szkodliwa dla pracy informacyjnej jest tendencja traktowania biblioteki jako zasobu bibliotecznego ośrodka informacji i jak duże znaczenie ma praktykowany przez biblioteki żywy kontakt z czytelnikiem. Dowodzi on również, że poziom służby informacyjnej bibliotek ogólnych i ich współpraca z siecią ośrodków informacji naukowo-technicznej wpływa na skuteczność działania tej sieci.

W naszych warunkach porozumienie sieci ośrodków dokumentacji i informacji PAN i CIINTE z siecią bibliotek ogólnych rozpoczęło się od powierzenia bibliotekom ogólnym szkół wyższych dokumentacji prac naukowych uczelni oraz przyłączenia wielkich bibliotek PAN do sieci informacji Polskiej Akademii Nauk.

Inną pochodzącą od zainteresowanych instytucji próbą nawiązania współpracy ośrodków informacji różnych typów jest zorganizowanie Rejonowego Zespołu Bibliotek województwa szczecińskiego z udziałem Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.

POSTULATY DOTYCZĄCE WSPÓLPRACY OŚRODKÓW INFORMACYJNYCH

1. W pracach nad ogólnopolskim planem specjalizacji bibliotek należy uwzględnić nie tylko zagadnienia współpracy na odcinku gromadzenia zbiorów, lecz także zagadnienia współpracy w zakresie działalności informacyjnej bibliotek.

³ *Sow. Bibliogr.* 1964 wyp. 4.

2. Należy rozszerzyć formy i ustalić ramy organizacyjne współpracy bibliotek z ośrodkami informacji sieci CIINTE w zakresie działalności informacyjnej.

3. Należy kontynuować a nawet rozszerzać akcję „informacji o informacji”, która jest podstawą wszystkich form współpracy. Czynnikiem bardzo ułatwiającym współpracę wszystkich ośrodków jest publikowanie informatorów ogólnopolskich i regionalnych oraz artykułów o pracy ośrodków w prasie fachowej. Temu samemu celowi służą bezpośrednie kontakty pracowników, zwiedzanie ośrodków i praktyki wymienne.

4. Wszystkie biblioteki powinny jak najszerszej współpracować z *Wykazem tematycznym* dostarczając wyczerpujących danych o kwerendach; wpłynię to na zwiększenie częstotliwości *Wykazu*, który stanie się jednocześnie jednym z ważniejszych ułatwień w pracy ośrodków,

5. Ośrodki wielokierunkowe powinny dokładnie sprecyzować swoje specjalizacje główne, a szczególnie poboczne i podać je do wiadomości wszystkich bibliotek, co umożliwi szybkie i bezbłędne kierowanie kwerend.

6. Bardzo pilną sprawą jest ustalenie kolejności bibliotek przy przekazywaniu kwerend, aby czytelnik mógł jak najszybciej otrzymać informację z najważniejszej biblioteki.

7. Zainicjowane przez pewne biblioteki ogólne niektóre formy współpracy ośrodków powinny być możliwie szybko przeanalizowane i po ustaleniu najważniejszej postaci rozszerzone na wszystkie typy ośrodków informacyjnych.

POSTULATY DOTYCZĄCE ORGANIZACJI OSRODKÓW INFORMACYJNYCH W BIBLIOTEKACH OGÓLNYCH

1. Oddziały i punkty informacji w poszczególnych typach bibliotek powszechnych powinny być ujednoczone pod względem organizacyjnym według przemyślanego modelu.

2. W bibliotekach wojewódzkich konieczne jest wyraźne rozgraniczenie funkcji działów instrukcyjno-metodycznych, informacyjno-bibliograficznych oraz ujednoczenie strukturalne tych ostatnich.

3. Jednym z najważniejszych zadań do zrealizowania powinno być zorganizowanie punktów informacyjnych we wszystkich bibliotekach powiatowych i miejskich w oparciu o odpowiednie zarządzenie. Punkt taki powinien być prowadzony przez wykwalifikowanego bibliotekarza.

4. We wszystkich typach bibliotek powszechnych należy położyć nacisk na przygotowanie ich do udzielania informacji z zakresu techniki i rolnictwa na poziomie średnim, dziedzin te bowiem powinny stanowić składnik specjalizacji bibliotek powszechnych.

5. Praca działów informacji musi być ściśle powiązana z pracą wypożyczalni i katalogami centralnymi, ponieważ po informacji bibliograficznej lub rzeczowej powinno następować wypożyczenie tekstu lub otrzymanie jego reprodukcji.

HANNA ZASADOWA
B-ka Uniw.
w Warszawie

PRACOWNICY BIBLIOTECZNEJ SŁUŻBY INFORMACYJNEJ

Zawrotne osiągnięcia naszych czasów w dziedzinie nauki i techniki skłaniają bibliotekarzy do rozważań na temat przyszłości swego zawodu.

W r. 1962 na wystawie w Seattle (USA) Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich zorganizowało stoisko poświęcone bibliotece XXI wieku. Wizję biblioteki przyszłości oparto na zastosowaniu nowoczesnych środków komunikacji. Autor artykułu opisującego tę ciekawą ekspozycję¹ podkreśla rolę maszyn, które odciążą bibliotekarzy od wielu czasochłonnych prac natury technicznej; biblioteka będzie wielką bazą informacyjną opartą na zmechanizowanym i zautomatyzowanym systemie wyszukiwania i przekazywania informacji².

Oczywiście pojęcie biblioteki jako „bazy informacyjnej” nie powstało w naszych czasach, taką przecież funkcję już przed wiekami pełniła dla ówczesnych uczonych sławna Biblioteka Aleksandryjska, *novum* stanowią natomiast różnorodnie formy i środki działania. Zadania biblioteki kształtowały każdorazowo warunki społeczno-polityczne i ekonomiczne sprawiając, iż był czas, gdy służyła ona jedynie warstwom rządzącym, to znowu zaspokajała przede wszystkim potrzeby znawców książki rzadkiej, pięknie wydanej, z czasem zaś przekształciła się w instytucję coraz szerzej dostępną, coraz bardziej postępową i demokratyczną.

Zmieniają się i unowocześniają środki informacji — poczynając od inwentarzy bibliotecznych i katalogów alfabetycznych poprzez doskonalące się katalogi rzeczowe i rozliczne kartoteki, poprzez rozbudowę warsztatów informacyjnych w postaci różnego rodzaju bibliografii i innych wydawnictw informacyjnych — aż do wyodrębniających się ostatnio w schemacie organizacyjnym bibliotek agend służby informacyjnej, których celem jest jak najdalej idąca, bezpośrednia pomoc w dotarciu do materiałów interesujących użytkownika³.

Mimo tych wszystkich innowacji, w związku z szybko postępującą specjalizacją wiedzy i olbrzymim wzrostem piśmiennictwa tradycyjne, uniwersalne księżnice nie mogą w pełni sprostać zapotrzebowaniu na informację. Licznie powstające biblioteki specjalne nastawione na obsłużenie użytkowników o wspólnych zainteresowaniach i potrzebach stają się nieodzowne⁴. Dominującą rolę w działalności tych bibliotek odgrywa szybka i wyspecjalizowana służba informacyjna, opierająca się na czynnej postawie bibliotekarza, na wyprzedzaniu potrzeb użytkowników poprzez tworzenie odpowiednich kartotek, przeglądów piśmiennictwa itp.

Szybkie tempo postępu wiedzy, zwłaszcza w zakresie nauk ścisłych i techniki, znajdujące swój wyraz we wzroście publikacji, często nie pozwala specjalście

¹ J. H. Shera: *Bibliothèque du demain*. Cour. UNESCO 1963 nr 1 s. 10-13.

² Nie brak również głosów krytycznych w stosunku do zbyt wielkich nadziei pokładanych w możliwościach maszyny, por. np. V. Pings: *The specter of automated creativity*. College Res. Libr. 1963 s. 119-125; — O. S. Czubarjan: *Biblioteka i informacja*. Sow. Bibliogr. 1964 wyp. 4 s. 3-12.

³ S. Rothstein: *Reference service — the new dimension in librarianship*. College Res. Libr. s. 11-18.

⁴ H. Bear: *Bibliothek-Fachbibliothek-Dokumentation: vom Katalog zum Automatic Information System*. Biblos 1963 s. 121-135.

na studiowanie w całości interesującego go piśmiennictwa. Poza tym piętrzą się przed nim trudności w dotarciu do opracowań z pogranicza różnych dziedzin nauki, a niekiedy również w przewyciężeniu bariery językowej. Coraz też większą rolę odgrywają czasopisma, ich artykuły są częstokroć pierwszym sygnałem nowych osiągnięć i odkryć w różnych dziedzinach wiedzy. Pomoc informatora-specjalisty, dokonanie wyboru i oceny stają się coraz bardziej niezbędne. Jednym z narzędzi informacji są wydawnictwa dokumentacyjne, choć i one, mimo stosowania nowych zdobyczy w zakresie mechanizacji i automatyzacji, ukazują się z pewnym opóźnieniem w stosunku do potrzeb użytkowników. W sukurs przychodzi zatem jeszcze jedna agenda informacji — ośrodki dokumentacji, których zadaniem jest szybka informacja o najnowszym piśmiennictwie (przede wszystkim dla zakładów przemysłowych i instytucji naukowo-badawczych). Ośrodki te sporządzają analizy dokumentacyjne, wydają ekspresowe przeglądy dokumentacyjne, wykonują zestawienia literatury, ponadto zaś skupieni w nich fachowcy udzielają informacji ustnych w zakresie swych specjalności⁵.

Obok bibliotek, instytucji o wiekowych tradycjach, wyrosła zatem nowa siła — ośrodki dokumentacyjne. Obok bibliotekarza, który w wyodrębnionej roli informatora-specjalisty występuje stosunkowo niedawno, stanął dokumentalista, od początku swej kariery pełniący funkcje informacyjne, rozporządzający wiedzą specjalistyczną i arsenalem środków nie zawsze dostępnych bibliotekarzowi. Wzajemna nieufność obu partnerów z pewnością jest sprawą przejściową, a problem ścisłej współpracy obu nurtów informacyjnych pozostaje otwarty⁶.

*

Po zasygnalizowaniu tak charakterystycznego dla naszych czasów zjawiska „głodu informacji” i omówieniu wysiłków podejmowanych w celu jego zaspokojenia, chciałabym przejść do sprawy kształtowania się funkcji pracownika służby informacyjnej na tle organizacyjnego rozwoju bibliotek.

W początkach XIX wieku Joachim Lelewel, podówczas bibliotekarz w Bibliotece Publicznej przy Uniwersytecie Królewskim w Warszawie, pisał, że w działalności informacyjnej „najzaciejsza bibliotekarska otwiera się czynność”. Uwagi jego na temat obowiązków bibliotekarza-informatora są zaskakująco nowatorskie i bardzo nam bliskie⁷. 150 lat bez mała, jakie dzielą nas od lelewelowskich rozważań, to okres olbrzymich zmian w zakresie organizacji bibliotekarstwa zarówno za granicą jak i w naszym kraju. Obok dużych bibliotek uniwersalnych, obsługujących przede wszystkim ludzi nauki, powstaje coraz więcej bibliotek o odmiennych funkcjach: są to biblioteki oświatowe, specjalne, szkolne, fachowe.

⁵ Wszystkie wyżej wzmiankowane formy informowania o bieżącym piśmiennictwie i stanie badań naukowych są niedoskonałe z rozmaitych przyczyn, wśród których można przykładowo wskazać mankamenty natury organizacyjnej, niedostatek wyszkolonych kadr, brak koordynacji prac itp. Bez przerwy szuka się wyjścia z tych trudności, spowodowanych rewolucją w dziedzinie informacji. Zagadnienie to było poruszane na Międzynarodowym Kongresie Dokumentacji i Informacji Naukowej w Rzymie (luty 1964), a w naszej fachowej literaturze pisał na ten temat ostatnio Adam Wysocki w artykule pt. *Niektóre problemy informacji naukowej* (Roczn. BN 1965).

⁶ Por. M. Dembowska: *Bibliotekarstwo, bibliografia a dokumentacja. W: Zagadnienia teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Gryczy. Wrocław 1961 s. 169-182.*

⁷ J. Lelewel: *Bibliograficznych ksiąg dwoje. T. 2. Wilno 1826 s. 309-310.*

W organizmach tych bibliotek, zwłaszcza większych, zauważyć można ostatnio charakterystyczne przemiany, polegające na różnicowaniu się funkcji poszczególnych komórek. Jesteśmy świadkami strukturalnego wyodrębniania się oddziałów, działów, sekcji i referatów, z których każdy ma coraz ściślej precyzowane zadania i metody działalności. W związku z tym rośnie tendencja do specjalizowania się pracowników w określonym typie prac⁸. W miejsce dawnego wszechstronnego bibliotekarza, wykonującego wiele różnorodnych czynności, jak katalogowanie i to zarówno druków jak i rękopisów, klasyfikowanie piśmiennictwa i jego udostępnianie, pojawia się bibliotekarz-pracownik zbiorów specjalnych, bibliotekarz-informator. Owo rozwarstwienie jest już widoczne nawet w jednej dziedzinie działalności i — co charakterystyczne — właśnie w dziedzinie służby informacyjnej. Zaczynają się kształtować odrębne kategorie pracowników informacji: informator w bibliotece ogólnej, w bibliotece specjalnej, dokumentalista, analista, a ponadto specjalista w zakresie programowania, kodowania, wreszcie teoretyk informacji naukowej⁹.

Zadania i związane z tym kwalifikacje pracowników służby informacyjnej omawiam na tle funkcji różnych typów bibliotek — uniwersalnych, specjalnych i oświatowych, starając się w miarę możliwości przeanalizować obecny stan kadr informacyjnych w naszych bibliotekach¹⁰.

Przyjęte kryterium wydawało mi się najbardziej użyteczne z uwagi na wyeksponowanie problemów, nurtujących określone grupy pracowników informacji. Niezależnie od takiego właśnie układu chciałabym mocno podkreślić pewne wrodzone cechy charakteru i predyspozycje, które musi posiadać każdy pracownik informacji niezależnie od typu biblioteki i kwalifikacji. Łatwość komunikowania się z ludźmi, społeczna postawa, wyrażająca się gotowością właściwej pomocy w stosunku do użytkowników, odpowiednie psychologiczne podejście, umiejętność organizowania sobie warsztatu pracy, dobra pamięć i zdolność szybkiego kojarzenia, rzetelność i dociekliwość oraz silnie wyrobione poczucie odpowiedzialności — oto zespół cech koniecznych w pracy informacyjnej. Problemem tym zajmują się ostatnio coraz częściej zarówno bibliotekarze¹¹ jak i dokumentaliści. Na wzmiankowym już Kongresie Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej w Rzymie zgłoszono kilka referatów poświęconych tylko temu zagadnieniu¹². Poruszono m. in. sprawę selekcji kandydatów na pracowników informacji, co można osiągnąć przy pomocy odpowiednich testów, wykrywających stopień inteligencji, rodzaj uzdolnień i cechy charakteru.

⁸ Charakterystyczne są w tym względzie ogłoszenia o wakujących posadach, zamieszczone w bibliotekarskich czasopismach amerykańskich: *College and Research Libraries*, *Special Libraries*, *Library Journal*.

⁹ Por. N. Harlow: *Bookman, information expert, documentalist — how library schools meet the challenge*. *Spec. Libr.* 1963 s. 503-507.

¹⁰ Analizę tę umożliwiły mi ankiety na temat bibliotecznej służby informacyjnej, rozesełane w 1964 r. przez Zarząd Główny SBP i wypełnione przez biblioteki różnych typów.

¹¹ L. H. Linder: *The education of metals librarians*. *Spec. Libr.* 1963 s. 511-512.

¹² T. Mazzucchelli: *Considerazioni preliminari alla formazione professionale dei documentalisti* (materiały nieopublikowane) — B. Jacob: *Qualités innés et qualités acquises des documentalistes* (materiały nie opublikowane).

PRACOWNICY SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W DUŻYCH BIBLIOTEKACH
TYPU UNIWERSALNEGO

Zaspokajanie potrzeb odbiorców informacji w bibliotekach posiadających bogate zbiory z różnych dziedzin wiedzy, jak np. biblioteki uniwersyteckie, narodowe, wielkie ksiąźnie miejskie czy duże biblioteki akademii nauk (jak np. w Polsce Biblioteka Ossolineum), polega na udzielaniu w szerokim zakresie wiadomości o zasobach własnych, na wskazywaniu odpowiednich źródeł bibliograficznych, zestawianiu piśmiennictwa dotyczącego zagadnień z różnych dziedzin wiedzy, na udzielaniu wreszcie informacji rzeczowych.

Oto główne trudności, jakie stają przed pracownikiem informacji w bibliotece uniwersalnej:

a) bardzo różnorodna tematyka zapytań — nawet jeśli uwzględni się, że większość odbiorców informacji stanowią przedstawiciele nauk społecznych i humanistycznych,

b) przewaga zapotrzebowania na informację retrospektywną, co przy braku odpowiednich źródeł, np. bibliografii zawartości dawnych czasopism, utrudnia podanie wyczerpującej informacji,

c) niemożność wypracowania jednolitych metod przeprowadzania poszukiwań, każda bowiem większa kwerenda wymaga nieco odmiennego trybu postępowania.

Wydaje się, że w bibliotekach uniwersalnych najbardziej pożądanymi pracownikami służby informacyjnej są humaniści o szerokiej, encyklopedycznej wiedzy ogólnej, wysokich kwalifikacjach zawodowych i dobrej znajomości języków obcych. Zgłaszający się do informatora pracownik naukowy chciałby mieć do czynienia z partnerem nieomal równorzędnym, jeśli chodzi o poziom naukowy, a z kolei w stosunku do użytkownika—studenta pracownik służby informacyjnej powinien okazać się przede wszystkim dobrym pedagogiem. Ze względu na coraz częściej obserwowane zjawisko włączenia się bibliotekarza do procesu nauczania wymaga się od niego również, zwłaszcza w bibliotekach uczelnianych, znajomości podstawowych zasad dydaktyki. Odpowiednia obsada personalna placówek informacyjnych jest zatem sprawą niezmiernie trudną i skomplikowaną. O pełnowartościowym pracowniku służby informacyjnej można mówić dopiero po wielu latach działalności w tej dziedzinie, i to przy odpowiednim potencjale wiadomości, przy skłonnościach do tego typu pracy i stałym podnoszeniu kwalifikacji zawodowych.

Zakładając, że w bibliotece uniwersalnej informator powinien być raczej humanistą, nie zapominam o rzadziej pojawiającym się czytelniku, zainteresowanym naukami ścisłymi. Zaspokojeniem jego potrzeb w zakresie historii danej nauki lub zagadnień z pogranicza nauk powinna raczej zająć się biblioteka uniwersalna, natomiast obsłużeniem go w zakresie specjalistycznej informacji rzeczowej lub bibliograficznej dotyczącej aktualnego stanu wiedzy należy, względnie należeć powinno w bliskiej przyszłości, w odniesieniu do sieci bibliotecznej uniwersytetu, do zadań bibliotek wydziałów, zakładów lub katedr, gdzie bibliotekaz—informator winien być specjalistą z odpowiedniej dziedziny wiedzy, podobnie jak to postuluję dalej w odniesieniu do pracowników informacji w bibliotekach specjalnych.

Inne biblioteki typu ogólnego, które nie mają rozbudowanej sieci bibliotecznej, obsługującej różne dyscypliny naukowe, zmuszone są kierować użytkowników do

wyspecjalizowanych ośrodków, co jest jedynym wyjściem z kłopotliwych sytuacji, w jakich może się znaleźć informator-humanista.

Analiza stanu kadry placówek informacyjnych polskich bibliotek uniwersalnych wykazuje opanowanie tej dziedziny działalności bibliotecznej prawie wyłącznie przez humanistów, wśród których najliczniej reprezentowani są poloniści, a następnie historycy i bibliotekoznawcy. Liczba pracowników informacji w tych bibliotekach waha się w granicach od 2 do 8 osób. Jak wskazują wyniki ankiety, większość stanowią pracownicy posiadający obok wyższego wykształcenia bądź pełne kwalifikacje zawodowe, co gwarantuje głęboką znajomość problematyki ogólnobibliotecznej¹³, bądź kursy specjalistyczne — kurs służby informacyjnej lub kursy bibliograficzne.

W sumie wydaje się, że ośrodki informacyjne naszych bibliotek ogólnych, w stosunku do swych zadań i możliwości, mają personel doborany właściwie, jeśli chodzi o typ wykształcenia, i nie widzą w większości przypadków naglącej potrzeby zabiegania o pozyskanie pracowników z wykształceniem niehumanistycznym. Nastąpiła tak głęboka specjalizacja wiedzy, że aby w bibliotece uniwersalnej zaspokoić potrzeby informacyjne użytkowników ze wszystkich dziedzin wiedzy należałoby zatrudnić co najmniej kilkunastoosobowy sztab fachowców, co jak wiadomo jest niezbyt realne.

Być może, iż w przyszłości nasze biblioteki uniwersalne będą dysponowały szeregiem czytelni specjalnych, w których bardzo pożądanym będzie pracownik-znawca odpowiednich dyscyplin wiedzy, przykłady tego typu rozwiązań organizacyjnych służby informacyjnej spotykamy w Bibliotece im. Lenina w Moskwie¹⁴.

PRACOWNICY SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W BIBLIOTEKACH SPECJALNYCH

Działalność informacyjna bibliotek specjalnych wykazuje wiele podobieństw z działalnością ośrodków dokumentacji zarówno jeśli chodzi o metody pracy jak i o osobę informatora. Obie służby informacyjne opierają się, w każdym razie opierać się powinny na informatorze specjalistcie odpowiedniej dziedziny wiedzy, a w metodach pracy obie zazwyczaj interesują się treścią potrzebnych użytkowników dokumentów.

Biblioteka służąca instytucji o wąskiej specjalności często prowadzi dla niej również działalność dokumentacyjną. I tak np. w technicznej bibliotece Ośrodka Badań i Kontroli w Mediolanie sporządza się analizy dokumentacyjne z ważniejszych, interesujących ośrodek artykułów, wykonuje się przekłady tekstów technicznych, reprodukuje dokumenty itp.¹⁵ Podobnie biblioteka Naukowego Instytutu Rolniczego w Ober-St.-Veit w Austrii pełni rolę ośrodka dokumenta-

¹³ Dane ankietowe wykazują dużą liczbę pracowników z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi w bibliotekach szkół wyższych podległych resortowi Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Bibliotekarze ci mieli możliwość zdobycia kwalifikacji na praktykach międzybibliotecznych I i II stopnia, zakończonych egzaminem, a wielu z nich zdobyło formalne kwalifikacje fachowe dzięki wprowadzeniu egzaminu dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych.

¹⁴ J. Błażewicz: *Organizacja służby informacyjno-bibliograficznej w Państwowej Bibliotece im. Lenina*. Prz. bibliot. 1959 s. 230-235.

¹⁵ G. Olmi: *I servizi d'informazione bibliografica e di documentazione tecnica di una biblioteca speciale*. (Nieopublikowane materiały z Międzynarodowego Kongresu Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej w Rzymie, 2-11 lutego 1964).

cji¹⁶. W Wielkiej Brytanii wiele bibliotek specjalnych nie rozgranicza funkcji bibliotecznej i dokumentacyjnej służby informacyjnej, a angielskie wydawnictwa dotyczące bibliotek specjalnych nawet w tytułach opracowań eksponują funkcje wyspecjalizowanej służby informacyjnej¹⁷. Ponadto, rzecz charakterystyczna, istnieje tam zarówno dla bibliotek specjalnych jak i dla biur informacyjnych jedno wspólne stowarzyszenie — ASLIB.

Zdarza się również, że wzrost potrzeb w zakresie informacji, zwłaszcza potrzeb przemysłu, przekracza możliwości biblioteki. I tak np. biblioteczni uniwersyteccy w Stanford (USA) w sukurs musiały przyjść Służba Informacji Technicznej, utworzona w 1958 r. przy tamtejszym uniwersytecie¹⁸.

Podane tu wrywkowo przykłady wskazują, iż rozwiązania organizacyjne zależne są zarówno od tradycji jak też od lokalnych możliwości i warunków. Model specjalistycznej służby informacyjnej stale jeszcze jest dyskusyjny. Znany uczyony angielski J. D. Bernal, żywo interesujący się problemami informacji naukowej, w przemówieniu wygłoszonym na 35 konferencji ASLIB¹⁹ reprezentował pogląd, że zapewnienie szybkich i sprawnych usług w zakresie przekazywania informacji jest możliwe jedynie w drodze przejścia przez biblioteki specjalne funkcji biur informacyjnych. Amerykański uczyony Alvin Weinberg w swym głośnym „Raportcie”²⁰ zwraca uwagę na kryzys informacji i na konieczność podjęcia energicznych kroków celem jego zażegnania. Jedyne remedium widzi Weinberg w tworzeniu specjalistycznych ośrodków w rodzaju instytutów, w których pracownicy naukowcy, znawcy odpowiedniej dziedziny wiedzy współpracowaliby ściśle jako informatorzy najwyższej klasy z badaczami. Rola bibliotekarza polegałaby według Weinberga przede wszystkim na kierowaniu użytkownika do odpowiednich źródeł informacji. Jak widać, obie koncepcje różnią się w poglądach na rolę bibliotekarza-informatora w bibliotece specjalnej.

W Polsce wiele bibliotek specjalnych nie ma jeszcze wyodrębnionych ośrodków informacyjnych, a funkcje informacyjne pełni cały zespół, w szczególności pracownicy udostępniania. Tak jest np. w bibliotekach akademii medycznych i innych szkół wyższych nie podlegających resortowi Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. W placówkach Polskiej Akademii Nauk służbę informacyjną pełnią bądź biblioteki, bądź odpowiednie pracownie dokumentacyjne. Dodatkowo wyróżniają się placówki informacyjne w bibliotekach specjalnych podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, dzięki stworzeniu w nich odpowiednich podstaw organizacyjnych dla służby informacyjnej i kierowaniu do oddziałów informacyjnych pracowników posiadających doświadczenie zawodowe. Ożywioną działalność prowadzą również ośrodki informacji w bibliotekach pedagogicznych, zwłaszcza wojewódz-

¹⁶ *Bibliothek und Dokumentation am Agrarwissenschaftlichen Institut in Ober-St.-Veit*. Biblos 1962 s. 38-40.

¹⁷ Np. *Handbook of special librarianship and information work*. Ed. W. Ashworth. London 1962; — *Special library and information services in the United Kingdom*. Ed. J. Burkett London 1965.

¹⁸ J. Pooler, D. Weber: *The technical information service in the Stanford University*. Coll. Res. Libr. 1964 s. 393-399.

¹⁹ J. D. Bernal: *Scientific information and its users*. Aslib Proc. 1960 s. 432-438.

²⁰ President's Science Advisory Committee. *Science, Government and Information*. Washington 1963; oraz A. Weinberg: *Second thoughts on scientific information*. Coll. Res. Libr. 1964 s. 463-471.

kich, zatrudniające pracowników z wyższym wykształceniem, najczęściej humanistycznym, którzy ponadto mają za sobą kursy ogólnobibliotekarskie a często również kursy bibliograficzne i służby informacyjnej. Należy również odnotować, że wyspecjalizowaną komórkę informacyjną, obsadzoną przez historyka wojskowości — ma Centralna Biblioteka Wojskowa, a od r. 1964 dział informacji istnieje również w Bibliotece Urzędu Statystycznego.

Współpraca służby informacyjnej bibliotek specjalnych z ośrodkami dokumentacyjnymi jest, ogólnie rzecz biorąc, dość luźna, chociaż problem wiązania się do ogólnopolskiej sieci dokumentacyjnej nurtuje umysły bibliotekarzy bibliotek specjalnych, zwłaszcza szkół wyższych²¹.

Podobnie jak na całym świecie tak i wśród bibliotekarzy polskich istnieje różnica zdań co do kwalifikacji, jakie powinien mieć informator w bibliotece specjalnej. Wchodzą w grę co najmniej trzy możliwości:

- a) informator o wykształceniu bibliotekarskim, korzystający w miarę potrzeby z fachowej wiedzy specjalisty,
- b) informator o wykształceniu bibliotekarskim „dokszałcony” w dziedzinie wiedzy, którą obsługuje,
- c) informator o podstawowym wykształceniu z odpowiedniej dziedziny wiedzy, posiadający dodatkową specjalizację bibliotekarską.

Ci, którzy nie widząc konieczności stosowania metod dokumentacyjnych w pracy bibliotek specjalnych, sprowadzają podstawową ich działalność do „informacji o informacji”, skłonni są uważać, że stanowisko pracownika informacji może zajmować osoba z wykształceniem bibliotekarskim, obeznana z ogólną problematyką dokumentacji i dobrze znająca języki obce. Opinie takie słyszy się np. w bibliotekach wyższych szkół technicznych, obsługujących wiele dziedzin techniki, gdzie zaspokojenie potrzeb użytkowników od strony informacji rzeczowej wymagałoby wieloosobowej obsady inżynierów-specjalistów. Rezygnacja z informatora-fachowca płynie, jak sądzę, z trzeźwej oceny sytuacji i możliwości tych bibliotek. Na 9 bibliotek technicznych, które nadesłały odpowiedzi na ankietę, tylko jedna zatrudnia w dziale informacji inżyniera i jedna dwóch techników dokumentalistów, w pozostałych — informacji udzielają humaniści.

Sytuacja w bibliotekach ekonomicznych i rolniczych przedstawia się nieco inaczej: na 5 bibliotek ekonomicznych, które odpowiedziały na ankietę, 4 mają w swych ośrodkach co najmniej jednego fachowca-ekonomistę, a na 6 bibliotek rolniczych — w 5 istnieje podobna sytuacja, jeśli chodzi o specjalistów rolników, leśników czy biologów.

Kadry informatorów, wyspecjalizowanych w odpowiednich dziedzinach wiedzy, współpracujących ściśle z pracownikiem naukowym w jego pracy badawczej, to sprawa przyszłości zarówno u nas jak i za granicą. Dopiero jednak po zrealizowaniu tego postulatu będziemy mogli za prof. Bernalem powiedzieć, iż głównym obowiązkiem pracownika informacji jest stwierdzenie, co naprawdę uczeni chcą wiedzieć²².

²¹ H. Pabiszowa: *Uwagi w sprawie oddziałów informacji naukowej w bibliotekach szkół wyższych*. Prz. bibliot. 1964 s. 226-234.

²² J. D. Bernal, *iw.*, por. przyp. 19.

PRACOWNICY SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W BIBLIOTEKACH POWSZECHNYCH

O placówkach informacyjnych w bibliotekach powszechnych posiadających wydzieloną obsadę personalną mówić można jedynie w odniesieniu do bibliotek wojewódzkich, gdzie zresztą komórki te są często połączone z działem instrukcyjno-metodycznym lub działem udostępniania. Jak wskazują ankiety, łącznie zatrudnia się w tych działach od 1 do 5 osób. Są to przeważnie bibliotekarze z wyższym wykształceniem, prawie z reguły humaniści, posiadający odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Inaczej przedstawia się sytuacja w bibliotekach niższego szczebla, gdzie obowiązki informacyjne bibliotekarza są specjalnie duże. Pełni je każdy pracownik biblioteki, borykając się z ogólnymi trudnościami ze względu na dużą rozpiętość tematyczną zapytań i nie zawsze wystarczający zestaw pomocy informacyjnych. Zarówno wielka biblioteka uniwersalna jak i biblioteka specjalna w razie potrzeby mogą odwołać się do pomocy fachowca, prosić o konsultację specjalistyczną z bardzo nawet wąskiej dziedziny wiedzy, mają poza tym zasobne księgozbiory podręczne, składające się z różnorodnych źródeł informacyjnych. Bibliotekarz, udzielający informacji w bibliotece powszechnej, pozbawiony jest wielu z tych możliwości — i stąd postulat, aby ci właśnie pracownicy byli mocno osadzeni w zawodzie, dobrze wyszkoleni w korzystaniu z pomocy bibliograficznych, obdarzeni zdolnościami pedagogicznymi²³, wiadomo bowiem, że możliwości oddziaływania na czytelnika i kształtowania jego osobowości są w tych bibliotekach niewspółmiernie większe niż w bibliotekach omawianych poprzednio.

Podobne potencjalne możliwości ma służba informacyjna w bibliotekach szkolnych; wykorzystanie ich jest w dużym stopniu uzależnione od właściwej, pełnej obsady personalnej.

*

Stabilizacja zawodu, stale rosnące zadania bibliotek, coraz ważniejsza rola przypadająca służbie informacyjnej — wszystko to sprawia, iż w sposób widoczny zwiększa się zapotrzebowanie na pracowników bibliotecznych o wysokich kwalifikacjach. Charakterystyczna w tym względzie jest wypowiedź bibliotekarza angielskiego, zaniekpokojonego napływem do bibliotek pracowników słabo uzdolnionych i szukającego powodów tego stanu rzeczy²⁴. Podobnie i dokumentaliści odczuwają w swych ośrodkach brak pracowników o wysokich kwalifikacjach²⁵.

W piśmiennictwie zagranicznym utarła się powszechna opinia, iż wymogom stawianym obecnie pracownikom informacji nie może sprostać narybek ze szkół bibliotekarskich²⁶. Wszędzie w świecie toczy się ożywiona dyskusja na temat programów nauczania i sposobów jego ulepszenia. Na łamach czasopism fachowych spotyka się często artykuły poświęcone szkoleniu bibliotekarzy²⁷. Szeroką

²³ Por. M. Walentynowicz: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956, s. 259. — H. Chamerańska: *Służba informacyjna w bibliotece*. W: *Bibliotekarstwo powszechne*. T. 3. Warszawa 1958 s. 246-248.

²⁴ N. E. Dain: *The education of librarians*. Libr. Ass. Rec. 1964 s. 249-256.

²⁵ B. Dziadkiewiczowa: *Czynniki hamujące rozwój informacji naukowej w Polsce*. Roczn. BN 1965 s. 97-100.

²⁶ R. Warncke, R. A. Davis: *Is the traditional library meeting the needs of the profession? Two view points*. Spec. Libr. 1963 s. 493-496.

²⁷ M. in. czasopismo *Library Trends* w r. 1963 cały numer poświęciło sprawom szkolenia bibliotekarzy w różnych krajach.

dyskusję o przyszłości zawodu i o odpowiednim przygotowaniu pracowników bibliotek specjalnych prowadzi się w amerykańskim czasopiśmie *Special Libraries*; szukają nowych rozwiązań w zakresie kształcenia kadr bibliotekarze angielscy²⁸ i francuscy²⁹.

Problemem szkolenia bibliotekarzy i dokumentalistów poświęcane są liczne konferencje i zjazdy zarówno o charakterze lokalnym jak i międzynarodowym³⁰.

Na ogół autorzy prac i referatów zgodnie podkreślają konieczność reformowania i unowocześnienia programów szkół bibliotekarskich, a zwłaszcza szerszego potraktowania zagadnień dotyczących informacji. Stevenson³¹ uważa, że szkoły bibliotekarskie w USA przygotowują przede wszystkim bibliotekarzy dla bibliotek typu ogólnego i wskutek tej jednostronności zaniedbują sprawy kształcenia bibliotekarzy służby informacyjnej dla bibliotek specjalnych, w których powinno się wymagać od pracowników informacji również fachowej wiedzy z określonej dziedziny. W programach nauczania brak według niego zajęcia się nowymi typami dokumentów (jak np. niedrukowanymi sprawozdaniami z badań naukowych) i nowymi technikami maszynowymi, co ogranicza w dużym stopniu możliwości służby informacyjnej. Inny cytowany już autor poruszając zagadnienie szkolenia pracowników informacji podaje różnicowane programy przeznaczone dla informatorów o odmiennych funkcjach³².

Złożoność dyscypliny zwanej bibliotekoznawstwem powoduje, że nie jest sprawą łatwą jednoznaczne rozstrzygnięcie, gdzie powinni kształcić się przyszli pracownicy informacji³³. Przeważa opinia, i zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, że predestynowane do podjęcia tych zadań są szkoły bibliotekarskie, które muszą oczywiście na tyle zreformować programy nauczania, aby zaspokoić aktualne potrzeby bibliotek specjalnych i ośrodków dokumentacji, szkoląc wysokokwalifikowanych, pełnowartościowych pracowników informacji naukowej³⁴. Są również zwolennicy tworzenia oddzielnych szkół czy instytutów dokumentacji lub kreowania na uniwersytetach specjalnych katedr poświęconych informacji naukowej.

W sumie zarówno propozycje, jak realizowane już formy szkolenia pracowników służb informacji są dość różnorodne. I tak np. Szkoła Bibliotekarska Western Reserve University podjęła już prace idące w kierunku unowocześniania programów nauczania, uwzględniając przy tym w szerokim zakresie nowe zadania bibliotek. Nowo powstała Wyższa Szkoła Bibliotekarska i Dokumentacyjna w Hollandii wykazuje tendencje do różnicowania w swych programach szkolenia bibliotekarskiego i dokumentacyjnego. Przykładem uczelni poświęconej tylko zagadnieniom informacji naukowej jest założona w 1963 r. School of Information Science przy Georgia Institute of Technology. Szwedzka Akademia Nauk Technicznych

²⁸ W. S. Haugh: *Reasonable certainty*. Libr. Ass. Rec. 1963 s. 291-295.

²⁹ P. Salvan: *Réforme de la formation professionnelle*. Bull. Biblioth. France 1963 s. 233-249.

³⁰ Np. dwie konferencje w sprawie szkolenia bibliotekarzy w krajach socjalistycznych — Praha 1958 i Berlin 1962, konferencja bibliotekarzy bibliotek specjalnych zorganizowana przez SLA (Special Library Association) w Denver (USA) w 1963 r.

³¹ Ch. G. Stevenson: *Library education. The shape of the future*. Spec. Libr. 1963 s. 261-262.

³² N. R. Harlow, jr., por. przyp. 9.

³³ Por. R. Hayes: *Directions for library education*. Spec. Libr. 1963 s. 508-510.

³⁴ M. Alan Rees: *New dimensions in library education. The training of science information personnel*. Spec. Libr. 1963 s. 497-502.

zaleca utworzenie na Uniwersytecie w Sztokholmie oddzielnej katedry dokumentacji na wydziale filozofii, a w Stanach Zjednoczonych na Uniwersytecie w Tallahassee po studiach matematyczno-przyrodniczych można zdobyć stopień magistra w zakresie informacji³⁵.

Innym często spotykanym rodzajem szkolenia są kursy z zakresu służby informacyjnej, o różnym wymiarze czasu (od kilku dni do kilkunastu miesięcy), organizowane przez uniwersytety, szkoły bibliotekarskie, stowarzyszenia lub zainteresowane firmy przemysłowe.

Podkreślić należy olbrzymią prężność dokumentalistów w zabiegach o wypracowanie odpowiednich form i metod szkolenia pracowników informacji naukowej. Na przykład 29 Konferencja FID w Sztokholmie (30 IX — 6 X 1963) w znacznej części poświęcona była tym zagadnieniom³⁶.

Ilość różnorodnych form szkolenia świadczy o dużym zapotrzebowaniu na pracowników różnych poziomów i specjalności w zakresie tej nowej i niezwykle szybko rozwijającej się dziedziny, jaką jest służba informacyjna.

Sytuacja w naszym kraju niewiele odbiega od tego, co przedstawiono powyżej. W naszych katedrach bibliotekoznawstwa przed pewnym czasem również obserwowano niepokojące zjawisko napływu młodzieży mniej uzdolnionej, wybierającej ten kierunek studiów wskutek przypadku, a nie w wyniku dojrzałej decyzji. Na szczęście jednak sytuacja pod tym względem poprawia się z roku na rok. Obecnie kandydaci na bibliotekarzy to w dużej części młodzi ludzie, którzy z rozmysłem chcą w tym zawodzie pracować³⁷.

I u nas szuka się sposobów unowocześnienia programów nauczania, m. in. w zakresie służby informacyjnej, odczuwając brak ośrodka, który by na poziomie uniwersyteckim kształcił pracowników informacji naukowej. Podobnie jak szkoły bibliotekarskie na całym świecie — i nasze katedry bibliotekoznawstwa kształcą przede wszystkim nowy narybek dla bibliotek ogólnych, choć i u nas — o czym poniżej — widać już pewne symptomy zmian.

Obie katedry bibliotekoznawstwa w Warszawie i we Wrocławiu zwracają uwagę na odpowiednie przygotowanie studentów w zakresie bibliografii. Katedra Warszawska, której program znam dokładniej, poświęca wiele czasu metodyce bibliograficznej, wprowadzając studentów w arkana tworzenia spisów bibliograficznych. Kosztem uszczuplenia czasu przeznaczanego dotychczas na historię bibliografii zamierza się rozbudować wiedzę o różnych rodzajach wydawnictw informacyjnych, szczególnie najnowszych oraz wprowadzić specjalne ćwiczenia z zakresu załatwiania bardziej skomplikowanych kwerend bibliograficznych.

Moje coroczne kontakty ze studentami bibliotekoznawstwa obu Katedr, odbywającymi miesięczne praktyki wakacyjne po III roku studiów w Oddziale Informacji Naukowej BUW, pozwalają na stwierdzenie, iż praktykanci na ogół poprawnie przeprowadzają niezbyt skomplikowane poszukiwania bibliograficzne, natomiast metodyka służby informacyjnej jest dla nich zagadnieniem niezbyt sprecyzowanym. Nasuwałby się zatem wniosek, aby w programach studiów nieco więcej miejsca poświęcić tej problematyce, organizacji służby informacyjnej, meto-

³⁵ M. S. in information science. Spec. Libr. 1964 s. 391.

³⁶ Por. Z. Małajewski: *Szkolenie dokumentalistów w krajach skandynawskich*. Akt. Probl. Inf. Dok. 1964 nr 8 s. 4-8.

³⁷ Byłoby bardzo pożądane, podobnie jak to się robi w zakresie innych specjalności, organizować dla maturzystów prelekcje na temat pracy w bibliotekach różnych typów, eksponując specjalnie ważny odcinek tej pracy — służbę informacyjną.

dzie udzielania informacji, specyfice informacji w bibliotekach różnych typów, sytuacji w tej dziedzinie za granicą itp.

Odnotać należy zainteresowania naszych katedr bibliotekoznawstwa zagadnieniami dokumentacji. W roku akademickim 1964/65 Katedra Bibliotekoznawstwa w Warszawie wprowadziła na przedostatnim roku studiów specjalizację w zakresie dokumentacji o łącznym wymiarze 150 godzin. Dzięki tej innowacji studenci mają możliwość zapoznania się z teorią i techniką dokumentacji, z jej organizacją oraz z zagadnieniami reprografii, są zatem lepiej przygotowani do pracy informacyjnej w bibliotekach specjalnych. Niemniej jednak problem kształcenia fachowców w zakresie informacji naukowej zostaje otwarty i sprawą niezmiernie pilną jest utworzenie podyplomowego studium uniwersyteckiego z zakresu bibliotekarstwa naukowego i dokumentacji.

Z innych form kształcenia pracowników służby informacyjnej wymienić należy 72-godzinny kurs służby informacyjno-bibliograficznej zorganizowany przez Bibliotekę Narodową w roku 1953 oraz kursy bibliograficzne. Techników dokumentacji kształci w Warszawie Szkoła Dokumentacji, a akcję szkolenia dokumentalistów prowadzi na licznych kursach CIINTE³⁸.

Zagadnienia służby informacyjnej uwzględniają Studia Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie we Wrocławiu i Łodzi, kursy w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie oraz kursy organizowane przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. Egzekwowanie wiadomości dotyczących służby informacyjnej przewiduje również zakres wymagań egzaminacyjnych dla kandydatów na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych.

Wydaje się, że programy wymienionych rodzajów szkolenia bibliotekarzy w jeszcze większym stopniu powinny eksponować problematykę służby informacyjnej i pracy z czytelnikiem, tym bardziej, że w wielu bibliotekach wszyscy bibliotekarze uczestniczą w działalności informacyjnej, a zatem powinni znać niezbędne metody i środki postępowania.

Osobnym zagadnieniem, które na zakończenie należałoby poruszyć, jest konieczność stałego doskonalenia pracowników informacji. Żadna chyba inna dziedzina działalności bibliotecznej nie wymaga tak intensywnego, stałego dokształcania się, śledzenia literatury fachowej, studiowania nowych wydawnictw informacyjnych, odczytania w bieżącym piśmiennictwie społeczno-literackim i ogólnej orientacji w postępkach wiedzy.

Duże znaczenie mają również spotkania i konferencje pracowników służby informacyjnej. Szeroka, bezpośrednia dyskusja pozwala na konfrontację własnych doświadczeń i uogólnień z poglądami kolegów, niekiedy odmiennymi, lecz dzięki temu zmuszającymi do refleksji i nowych przemyśleń³⁹.

³⁸ Problemom szkolenia dokumentalistów poświęca sporo miejsca czasopismo *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*, por. np. K. Leski: *Zagadnienia sympozjów na temat szkolenia pracowników informacji*. Akt. Probl. Inf. Dok. nr 4 s. 4-6. — Por. także: J. Marchlewska, P. Supranowicz: *Wstępny projekt programu nauczania na studium podyplomowym w zakresie informacji naukowo-technicznej*. Warszawa 1965 CIINTE. Zakład Szkolenia (powiel.).

³⁹ Ostatnio konferowali na temat służby informacyjnej bibliotekarze bibliotek ekonomicznych (Katowice 1964), rolniczych (Lublin 1964), przedstawiciele powszechnych bibliotek wojewódzkich (Lublin 1966), a sesja problemowa Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej (kwiecień 1965) uwzględniała również problematykę służby informacyjnej. Ponadto należy podkreślić niezmiernie pożyteczną inicjatywę Zarządu Okręgu SBP miasta Wrocławia zorganizowania konferencji poświęconej służbie informacyjnej na terenie Wrocławia.

*

Wnioski i postulaty, związane z zagadnieniem pracowników bibliotecznej służby informacyjnej, sprowadziłabym do dwóch punktów, z których pierwszy odnosi się do czynników decydujących o kształceniu bibliotekarzy i opracowujących odpowiednie programy, a drugi do kierownictwa bibliotek.

1. W szerzej niż dotychczas rozbudowanym systemie kształcenia kadr bibliotecznych, uwzględniającym potrzeby bibliotek zarówno od strony ich specyfiki (biblioteki naukowe o charakterze ogólnym, specjalnym, biblioteki powszechne), jak i z punktu widzenia poziomu kadr (technicy biblioteczni, personel wysokokwalifikowany) nauczanie w zakresie służby informacyjnej winno być traktowane, jeśli nie szerzej, to w każdym razie na równi z innymi zagadnieniami z dziedziny bibliotekarstwa. Programy nauczania powinny uwzględniać oprócz wiadomości o podstawowych narzędziach informacji, jakimi są bibliografie, wydawnictwa dokumentacyjne i inne informatory, również problemy organizacji i metodyki pracy informacyjnej (różniące się zasadniczo w zależności od typu biblioteki).

2. Polityka personalna kierownictwa bibliotek winna iść w kierunku odpowiedniego i bardzo wnikliwego doboru pracowników służby informacyjnej — tak, aby kwalifikacje ich gwarantowały zaspokojenie potrzeb użytkowników informacji ⁴⁰.

MARIA MANTEUFFLOWA
B-ka Narodowa
w Warszawie

FORMY I METODY SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W BIBLIOTECE UNIWERSALNEJ

Po zakończeniu drugiej wojny światowej służba informacyjna, zwłaszcza w zakresie nauk technicznych, uznała za swoje główne zadania opracowywania i publikowania bibliografii i przeglądów dokumentacyjnych. Ufano, że trafią one do rąk właściwego odbiorcy, że będą mu ułatwiać orientację w zalewie piśmiennictwa. Tymczasem gwałtowny rozrost różnego rodzaju pomocy dokumentacyjnych stworzył labirynt, w którym użytkownik począł się gubić. Toteż w chwili obecnej ujawniają się już pewne nowe tendencje. W 1964 r. na Międzynarodowym Kongresie Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej w Rzymie mówiono o potrzebie usprawnienia systemu wzajemnej komunikacji. Uczestnicy Kongresu podkreślali wagę bezpośredniego kontaktu między informatorem a poszukującym informacji oraz konieczność psychologicznego podejścia do użytkownika. Uważali, że obowiązki służby informacyjnej kończą się dopiero wówczas, gdy informacja

⁴⁰ Wiadomo powszechnie, że działalność pracowników informacji, tak jak i działalność pracowników placówek udostępniania, często kształtuje sądy użytkowników o sprawności danej biblioteki jako całości.

nie tylko znajdzie się na biurku odbiorcy, lecz dotrze również do jego świadomości i włączona zostanie do programu pracy¹.

Zagadnienia wysunięte przez dokumentalistów w Rzymie o wiele wcześniej zostały dostrzeżone przez bibliotekarzy, którzy stykając się bezpośrednio z czytelnikiem poszukiwali najwłaściwszych i najsukuteczniejszych sposobów torowania mu drogi w powodzi piśmiennictwa.

W obecnych warunkach, kiedy przed użytkownikiem poszukującym informacji piętrzą się coraz większe trudności, zagadnienia metody pracy informacyjnej nabiera szczególnej doniosłości.

Istnieje więc potrzeba rewizji dotychczasowych poczynań, konieczność szukania nowych rozwiązań dostosowanych do potrzeb użytkownika i wymagań, jakie stawia przed nami współczesne życie.

Zadaniem mojego referatu jest omówienie form i metod pracy informacyjnej prowadzonej w naszych bibliotekach uniwersalnych, wskazanie napotykaných trudności i niedociągnięć, scharakteryzowanie problemów wymagających szerszej dyskusji, wreszcie wysunięcie pewnych wniosków i postulatów.

Referat został oparty przede wszystkim na odpowiedziach na ankietę rozesłaną w 1964 r. przez SBP. Materiał zebrany tą drogą okazał się w wielu wypadkach nieścisły. Sformułowania ankiety były dla pewnych bibliotek nie dość jasne, wystąpiły również trudności natury terminologicznej, niektóre biblioteki wypełniały ankietę zbyt pośpiesznie. W rezultacie stwierdzono, że nie zawsze wypowiedzi bibliotek miały charakter wiążący. Pewne sprawy starano się następnie uściślić drogą dalszej korespondencji. Poza tym wyzyskane zostały doświadczenia pracy informacyjnej prowadzonej na terenie BN, uwagi pracowników działów informacyjno-bibliograficznych szeregu naszych bibliotek uniwersalnych, wreszcie obserwacje poczynione w czasie odwiedzin niektórych ośrodków informacji.

SBP rozesłało ankietę do 60 bibliotek uniwersalnych, które w 1961 r. stwierdziły, że pełnią służbę informacyjną i na skutek tego uwzględnione zostały w publikacji *Biblioteczna służba informacyjna. Wykaz ośrodków*². Odpowiedź na ankietę nadeszło 48 bibliotek ogólnych, a więc 80% ogólnej liczby. Obok BN i Biblioteki Śląskiej ankietę wypełniły Biblioteki PAN (Gdańsk, Wrocław, Kraków), Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 7 głównych bibliotek uniwersyteckich (bez Biblioteki Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu), wszystkie biblioteki wojewódzkie oraz połączone wojewódzkie i miejskie, wreszcie 18 bibliotek miejskich. Wśród bibliotek miejskich spotykamy zarówno bogato wyposażone księżnice wielkomiejskie w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Toruniu, Bydgoszczy jak i mniejsze biblioteki miast prowincjonalnych. W sumie biblioteki ankietowane reprezentują najcenniejsze księgozbiory krajowe o dużej wartości historycznej. Dominuje w nich piśmiennictwo o charakterze humanistycznym. Skromniej przedstawiają się natomiast ich zasoby w zakresie nauk stosowanych zwłaszcza od chwili wyłączenia z uniwersytetów wydziałów rolniczych i medycznych.

Większość omawianych bibliotek jest powiązana organizacyjnie z mniejszymi placówkami bibliotecznymi i odgrywa w stosunku do nich rolę bibliotek głównych. W sieciach bibliotek uczelnianych z reguły wyspecjalizowane księgozbiory bibliotek

¹ E. Pietsch: *Założenia i struktura placówki dokumentacyjnej*. W: *Dokumentacja i informacja naukowo-techniczna*. Zesz. Przekł. BN 1965 nr 1 s. 7, 9, 17-19. — A. Scortecchi: *Analiza dokumentów i przetwarzanie informacji*. Tamże, s. 58.

² Oprac. M. Kocięcka. Warszawa 1963 Zakł. Informacji Naukowej BN.

zakładowych i instytucyjnych stanowią uzupełnienie głównych bibliotek uniwersyteckich, dzięki czemu całość bibliotecznych zbiorów uczelni ma zapewnioną pewną wszechstronność. Inaczej w zespołach bibliotek powszechnych. Tutaj placówką biblioteczne wchodzące w skład sieci bibliotek wojewódzkich i miejskich wymagają stałej opieki ze strony bibliotek nadrzędnych, a praca ich ma przede wszystkim charakter kulturalno-oświatowy o szerokim zakresie zainteresowań.

Krąg czytelników bibliotek uniwersyteckich jest bardzo zróżnicowany. Reprezentują oni znacznie szerszą skalę potrzeb aniżeli klienci bibliotek specjalnych, których zainteresowania mają określony zakres tematyczny i na ogół pokrywają się ze specjalizacją biblioteki.

Najogólniej powiedzieć można, że odbiorcy informacji rekrutują się z pracowników instytucji, której część składową stanowi biblioteka, z czytelników biblioteki oraz z osób, które nie korzystając z jej zbiorów zwracają się do niej z zewnątrz o pomoc i radę.

Nie każdy użytkownik występuje we własnym imieniu, czasem zgłasza kwerendę jako przedstawiciel instytucji, w której pracuje.

Najliczniejszą grupę użytkowników w bibliotekach typu ogólnego stanowią studenci zarówno stacjonarni jak i zaoczeni, przy czym ci ostatni wymagają z reguły troskliwszej opieki i dalej posuniętych świadczeń ze strony biblioteki.

Samodzielni i pomocniczy pracownicy nauki stosunkowo rzadziej korzystają z usług informacji aniżeli studenci. Wysuwają się oni ilościowo na pierwsze miejsce tylko w Bibliotece Narodowej, w kilku bibliotekach uniwersyteckich i w Bibliotece PAN w Krakowie. Wysoko kwalifikowani przedstawiciele nauk humanistycznych uciekają się do pomocy służby informacyjnej przede wszystkim wówczas, gdy zachodzi potrzeba zwrócenia się do mniej im znanych, pokrewnych gałęzi wiedzy leżących na pograniczu ich właściwej specjalizacji. Pracownicy naukowi z zakresu nauk ścisłych i stosowanych korzystają, z dużymi zresztą oporami, z usług informacyjnych ośrodków specjalnych³. O wiele częściej zgłaszają swe kwerendy do bibliotek uniwersalnych młodzi, pomocniczy pracownicy nauki.

Następną grupę, bardzo zresztą niejednorodną co do składu, stanowią użytkownicy poszukujący informacji dla potrzeb własnej pracy zawodowej czy twórczej. Należą tu przedstawiciele oświaty, kultury i sztuki, pracownicy techniki, resortów gospodarczych, administracji, sądu, wojska itp.

Osobna kategoria użytkowników, liczna zwłaszcza w bibliotekach wojewódzkich i miejskich, to uczniowie liceów i szkół zawodowych. Zainteresowania wielu z nich wybiegają daleko poza program szkolny, poszukują oni informacji na temat właściwego kierunku dalszych studiów czy też przyszłego zawodu. Młodzież ta zdana na własne siły, często nastrojona nieufnie do biblioteki, szczególnie potrzebuje kierunku i rady.

We wszystkich typach bibliotek uniwersalnych pewien odsetek użytkowników stanowią osoby, które prowadzą poszukiwania w ramach zainteresowań własnych, ubocznych, niezwiązanych z pracą zawodową. Nie posiadając teoretycznego przygotowania w dziedzinie, którą się zajmują, chętnie zasięgają porad.

Osobne miejsce należy się jeszcze cudzoziemcom, którzy wprawdzie w rozmaitym charakterze zwracają się do biblioteki, ale zwykle wymagają z jej strony specjalnej opieki.

³ Brak zaufania do bibliotecznej służby informacyjnej występuje również u pracowników naukowych za granicą. Por. C. W. Hanson: *Research on users needs: where is it getting us?* Aslib Proc. 1964 s. 72-3.

Podziału użytkowników niesposób przeprowadzić w sposób rygorystyczny, zwłaszcza, że jeden i ten sam odbiorca może występować w odmiennych rolach funkcjonalnych.

Stosując inne kryteria podziału możemy wyróżnić osoby, które traktują udzielenie informacji tylko jako punkt wyjścia do dalszych samodzielnych poszukiwań oraz te, które pragną możliwie najpełniej przerzucić pracę zbierania materiałów na bibliotekę.

Jedni użytkownicy korzystają stale z usług informacji, inni — tylko dorywczo. Jedni są wytrwali w swych zainteresowaniach, inni zmienni. Bywają tacy, którzy jasno potrafią sprecyzować swe potrzeby i inni, którym formułowanie pytań przychodzi z wielką trudnością. Trafiają się również tzw. „trudni” czytelnicy, którzy sprawiają bibliotekarzowi wiele kłopotu i wymagają z jego strony odpowiedniego podejścia. Inni, wdzięczni za otrzymane informacje, odwzajemniają się pomocą z zakresu swej specjalizacji.

Niektórzy nie lubią zwracać się po indywidualne porady, korzystają za to chętnie z różnych form informacji zbiorowej: wykazów nabytków, przewodników po bibliotece, wystaw nowości czy tematycznych itp.

Dla wszystkich poszukujących informacji do pracy naukowej, szkoleniowej, zawodowej czy też samokształceniowej biblioteki prowadzą rozmaite formy pracy informacyjnej i posługują się w niej różnymi metodami.

W działalności informacyjnej bibliotek polskich można wyróżnić trzy zasadnicze formy. Pierwsza z nich, właściwa dokumentacja, to opracowywanie i publikowanie informacji o bieżącym piśmiennictwie polskim i zagranicznym. Druga przejawia się w tzw. informacji zbiorowej, w propagandzie książki i bibliotek; trzecia wreszcie — to informacja indywidualna będąca odpowiedzią na konkretne pytania użytkownika.

Najczęstszy typ publikacji opracowywany przez biblioteki uniwersalne stanowią wykazy nowych nabytków polskich i zagranicznych. Redagują je prawie wszystkie biblioteki uniwersyteckie. Biblioteka Śląska (w *Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Śląskiej*), niektóre biblioteki PAN i towarzystw naukowych, wreszcie biblioteki wojewódzkie i miejskie. Publikacje te z reguły powielane przeznaczone są przede wszystkim dla czytelników danej biblioteki bądź dla czytelników sieci bibliotecznej uczelni czy też sieci bibliotek powszechnych na terenie województw. Zasięg ich oddziaływania jest więc ograniczony a rola w skali krajowej stosunkowo niewielka, zwłaszcza że często ukazują się z opóźnieniem.

Ogromne znaczenie dla czytelników wszystkich naszych bibliotek naukowych mogłaby mieć skumulowana rejestracja nabytków zagranicznych publikowana w układzie rzeczowym przez Bibliotekę Narodową, gdyby wychodziła bieżąco. Niestety *Centralny katalog książek zagranicznych* ukazujący się z dużym opóźnieniem ma być zawieszony na roczniku 1963. Pozostaje jedynie centralna rejestracja prowadzona na miejscu w Zakładzie Katalogów Centralnych BN, ale już tylko w układzie alfabetycznym.

Obok dokumentacji zbiorów własnych biblioteki prowadzą różnego typu prace bibliograficzne. O bieżącej produkcji piśmiennictwa w skali krajowej i polonikach zagranicznych informuje bibliografia narodowa opracowywana przez Instytut Bibliograficzny BN i składająca się z 4 wydawnictw (*Przewodnik Bibliograficzny*, *Bibliografia Zawartości Czasopism*, *Bibliografia poloników zagranicznych* i *Bibliografia tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych*). Niektóre biblioteki wojewódzkie opracowują przeglądy nowości wydawniczych na podstawie egzempla-

rzy sygnałnych Domu Książki. Ta szybka, lokalna rejestracja stanowi doraźną pomoc przy zakupie książek dla bibliotek powiatowych, gromadzkich, związkowych itp.

Stosunowo obficie przedstawia się bibliografia bieżącego piśmiennictwa polskiego o tematyce regionalnej (Biblioteka PAN w Gdańsku, Bibl. Śląska, niektóre biblioteki uniwersyteckie, wojewódzkie i miejskie).

Biblioteka Narodowa oraz biblioteki wojewódzkie i miejskie publikują różne typy bibliografii zalecających, a więc poradniki bibliograficzne dotyczące aktualnych tematów obliczonych na szerokie kręgi odbiorców, katalogi wzorcowe, adnotowane wykazy literatury pięknej dla dorosłych i młodzieży, adnotowane karty katalogowe itp.

Obok tej akcji informacyjno-wydawniczej biblioteki rozpowszechniają wiadomości o swych zbiorach i nowych nabytkach, o usługach informacyjnych, o wystawach i imprezach za pośrednictwem prasy i radia a czasem również telewizji czy filmu.

Najczęściej stosowaną, najbardziej już zakorzoną formę informacji zbiorowej stanowią wystawy nowości. Organizują je niemal wszystkie biblioteki uniwersalne. W niektórych dużych bibliotekach eksponuje się część nowości w gablotach wystawowych, rozwieszając jednocześnie wykazy nabytków w różnych punktach lokalu bibliotecznego.

Wystawy tematyczne są w bibliotekach uniwersalnych niemal równie rozpowszechnione jak przeglądy nowości. Obok małych, często zmienianych ekspozycji urządza się wielkie wystawy okolicznościowe, przeznaczone dla szerszych warstw społeczeństwa (np. „Czterysta pięćdziesiąt lat drukowanej książki polskiej” w Bibliotece Narodowej, „Szekspir w literaturze i plastyce polskiej” w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, „Z dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego” w Bibliotece Jagiellońskiej itp.).

W ostatnich latach biblioteki poczyniły duże postępy w dziedzinie przysposobienia bibliotecznego studentów. Ma ono na celu ogólne zapoznanie nowego czytelnika z biblioteką i jej organizacją, zaznajomienie z księgozbiorami podręcznymi, wskazanie, jak należy korzystać z katalogów i różnego typu kartotek. Prowadzi się je w formie wykładów i ćwiczeń dla studentów pierwszego roku, zazwyczaj w wymiarze 2-4 godzin. Szkolenie tego typu jest formalnie obowiązkowe dla młodzieży we wszystkich bibliotekach uniwersyteckich, choć jeszcze nie wszędzie poparte sankcją uczelni.

Należy podkreślić, że przysposobienie biblioteczne w bibliotekach uniwersyteckich ze względu na uniwersalny charakter ich księgozbioru i konieczność specjalistycznego podejścia do studentów z poszczególnych wydziałów nasuwa więcej trudności aniżeli w bibliotekach specjalnych, gdzie cały warsztat pracy nastawiony jest na pewne pokrewne sobie dziedziny wiedzy.

Przysposobienie biblioteczne jest szczególnie pracochłonne w większych ośrodkach uniwersyteckich przy dużym napływie studentów. Niektóre biblioteki uniwersyteckie organizują na swym terenie również przeszkalanie studentów innych wyższych uczelni (np. Biblioteka Jagiellońska dla studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej).

Obecnie biblioteczne przysposobienie studentów przestało być wyłączną domeną bibliotek uczelnianych. Prowadzą je również niektóre biblioteki PAN (Biblioteka Gdańska dla studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Studium Nauczycielskiego), wielkie miejskie (Książnica Miejska w Toruniu dla studentów polonistyki

tamtejszego Uniwersytetu i Studium Nauczycielskiego), a nawet niektóre biblioteki wojewódzkie i miejskie. Większość jednak bibliotek wojewódzkich i miejskich ogranicza się do przysposobienia bibliotecznego dla uczniów wyższych klas szkół podstawowych i licealnych.

Przysposobienie biblioteczne studentów weszło już w normalny tok pracy bibliotek uniwersyteckich, natomiast szkolenie 2-go stopnia — przysposobienie bibliograficzne — pozostaje jeszcze w fazie eksperymentalnej. Organizuje się je raz dla studentów pierwszych lat, to znów dla młodzieży bardziej zaawansowanej w studiach: uczestników seminariów czy też magistrantów. Pozostaje ono wtedy w ścisłym związku z tematami prac dyplomowych. W niektórych bibliotekach szczególną uwagę zwraca się na przeszkalanie studentów zaocznych. Udział w przysposobieniu bibliograficznym ma na ogół charakter dobrowolny. Zdarza się jednak, że niektóre katedry traktują szkolenie to jako obowiązkowe wobec pewnych grup studentów.

Pogłębioną, specjalistyczną formę przysposobienia bibliograficznego stanowią 4-tygodniowe wakacyjne praktyki studentów po trzecim roku bibliotekoznawstwa. Prowadzą je ośrodki informacji bibliotek uniwersyteckich, Biblioteki Narodowej, Śląskiej, Biblioteki im. Ossolińskich, niektórych wielkich bibliotek miejskich oraz Biblioteki Wojewódzkiej i Miejskiej we Wrocławiu.

W okresie dwudziestolecia Polski Ludowej informacja zbiorowa upowszechniła i wzbogaciła swe formy, wciąż jednak nie może nadążyć za potrzebami wysuwanymi przez życie. Lawinowy rozwój różnego typu pomocy bibliograficznych i informacyjnych czyni niezbędnym pośrednictwo bibliotekarza, który wskazuje je czytelnikowi i wdraża do posługiwania się nimi. W bibliotekach uniwersalnych troska o to, aby bibliografia trafiła do rąk użytkownika, dla którego została przeznaczona, ciągle jeszcze spoczywa na bibliotekarzu udzielającym informacji indywidualnej.

Jakie zadania spełnia informacja indywidualna w bibliotece? Zaczęę od dygresji. Niezbyt szczęśliwa wydaje się terminologia niemiecka, która i u nas znajduje swych zwolenników. Informację zbiorową określa się tam jako czynną (aktive Auskunftserteilung) i przeciwstawia się jej informację bierną, służącą potrzebom indywidualnego odbiorcy (passive Auskunftserteilung). Tymczasem informacja indywidualna odpowiada wprawdzie na konkretne pytania, ale postawa jej w stosunku do użytkownika jest jak najbardziej aktywna: uruchamia ona wszystkie konieczne dla jego pracy pomoce naukowe, zaspokaja nie tylko jego uświadomione potrzeby, ale również rozbudza nowe, ułatwia wreszcie dalszą samodzielną pracę. Indywidualna pomoc dla czytelnika ma charakter dynamiczny, wymaga stałego pogotowia i czujności.

Teoretycy służby informacyjnej od dawna kładli nacisk na moment osobistej pomocy, jakiej bibliotekarz udziela czytelnikowi. Zagadnieniu temu dużo miejsca poświęcił S. R. Ranganathan⁴. Jego zdaniem, bibliotekarz nie może występować w roli instruktora czy nawet doradcy czytelnika. Towarzyszy mu jedynie w drodze do książki, dopomaga do nawiązania przez niego kontaktu z potrzebnymi dokumentami, służąc swym doświadczeniem i wiedzą bibliograficzną. Ale jednocześnie określa Ranganathan aktywną postawę informatora, który występuje w roli propagatora książki.

⁴ *Reference Service*. Wyd. 2. London 1961.

Zobaczymy teraz, jakie metody stosuje nasza służba informacyjna w bibliotekach uniwersalnych. Położenie jej jest znacznie trudniejsze aniżeli w bibliotekach specjalnych ze względu na ogromną rozpiętość tematyczną kwerend. Jedynym właściwym rozwiązaniem w wielkich bibliotekach typu ogólnego byłoby tworzenie specjalnych sal czytelniczych dla studiowania poszczególnych dziedzin wiedzy i umieszczania przy nich zróżnicowanych punktów informacyjnych. Dopóki system ten, przyjęty zresztą za granicą, nie zostanie zrealizowany u nas, należy pogodzić się z faktem, że w wielu bibliotekach uniwersalnych służba informacyjna ogranicza się do dziedziny szeroko pojętej humanistyki. W tej jednak sytuacji każdy ośrodek informacji musi jednocześnie pełnić rolę punktu rozdzielczego i kierować zapytania z zakresu innych nauk do właściwych placówek. W praktyce postulat ten nie zawsze bywa w pełni realizowany.

Do spodziewanych zapytań i kwerend służba informacyjna stale się przygotowuje i gromadzi odpowiednią dokumentację. Wymaga to koncentrowania uwagi wokół zagadnień, które w nadchodzącym okresie będą stanowiły ośrodek zainteresowań naukowych, społecznych czy politycznych kraju lub regionu. Również planowane kongresy, zjazdy i uroczystości rocznicowe wymagają przygotowania odpowiednich materiałów.

W bibliotekach niesamoistnych, stanowiących część składową instytucji, szkoły wyższej czy instytutu naukowo-badawczego, służba informacyjna współpracuje z własną instytucją, zapoznaje się z jej problematyką i planami, przygotowuje materiały potrzebne do ich realizacji oraz prowadzi ewidencję zakończonych prac naukowych. Nie wszystkie jednak biblioteki spełniają te postulaty. Z siedmiu bibliotek uniwersyteckich, które nadesłały odpowiedzi na ankietę, trzy stwierdziły, że instytucja macierzysta w ogóle nie korzysta z ich usług. Podobnie sytuacja przedstawia się w dwóch bibliotekach PAN. Wskazywałoby to na brak właściwych kontaktów między biblioteką a własną instytucją (o ile — jak to już wspomniano na wstępie referatu — nie zaszło nieporozumienie przy wypełnianiu ankiety).

W każdym razie w licznych naszych bibliotekach ogólnych służba informacyjna stara się uprzedzać potrzeby swoich użytkowników i pod tym kątem widzenia rozbudowuje warsztat pracy: księgozbiór podręczny i pomoce dokumentacyjne. Te wstępne przygotowania ogromnie ułatwiają dalszą pracę informacyjną z odbiorcą indywidualnym i zmniejszają moment zaskoczenia.

Pierwszy etap pracy stanowi przyjęcie zapytania od użytkownika (osoby czy instytucji). Moment ten wypada rozmaicie zależnie od tego, czy zapytanie zgłoszone zostało bezpośrednio (ustnie, telefonicznie), czy też na piśmie.

Ogromna większość zgłoszeń przyjmowanych przez nasze biblioteki ma formę zapytań ustnych. Pozwala to na nawiązanie bezpośredniego osobistego kontaktu z czytelnikami, umożliwia precyzowanie tematu i ustalenie celu, jakiemu informacja ma służyć, ułatwia wreszcie zorientowanie się w kwalifikacjach pytającego. Wiemy z praktyki, że postawione pytanie wymaga nieraz wyjaśnienia, bez którego trudno jest zrozumieć, czego właściwie czytelnik potrzebuje. Często nie potrafi on jasno sformułować swoich dezyderatów lub też nie ma ochoty ujawnić tematu, nad jakim pracuje. Formuluje go zazwyczaj zbyt szeroko, czasem znów zawęża, dopytując o oderwane szczegóły. Rozmowa z czytelnikiem daje przy tym sposobność zdobycia pewnych dodatkowych danych merytorycznych czy też bibliograficznych, które ułatwiają przygotowanie informacji. Jest to szczególnie ważne w bibliotece uniwersalnej, gdzie przy przyjmowaniu zapytań ze wszystkich dziedzin

wiedzy bibliotekarz posiada zazwyczaj znacznie mniej wiadomości merytorycznych aniżeli pytający. Przewagą informatora stanowi za to jego podręczny warsztat pracy oraz doświadczenie bibliograficzne.

Wysokie kwalifikacje naukowe czy umysłowe pytającego ułatwiają rolę bibliotekarzowi, który spotyka się ze ściśle sprecyzowanym żądaniem. O wiele trudniej przedstawia się przyjmowanie zapytania od mniej wyrobionego czytelnika: praktyka, samouka, czasem studenta. Czas poświęcony na rozmowę z czytelnikiem ogromnie się wtedy opłaca, zaoszczędzając wielu dalszych zbytecznych poszukiwań.

Ilość zapytań telefonicznych jest na ogół w naszych bibliotekach znacznie mniejsza aniżeli bezpośrednich ustnych. (Niektóre biblioteki miejskie w ogóle nie korzystają z tego środka komunikacji). Wyjątek stanowią Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Warszawie, w których procent informacji telefonicznych jest bardzo znaczny, podobnie zresztą jak w dużych bibliotekach na Zachodzie.

Przyjmowanie zapytań przez telefon daje wprawdzie możliwość uzyskania dodatkowych wyjaśnień, jest jednak trudniejsze niż przy zetknięciu bezpośrednim, wymaga też od informatora większego wyrobienia. Telefonują zarówno przedstawiciele instytutów naukowych, urzędów, redakcji, bibliotek i innych instytucji, jak i osoby prywatne. Najczęściej proszą o podanie brakujących elementów opisu bibliograficznego czy też ustalenie lokalizacji poszukiwanej pozycji na podstawie katalogów alfabetycznych względnie centralnych.

Następstwem kontaktu nawiązanego przez telefon bywa nieraz zapytanie na piśmie, które wymaga dłuższych poszukiwań. Czasem znów pojawia się w bibliotece sam pytający, dla którego można z góry przygotować odpowiednie materiały.

Zgłoszenia o informacji w formie pisemnej należą do mniej rozpowszechnionych aniżeli pytania bezpośrednie czy też telefoniczne. Napływają przy tym nie do wszystkich bibliotek. W bibliotekach uniwersalnych stanowią one przeciętnie od 5% do 35% ogółu zgłoszeń. Wyjątkiem będą tu niektóre biblioteki wojewódzkie pracujące jedynie na użytek bibliotek powiatowych i miejskich. Otrzymują one wyłącznie zapytania pisemne przekazywane im przez placówki powiatowe.

Zgłoszenia listowne nadchodzące do bibliotek pochodzą w ogromnej większości od klientów zamiejscowych, krajowych lub zagranicznych. Pytający nie mają możliwości korzystania z księgozbioru i pomocy dokumentacyjnych na miejscu w bibliotece. Kwerendy ich wymagają więc dokładniejszego opracowania i niejednokrotnie podania obok informacji bibliotecznych i bibliograficznych danych merytorycznych. Nie zawsze na podstawie listu udaje się właściwie uchwycić, o co pytającemu chodzi. Jeszcze trudniej wyrobić sobie zdanie, do jakiego celu informacja ma służyć. Niestety, właśnie kwerendy zgłaszane do ośrodków informacji przez inne biblioteki najczęściej nie zawierają danych, które pozwoliłyby na właściwe i oszczędne wykonanie informacji. Sprawa ta niejednokrotnie była poruszana na konferencjach bibliotekarskich, ale jak dotąd bez rezultatu.

Pytania sformułowane zbyt lakonicznie wymagają udzielenia doraźnej informacji i przeprowadzenia dodatkowej korespondencji. W praktyce postulat ten nie zawsze bywa spełniany.

Jeśli kwerendy listowne trzeba uznać za zło konieczne, to zgłoszenia o informacji pisane na formularzach wypływają z inicjatywy samej biblioteki. W latach pięćdziesiątych, kiedy zorganizowano w bibliotekach wiele nowych ośrodków informacji, poczynano pojawiać się u nas dążenie do zbiurokratyzowania służby

informacyjnej i oparcia jej na systemie pisemnych odpowiedzi na zapytania zgłaszane na formularzach. W zgodzie z sugestiami wyrażanymi w literaturze bibliotekoznawczej (*Bibliotekarstwo naukowe*⁵, *Bibliotekarstwo powszechne*⁶) formularze na ogół nie przyjęły się w pracy bibliotek. Wprawdzie w odpowiedziach na ankietę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich aż 21 bibliotek ogólnych i specjalnych stwierdziło, że udziela informacji na podstawie formularzy, ale dalsza korespondencja zredukowała ich liczbę do zaledwie kilku. Okazało się bowiem, że ten punkt ankiety nie został właściwie zrozumiany przez niektóre biblioteki.

Formularze bywają u nas najczęściej przeznaczone dla użytkowników zamieszcanych bądź też zgłaszających się w godzinach, kiedy ośrodek informacji jest już zamknięty. Niektóre biblioteki stosują formularze tylko przy przyjmowaniu zamówień na większe zestawienia bibliograficzne, wymagające akceptacji kierownictwa biblioteki.

Po przyjęciu zapytania a przed przystąpieniem do opracowania samej informacji zapada decyzja co do jej rodzaju oraz zakresu świadczonych usług. Ustala się np., czy w konkretnym wypadku należy służyć informacją rzeczową, czy też bardziej wskazane będzie podanie jednej czy kilku pozycji bibliograficznych, w których użytkownik sam znajdzie potrzebne mu wiadomości. Większość naszych bibliotek ogólnych stara się ograniczać udzielanie informacji rzeczowych w formie konkretnych danych i chętniej kieruje pytającego do książki, wskazując w niej w razie potrzeby odpowiedni rozdział czy fragment. Gdy jednak chodzi o sprawy szczególnie ważne lub pilne, natury naukowej czy urzędowej, biblioteka służy również informacją merytoryczną. Podobnie postępuje w przypadkach, kiedy odśzukanie potrzebnych danych nastęrcza użytkownikowi poważne trudności. Najczęściej informację rzeczową przygotowuje się dla instytucji macierzystej, dla władz zwierzchnich czy też odbiorcy zamiejscowego, zwłaszcza zagranicznego, który nie może łatwo trafić do potrzebnych mu źródeł. Znalezienie właściwej drogi nie budzi tu zazwyczaj wątpliwości.

Służba informacyjna stanęła natomiast wobec problemu, kiedy należy poprześcić na wskazaniu źródeł bibliograficznych, a kiedy sporządzać zestawienia piśmiennictwa na dany temat. Wobec wzmagającego się napływu zgłoszeń o zestawienia bibliograficzne sprawa ta wymaga rozpatrzenia oraz sformułowania pewnych sugestii czy zaleceń.

Wszystkie nasze biblioteki udzielają informacji bibliograficznych, które polegają na wskazaniu użytkownikowi bibliografii i wydawnictw informacyjnych, jakie należy wykorzystać. Uwzględnia się przy tym zarówno bibliografie opublikowane jak i nie przeznaczone do druku czy też znajdujące się w fazie opracowania. Zazwyczaj doradza się również, w jakiej kolejności należy z bibliografii korzystać, omawia się ich zakres, zasięg, układ, pomaga przy rozwiązywaniu stosowanych w nich skrótów. Wskazówki metodyczne przydają się nieraz i wysoko kwalifikowanym pracownikom naukowym, zwłaszcza poszukującym informacji z pogranicza swojej specjalności. Ogół bibliotekarzy, doceniając doniosłość propagandy źródeł bibliograficznych, uznaje, że ten właśnie rodzaj pomocy stanowi istotę służby informacyjnej w bibliotekach uniwersalnych. Informacje bibliograficzne tego typu należą w wielu bibliotekach do najbardziej rozpowszechnionych. Biblioteki

⁵ *Bibliotekarstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej*. Warszawa 1956, s. 385.

⁶ *Bibliotekarstwo powszechne*. T. 3. *Książka i jej funkcja społeczna*. Warszawa 1958 s. 250-251.

natomiast wykazują dużą rezerwę, gdy chodzi o sporządzenie gotowych zestawień piśmiennictwa na określony temat. Wychodzą bowiem z założenia, że służba informacyjna ma pomagać pytającemu, a nie wyręczać go w wykonaniu jego obowiązków. Podobnie jak przy udzielaniu informacji rzeczowych opracowuje się zestawienia bibliograficzne przede wszystkim dla instytucji, której część składową stanowi biblioteka, w uzasadnionym przypadku dla innych instytucji i urzędów krajowych, dla bibliotek, wreszcie dla osób i instytucji zagranicznych, przede wszystkim w zakresie tematyki wiążącej się z upowszechnieniem dorobku polskiej nauki i kultury. W wyjątkowych przypadkach, jak podają ankiety, sporządza się zestawienia tematyczne również dla osób prywatnych mieszkających z dala od ośrodków naukowych, gdy zgłoszone tematy wiążą się z ich pracą naukową czy zawodową.

Niektóre nasze biblioteki tak ogólne jak i specjalne bądź w ogóle nie podejmują się opracowywania zestawień bibliograficznych, bądź też sporządzają je tylko w drodze wyjątku.

Osobne zagadnienie, często poruszane w literaturze bibliotekoznawczej polskiej i zagranicznej, stanowi sprawa zestawień bibliograficznych do prac magisterskich i doktorskich. Przeważa opinia, że zadanie biblioteki polega na wskazaniu studentowi jedynie drogi do dalszych samodzielnych poszukiwań w myśl angielskiego sloganu: „to help the students to help themselves”. Samo bowiem gromadzenie bibliografii i ocenianie zebranych materiałów stanowi zwłaszcza w dziedzinie nauk humanistycznych ważną, istotną część studium uniwersyteckiego.

W praktyce pomoc dla studentów przybiera różne formy w zależności od kraju i typu biblioteki. W Polsce biblioteki uniwersyteckie i wielkie uniwersalne ze względów dydaktycznych nie podejmują się zestawień piśmiennictwa do prac seminaryjnych, magisterskich i doktorskich poprzestając na udzielaniu informacji o informacji. Z reguły jednak otacza się szczególną opieką studentów zaocznych, którym nieraz wypada wskazać szereg podstawowych dla ich tematu pozycji. Znacznie dalej idą w swych świadczeniach dla studentów niektóre biblioteki powszechne. Czasem nawet żądają od innych bibliotek opracowywania zestawień bibliograficznych, które następnie służą uprzywilejowanym czytelnikom do ich prac dyplomowych. Podobne postępowanie może przyczynić się do podważenia wzajemnego zaufania, na którym dotychczas opiera się współpraca naszych bibliotek.

Jeśli chodzi o zwyczaje praktykowane za granicą, to biblioteki radzieckie i niemieckie wykazują duży umiar w usługach dla studentów. Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie również odmawia sporządzania bibliografii do prac dyplomowych. Natomiast niektóre biblioteki wyższych uczelni w Stanach Zjednoczonych nie tylko wyręczają w pracy studentów, ale jeszcze szeroko propagują tego typu pomoc⁷. Na ogół spotyka się ona z dezaprobatą ciała profesorskiego, które często nie orientuje się, że prace szkoleniowe zlecane studentom nie są wykonywane samodzielnie⁸.

Reasumując można stwierdzić, że biblioteki uzależniają swą decyzję co do rodzaju informacji od typu odbiorcy i jego przygotowania, od celu, jakiemu informacja ma służyć, wreszcie do zadań, które stoją przed biblioteką jako całością.

⁷ M. Evans: *Readers Service in a University Library*. Libr. Assoc. Rec. 1960 s. 42-45.

⁸ *Information Methods of Research Workers in the Social Sciences*. London 1961 s. 14.

Spośród wszystkich bibliotek ankietowanych dwie tylko stwierdziły, że pobierają opłaty za zestawienia bibliograficzne (przy czym jedna z nich zaznaczyła, że ma to miejsce tylko przy czasochłonnych poszukiwaniach). Reszta bibliotek podała, że prace tego typu podejmowane bywają bezpłatnie.

Tyle ankiety. Wiemy wszyscy, że zarówno pracownicy instytucji jak i osoby prywatne nieraz usiłują przerzucić na bibliotekę mozolne poszukiwania związane z ich pracą zawodową czy też naukową. Zdarza się nawet, że zamawiają oni zestawienia bibliograficzne jednocześnie w kilku bibliotekach w nadziei uzyskania w ten sposób pełniejszych materiałów.

Ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej w kraju i za granicą pobierają opłaty za zestawienia dokumentacyjne i to czasem dość wysokie (Czechosłowacja). W NRD już od dawna niektóre biblioteki (jak np. Deutsche Btcherei) wykonują zestawienia bibliograficzne za opłatą. W 1964 r. zaprowadzono we wszystkich ogólnych bibliotekach naukowych w NRD zróżnicowane opłaty za różnego typu usługi informacyjne⁹ przysparzając tym zresztą wiele kłopotu bibliotekarzom. Opłaty za prace bibliograficzne wykonywane przez bibliotekę obowiązują również w krajach kapitalistycznych (np. we Francji, Szwajcarii).

Czy nie należałoby również u nas potraktować niektórych kwerend dla osób prywatnych jako zamówień płatnych, zwłaszcza wtedy, gdy wymaga to czasochłonnych poszukiwań? Wówczas dopiero znalazłby właściwe zastosowanie formularz wypełniany przez czytelnika. Stanowiłby on potwierdzenie umowy zawartej między klientem a biblioteką.

Wprowadzenie odpłatności zapobiegłoby lekkomyślności i niepotrzebnemu zgłaszaniu kwerend oraz położyło kres nadużyciom ze strony odbiorców. Zwiększyły się natomiast, zasięg oddziaływania biblioteki i wzrosło znaczenie świadczonych usług. Osoby, które obecnie rezygnują z pomocy biblioteki, mogłyby z niej śmiało korzystać. Precedens stanowią już opłaty pobierane przez wszystkie biblioteki za teksty dostarczane w formie maszynopisów, fotokopii, odbitek kserograficznych czy mikrofilmów.

Dane zdobyte w wywiadzie z czytelnikiem, wydedukowane z jego listu czy też uściślone drogą dodatkowej korespondencji pozwalają wytyczyć kierunek i określić granice dalszych poszukiwań bibliograficznych. Tak więc przystępując do gromadzenia materiałów, można już ograniczyć się do dokumentów wydanych w określonym okresie czasu, napisanych w określonych, znanych klientowi językach i przeznaczonych dla odpowiedniego poziomu.

Służba informacyjna w uniwersalnych i wielu specjalnych bibliotekach poprzestaje zazwyczaj na wskazaniu książek, artykułów i recenzji z czasopism. Bardzo jeszcze rzadko uwzględnia się inne typy dokumentów, takie jak rękopisy, prace doktorskie i magisterskie, normy, patenty, płyty gramofonowe i taśmy magnetofonowe z tekstem słownym, filmy specjalistyczne itp. Tymczasem jako źródła informacji nabierają one coraz większego znaczenia i zasługują na to, aby przynajmniej zwrócić na nie uwagę użytkownika. Zresztą niektóre biblioteki wyższych uczelni prowadzą już rejestrację prac doktorskich.

Nie będę się zajmować bliżej metodyką, jaką stosują nasze biblioteki uniwersalne przy opracowywaniu zestawień bibliograficznych. W ogólnym zarysie pokrywa się

⁹ *Verfügungen und Mitteilungen des Staatssekretariats für das Hoch- und Fachschulwesen* 1964 nr 7/8.

ona ze wskazaniami sformułowanymi w *Metodyce bibliograficznej*¹⁰ oraz w *Bibliotekarstwie naukowym* i w *Bibliotekarstwie powszechnym*. Brak jednak wielu wy dawnictw informacyjnych utrudnia często właściwy tok postępowania. Ponieważ zagadnieniem warsztatu pracy informacyjnej poświęcony jest osobny referat¹¹, tutaj tylko krótko wspomnę, że duże ułatwienie w służbie informacyjnej stanowiłyby lokalne katalogi centralne wydawnictw typu informacyjnego (bibliografii, encyklopedii, słowników itp.). Dotychczasowe poczynania mają charakter sporadyczny i ograniczają się do rejestracji wydawnictw bibliograficznych. Odczuwa się również brak polskiego informatora o wydawnictwach informacyjnych na wzór „guide to reference books”.

Największe wątpliwości przy opracowywaniu zestawień bibliograficznych budzi zagadnienie samej selekcji zebranego materiału. Eliminacja pozycji zbędnych różnie bywa traktowana przez naszą służbę informacyjną. Jedne biblioteki, zgodnie ze zwyczajami amerykańskimi, starają się gromadzić obfite materiały bibliograficzne, wychodząc z założenia, że selekcja merytoryczna należy raczej do użytkownika. Metoda ta jednak może być stosowana tylko wobec samodzielnych pracowników naukowych. Obszerne spisy bibliograficzne odstrasza już pomocnicze siły naukowe, nie mówiąc o pracownikach-praktykach. Czytelnik woli zazwyczaj otrzymać kilka czy kilkanaście najważniejszych i najnowszych pozycji, zaopatrzonych w bibliografię załącznikową, aniżeli całe ich setki. Większość też naszych bibliotek stoi na stanowisku, że dobór materiałów pod kątem ich użyteczności dla czytelnika należy do istotnych obowiązków służby informacyjnej. Takie tendencje są zgodne z praktyką bibliotek radzieckich i brytyjskich. Ostatnio na Międzynarodowym Kongresie Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej w Rzymie prof. Eric Pietsch, dokumentalista niemiecki, mocno podkreślał szkodliwość nadmiaru informacji, który tylko przeraża i paraliżuje odbiorcę¹².

Poważne niedociągnięcie naszej obsługi informacyjnej stanowi zbyt wolne tempo jej pracy. Zwracają na to uwagę same ankietowane biblioteki, domagając się zwiększenia szybkości i operatywności informacji. Biblioteki muszą dostosować się do tempa, jakie narzuca życie. Najlepiej opracowana informacja, która zbyt późno dochodzi do rąk użytkownika, traci swą wartość.

Wydaje się, że jeśli chodzi o przyspieszenie biegu informacji bibliotecznych, należałoby wzorem bibliotek skandynawskich i amerykańskich uprościć formę korespondencji (np. stosowanie blankietów, odsyłanie otrzymanych załączników z odręcznymi uwagami itp.). Przy opracowywaniu informacji bibliograficznych szczególnie pilnych dobre rezultaty daje omawianie zadania w gronie pracowników w celu znalezienia najwłaściwszej drogi postępowania lub nawet współpraca kilku osób przy jednej kwerendzie. W razie pracochłonnej informacji bibliograficznych, które muszą zająć dłuższy okres czasu, pożądane będą informacje prowizoryczne ustalające przybliżony termin ostatecznej odpowiedzi.

Oczywiście w wielu bibliotekach jedynie zwiększenie obsady personalnej może usprawnić i przyspieszyć obsługę informacyjną. W naszych innych, zwłaszcza wielkich bibliotekach uniwersalnych wystarczyłoby niekiedy zapewnić ośrodkom infor-

¹⁰ *Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych*. Warszawa 1963.

¹¹ Por. W. Frontczakowa, J. Jaworska: *Warsztat pracy bibliotecznej służby informacyjnej* s. 293-305.

¹² E. Pietsch: *Założenia i struktura placówki dokumentacyjnej*. W: *Dokumentacja i informacja naukowo-techniczna*. Zesz. Przekł. BN 1965 nr 1 s. 17.

macji większą decentralizację w obrębie biblioteki i zerwać z pokutującą jeszcze gdzieśgdzie biurokracją.

Przy pogłębiającej się obecnie specjalizacji wiedzy szczególnego znaczenia nabiera problem wzajemnego powiązania ogniw służby informacyjnej. Zagadnienie to od strony organizacyjnej zostało już omówione w poprzednich referatach¹³, obecnie zajmę się formami, w jakich przejawia się ta współpraca. Moment izolacji bibliotek czy też przeszkody natury ambicjonalnej, które występują jeszcze w pracy niektórych bibliotek zagranicznych, zostały u nas na ogół przewyżczone. Biblioteka uniwersalna czy specjalna, która nie może we własnym zakresie opracować kwerendy, korzysta z pomocy specjalistów bądź też przekazuje ją innej, właściwej bibliotece. Czasem znów przy wykonaniu informacji zachodzi potrzeba współpracy z jedną czy nawet kilku bibliotekami. Ten ogólnie przyjęty zabieg metodyczny łatwiej jest obecnie stosować w skali lokalnej, w obrębie poszczególnych miast czy regionów, gdzie służba informacyjna orientuje się w miejscowych warsztatach pracy i w specjalizacji poszczególnych bibliotek. Coraz liczniej wydawane regionalne przewodniki po bibliotekach ułatwiają jeszcze to rozeznanie. Przy tym same biblioteki, jak świadczy ankieta, dążą do uściślenia wzajemnych porozumień, pragnąc sprzecyzować swą specjalizację w skali lokalnej.

Drogowskazem przy kierowaniu kwerend w skali ogólnokrajowej jest ciągle jeszcze *Wykaz ośrodków informacyjnych* opublikowany w 1963 r. przez Zakład Informacji Naukowej BN. *Wykaz* opracowano na podstawie wypowiedzi samych bibliotek, wskazujących dziedzinę, w których zakresie mogą się podjąć udzielania informacji.

Przy całkowitym przekazywaniu kwerend z biblioteki do biblioteki praktykuje się załączanie oryginalnego pisma użytkownika, rzadziej jego odpisu. Jednocześnie powiadamia się o tym użytkownika. Niestety i tutaj zawodzi tempo pracy. W 1964 r. w okresie letnich urlopów poważna biblioteka naukowa przekazywała Bibliotece Narodowej pisma swych klientów po upływie 2—4 miesięcy. Należy to na szczęście do wyjątków. Na pewno jednak proces porozumiewania się między bibliotekami wymaga usprawnienia i przyspieszenia. W ankiecie biblioteki wypowiadają się za wprowadzeniem w tym celu dalekopisów. Będzie to rozwiązanie radykalne. Sieć dalekopisów, która połączy nasze największe biblioteki naukowe, znakomicie ułatwi wzajemną współpracę i umożliwi natychmiastowe przekazywanie informacji najpilniejszych, dając przy tym gwarancję pełnej dokładności.

Wynikiem działalności informacyjnej biblioteki jest doprowadzenie użytkownika do potrzebnych mu dokumentów oraz ustalenie ich lokalizacji. Dalszy etap — to sprawa wykorzystania przez niego tych materiałów. W chwili obecnej obok udostępniania samych dokumentów coraz większą rolę zaczyna odgrywać dostarczanie użytkownikom reprodukcji tekstów, wykonywanych przy pomocy fotografii, kserografii czy też innych technik reprograficznych. Toteż dopiero wyposażenie dużych bibliotek w odpowiednią aparaturę służącą do reprografii zapewni należyte wykorzystanie świadczeń służby informacyjnej i przyczyni się do podniesienia usługowej roli bibliotek. Obecnie tylko kilka największych bibliotek uniwersalnych posiada nowoczesne zaplecze techniczne.

¹³ Por. H. Uniejewska: *Organizacja służby informacyjnej bibliotek polskich w latach 1945-1965* s. 243-250; — M. Kocięcka: *Organizacja służby informacyjnej w bibliotekach ogólnych w Polsce* s. 250-256.

A teraz na zakończenie wypada zastanowić się nad tym, jak metoda udzielania informacji stosowana w naszych bibliotekach naukowych przedstawia się na tle wzorów wypracowanych za granicą. Zacznę od analogii. Kiedy w 1955 r. pisałam artykuł o służbie informacyjno-bibliograficznej opublikowany w *Bibliotekarstwie naukowym*¹⁴, oparłam się na bardzo wówczas krótkotrwałych doświadczeniach Działu Informacji Naukowej BN. W rok potem ukazał się artykuł C. W. Hansona, pracownika informacji w British Scientific Instrument Research Association, na ten sam temat¹⁵. Zaskoczona byłam wówczas rzucającymi się w oczy analogiami. Były one tym bardziej nieoczekiwane, że bibliotekarz brytyjski ujął zagadnienia metodyczne opierając się na wzorach działalności informacyjnej tamtejszych bibliotek specjalnych.

Duże podobieństwa występują również w metodach pracy stosowanych przez służbę informacyjną u nas i w ZSRR¹⁶. Biblioteki radzieckie jednak w porównaniu z naszymi znacznie szerzej rozbudowały formy informacji zbiorowej oraz bardziej wyspecjalizowały obsługę informacyjną w bibliotekach uniwersalnych powiązaną z osobnymi czytelniami dla poszczególnych dziedzin wiedzy. W ostatnich latach posunęła się tam naprzód współpraca bibliotek w poszczególnych pionach specjalnych.

Na ogół służba informacyjna w ZSRR i krajach demokracji ludowej dużą wagę przywiązuje do współdziałania ośrodków informacji. Biblioteki narodowe (najpierw w Polsce, a następnie w ZSRR, NRD i Bułgarii) rozpoczęły wydawanie biuletynów, które rejestrują tematy ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonanych przez biblioteki krajowe. Wydawnictwa tego typu ułatwiają rozpoznanie w możliwościach poszczególnych bibliotek oraz inicjują międzybiblioteczną wymianę zestawień tematycznych.

Biblioteki niemieckie specjalizują się od lat 60 w udzielaniu informacji bibliotecznych i wyprzedzają nas na tym polu sprawnością organizacji. Wielka Brytania szczyti się dobrze postawioną służbą informacyjną w bibliotekach specjalnych. Biblioteki Stanów Zjednoczonych w porównaniu z naszymi idą znacznie dalej w swych usługach dla czytelnika zajmując stanowisko maksymalistyczne zarówno przy udzielaniu informacji bibliograficznych jak i rzeczowych.

Tak więc obok podobieństw występują i znaczne różnice w metodzie pracy informacyjnej przyjętej w poszczególnych krajach i typach bibliotek. Wywołane są one nie tylko odmiennymi warunkami politycznymi i społecznymi, ale również faktem, że służba informacyjna, ten najmłodszy dział pracy bibliotecznej, nie została dotychczas w sposób dostateczny określona, brak jej ogólnej przyjętej definicji. Próby ustalenia, jakie czynności wchodzą w zakres służby informacyjnej, mają wciąż charakter dyskusyjny. Podobnie metody pracy noszą jeszcze ciągle cechy improwizacji, a osiągnięcia jej uzależnione są w dużym stopniu od kwalifikacji naukowych i pedagogicznych bibliotekarza. Dopiero w ostatnich latach zwrócono za granicą uwagę na konieczność podjęcia systematycznych badań w tej dziedzinie.

Ponieważ obecny przegląd metod pracy stosowanych przez naszą służbę infor-

¹⁴ M. Manteufflowa: *Służba informacyjno-bibliograficzna*. W: *Bibliotekarstwo naukowe*. Warszawa 1956 s. 347-400.

¹⁵ C. W. Hanson: *Reference and Information Work*. W: *Handbook of Special Librarianship and Information Work*. Ed. W. Ashworth. London (1956) s. 242-262; Wyd. 2, London 1962.

¹⁶ Por. G. Kołtykina: *Mietodika prijema czytatełskogo zaprosa*. Bibliotekarz 1954 nr 2, tł. polskie Bibliot. 1954 nr 2.

macyjną został oparty przede wszystkim na materiale ankietowym, którego wiarygodność — jak zaznaczałam — może budzić pewne zastrzeżenia, warto by w przyszłości przeprowadzić jeszcze dodatkowe, choćby wycinkowe badania, tym razem drogą autopsji.

Na podstawie materiałów zebranych w niniejszym referacie można sformułować następujące dyrektywy:

1. Zainicjować badania nad efektywnością służby informacyjnej w bibliotekach z uwzględnieniem opinii różnych kategorii użytkowników na temat dotychczas świadczonych usług. Uwzględnić przy tym głosy pedagogów — kierowników młodzieży, która korzysta z pomocy służby informacyjnej.
2. Ustalić zakres usług świadczonych przez ośrodki informacji w poszczególnych typach bibliotek uniwersalnych, zwracając szczególną uwagę na to, jak daleko ma sięgać pomoc służby informacyjnej przy udzielaniu informacji bibliograficznych (w jakich przypadkach ograniczać się do wskazania źródeł bibliograficznych, a w jakich podejmować sporządzanie zestawień tematycznych i na jakich warunkach). Należy przy tym brać pod uwagę osobę użytkownika i cel, jakiemu informacja ma służyć.
3. Usprawnić i przyspieszyć proces przygotowywania i przekazywania informacji użytkownikom. Postulat ten, który ma zapewnić efektywność pracy informacyjnej, wymaga natychmiastowej realizacji.
4. W celu zwiększenia operatywności obsługi informacyjnej połączyć największe biblioteki w kraju siecią dalekopisów.
5. Wyposażyć duże biblioteki uniwersalne w nowoczesną aparaturę służącą do reprografii.
6. Opracować dla bibliotek ogólnych informator o najważniejszych wydawnictwach informacyjnych na wzór *Guide to reference books*.
7. Założyć w bibliotekach uniwersalnych większych miast lokalne katalogi centralne wydawnictw informacyjnych (bibliografii, encyklopedii, słowników itp.) znajdujących się w bibliotekach miasta czy regionu.
8. Rozwijać i wzbogacać formy informacji zbiorowej, zwracając szczególną uwagę na przysposobienie bibliograficzne studentów.
9. Prowadzić w prasie, radio, telewizji szeroką propagandę zbiorów i pracy poszczególnych bibliotek z podkreśleniem usług przez nie świadczonych.

MARIAN GÓRKIEWICZ

B-ka Akademii
Górnico-Hutniczej
w Krakowie

METODY UDZIELANIA INFORMACJI, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM DOŚWIADCZEŃ BIBLIOTEKI TECHNICZNEJ

Służba informacyjna, określana jako nowy wymiar w bibliotekarstwie, wbrew niektórym opiniom głoszącym, że powołanie jej do życia jest wyrazem mniej lub więcej dobrowolnej decyzji, stanowi nieodzowną część składową organizmu biblioteki.

Wiele lat temu Ranganathan stwierdził, że biblioteka nie może poprzestać na spełnianiu tradycyjnych funkcji gromadzenia, katalogowania i przechowywania zbiorów. W obecnej dobie, w której postęp techniczny w znacznej mierze zależy od właściwej, szybkiej i dostatecznie kompletnej informacji, głównym zadaniem biblioteki powinno być rozwijanie szeroko pojętej służby informacyjnej. W przeciwnym razie zadania informacyjne przejmą inne instytucje, a bibliotekom pozostanie jedynie rola magazynowania i wypożyczania książek.

Zazwyczaj biblioteki opierają swoje usługi na różnych założeniach czy teoriach służby informacyjnej. James Ingersoll Wyer rozróżnia trzy teorie: konserwatywną, umiarkowaną i liberalną. Samuel Rothstein używa dla ich określenia terminów: minimum, umiarkowanie (mediocrity) i maksimum.

Teoria minimalistyczna ogranicza pomoc udzielaną przez bibliotekę do wskazywania czytelnikom źródeł informacji. Ainsworth Rand Spofford wyraził to w ten sposób: „wystarczy, by bibliotekarz działał jako inteligentny drogowskaz do pokazywania kierunku, przebywanie drogi należy już do samego czytelnika”. Charakterystyczną dla tej teorii jest obawa, że biblioteka nigdy nie będzie miała personelu umiarkowanego udzielającego poważniejszych informacji w szczegółowych zakresach, że wobec tego bibliotekarz-informator będzie popełniał omyłki a wreszcie, że użytkownicy będą niesłusznie wykorzystywać sytuację i zgłaszać zbyt wygórowane wymagania.

Diametralnie przeciwne stanowisko zajmuje maksymalistyczna teoria służby informacyjnej, czyniąca z niej pomoc pierwszorzędnej wagi dla pracowników nauki i techniki. Według tej teorii pomoc biblioteki jest ekonomiczna i opłacalna w tych przypadkach, gdy czas zaoszczędzony przez użytkownika szukającego informacji jest cenniejszy niż czas stracony na jej znalezienie przez bibliotekarza i gdy bibliotekarz umie to zrobić szybciej i lepiej niż sam petent. Bibliotekarz znający dobrze przedmiot i mający dobre przygotowanie do posługiwania się bibliografiami może stać się specjalistą w „wyszukiwaniu” danych, włącznie ze stwierdzeniem ich dokładności. Maksymalistyczna teoria informacji żąda także, aby bibliotekarz nie tylko zaspokajał żądania użytkowników, lecz również niejako inicjował nowe kierunki ich zainteresowań przez wskazywanie odpowiednich materiałów.

Trzecia teoria, zajmująca stanowisko pośrednie, teoria umiarkowania głosi pedagogiczną wyższość pouczania nad bezpośrednim udzielaniem informacji. Chce ona popierać zapotrzebowanie na służbę informacyjną, lecz odnosi się niechętnie do nadmiernego rozszerzania zasięgu jej usług.

Dużą część bibliotekarzy i teoretyków służby informacyjnej przyznaje największą wartość udzielaniu informacji rzeczowych, tzn. dostarczeniu poszukiwanych wiadomości, uważając ograniczenie się do wskazania źródeł za niewystarczające. Jeden z teoretyków amerykańskich jest zdania, że instruowanie obniża autorytet pracownika służby informacyjnej i nie zadowala użytkowników. Tylko dostarczenie właściwej wiadomości, która aktualnie jest użytkownikowi potrzebna, ma według niego wartość. Ten pogląd nie odnosi się do studentów, wobec których niemal wszyscy teoretycy zalecają stosować wyłącznie metodę instruowania.

W naszych bibliotekach, podobnie zresztą jak i w znacznej większości bibliotek innych krajów Europy i pozostałych części świata, jeszcze w zasadzie ograniczamy się do preferowania funkcji bibliotekarza-informatora, który według przytoczonego wyrażenia Spofforda „działa jako inteligentny drogowskaz do pokazywania kierunku”. Zdobywanie informacji pozostawiamy przeważnie samemu czytelnikowi.

Aby należycie spełniać zadania powierzone służbie informacyjnej, bibliotekarz powinien posiadać znajomość środowiska, w którym pracuje; w bibliotece szkoły wyższej konieczna jest znajomość programu nauczania, pożądana orientacja w metodach nauczania oraz zaznajomienie się z ogólnymi celami uczelni.

Warunkiem, bez którego spełnienia nie można wykonywać pracy informacyjnej, jest gruntowna znajomość własnego, dobrze wyselekcjonowanego księgozbioru, wszelkiego typu informatorów i bibliografii, umiejętności wydobycia wiadomości w nich zawartych i znajomość metod opracowania na ich podstawie wyników poszukiwania oraz zdolność zebrania informacji bieżącej z czasopism i wreszcie umiejętność posługiwania się najważniejszymi systemami klasyfikacji.

Bibliotekarz służy informacyjnej powinien również orientować się, gdzie będzie mógł otrzymać materiały, których nie posiada biblioteka. Wskazane jest też, aby umiał udzielić informacji o przepisach dotyczących przygotowania rękopisu do druku, o zasadach cytowania źródeł i sporządzania bibliografii. Nieobce powinny mu być problemy odnoszące się do zasad dobrego tłumaczenia. Powinien także orientować się w aktualnych zagadnieniach ogólnych.

Jedną z najtrudniejszych spraw w pracy bibliotekarza-informatora jest zorientowanie się, o co chodzi czytelnikowi zwracającemu się o pomoc. Bardzo często pytający zaczyna od bardzo odległego tematu i tylko metodą kolejnych wyjaśnień można zorientować się, czego naprawdę poszukuje. Zwłaszcza obsługa studentów sprawia pod tym względem duże trudności, przy czym bibliotekarzowi informującemu nasuwają się często z punktu widzenia dydaktyki wątpliwości co do celowości poszukiwań studenta. Oto przykłady z oddziału informacji Biblioteki Głównej AGH w Krakowie.

Student poszukuje materiału na temat „wyłączników stykowych”, tłumacząc, że są to zwykłe wyłączniki używane przy oświetleniu. Bibliotekarz szuka hasła w indeksie tablic dziesiętnych, w którym nie znajduje tego rodzaju wyłączników, szuka w kartach dokumentacyjnych, zgrupowanych pod symbolem „wyłączniki”, przegląda odpowiednią serię *Riefieratiwnego Żurnala*, ciągle bez skutku. Czytelnik nie wykazuje żadnego zainteresowania poszukiwaniami mimo zachęty ze strony bibliotekarza, a w końcu mówi: „szkoda szukać, o tym pisali przed pierwszą wojną światową”.

Podobną postawę wykazał student, któremu już przy podaniu tematu „układy szkła $\text{Li}_2\text{O} - \text{ZnO} - \text{B}_2\text{O}_3$ ” profesor czy asystent z góry wyjaśnił, że na ten temat będzie bardzo trudno cokolwiek znaleźć. Rzeczywiście po paru miesiącach solidnych poszukiwań udało się przy pomocy ośrodka branżowego odszukać zaledwie dwie pozycje, niedostępne zresztą w kraju.

Czy słuszne jest dawanie studentom do opracowania takich tematów? Młodzież studiująca powinna poznać „smak” poszukiwań bibliograficznych, ale żeby miały one rzeczywiste jakiś smak, nie powinny być bezowocne, zwłaszcza w naukach technicznych, gdzie student powinien wyczuwać tempo rozwoju techniki.

Pomimo powyższych uwag i zastrzeżeń potrzeby studentów w zakresie informacji, zwłaszcza gdy odbyli oni szkolenie bibliograficzne, są stosunkowo łatwe do zaspokojenia.

Jednym bowiem z pierwszych i podstawowych zadań biblioteki, i to nie tylko wobec studentów, jest nauczanie użytkowników korzystania z informatorów, abstraktów, bibliografii, indeksów i innych pomocy, ponieważ studenci z reguły,

a pracownicy bardzo często nie orientują się w zawartości tych źródeł. Zwalnia to bibliotekarzy od pewnych stereotypowych informacji, a czytelnikom daje więcej samodzielności w korzystaniu z biblioteki.

Wiele bibliotek wypracowało w ciągu lat pewien schemat obsługi studenta. Poszukiwania rozpoczyna student zazwyczaj od katalogu rzeczowego, w bibliotekach technicznych przeważnie sporządzonego w układzie dziesiętnym, następnie korzystając z pomocy np. tablic klasyfikacji dziesiętnej kontynuuje poszukiwania w kartotece dokumentacyjnej i wreszcie — w wykazach literatury przedmiotu wykonywanych przez CIINTE, spisach przekładów, w fachowych czasopismach polskich i obcych z odpowiedniej dziedziny wiedzy.

W czasie, gdy student prowadzi poszukiwania, bibliotekarz udziela mu objaśnień metodycznych dotyczących układu karty dokumentacyjnej, skrótów tytułów czasopism itp. a ponadto ma możliwość kontrolowania metody prowadzenia notatek. Bibliotekarz musi się zorientować, w jakich granicach udzielić studentowi pomocy, a od jakiego momentu dyskretnie ją wycofać.

Pracownicy nauki zwracają się przeważnie do biblioteki o pomoc w wyszukiwaniu informacji dotyczących pogranicza różnych dziedzin nauki oraz zagadnień periferijnych w stosunku do swych zainteresowań zasadniczych. W materiale z zakresu swojej dziedziny wiedzy zazwyczaj orientują się doskonale.

Zasadnicza pomoc dla pracowników naukowych polega na zgromadzeniu i przygotowaniu posiadanych materiałów źródłowych oraz na wskazaniu drogi dalszych poszukiwań, ewentualnie na skierowaniu do odpowiednich instytucji lub specjalistów.

Coraz częściej odzywają się głosy, że jeśli samodzielny pracownik nauki, który dokładnie umie sprecyzować swe żądania w stosunku do służby informacyjnej, prosi o zestawienie literatury na ściśle określony temat, to służba informacyjna powinna mu takie zestawienia dostarczyć. Podobnie należy traktować pracowników przemysłu, którzy pracują nad ściśle określonymi zagadnieniami.

Niektórzy uważają, że zestawienia takie powinni sporządzać specjaliści danej gałęzi wiedzy, którzy przeprowadzają równocześnie selekcję materiału. W chwili obecnej biblioteki nie mają możliwości rozwinięcia tego rodzaju pracy informacyjnej. Odnosi się to również w dużej mierze do większości ośrodków branżowych. Ich usługi jak i usługi CIINTE oparte są zasadniczo na kartotece dokumentacyjnej, która zawiera materiał przestarzały, rzadko zaopatrzonej w krytyczne adnotacje.

W dziedzinach wiedzy, które odznaczają się mniejszą dynamiką rozwoju (jak np. geologia), jest możliwa lepsza obsługa użytkowników, trudniej służyć kompletną i szybką informacją w zakresie dyscyplin dynamicznych (np. fizyka jądrowa).

Jeżeli tylko biblioteka jest w stanie zaspokoić żądania użytkowników, w zakresie zestawień literatury na dany temat, choćby w bardzo ograniczonym zasięgu, poszukiwania bibliograficzne należy rozłożyć na szereg czynności. Bibliotekarz, który nie jest fachowcem w danej dziedzinie, powinien:

1. na podstawie encyklopedii, słowników rzeczowych lub nawet podręczników dokładnie zapoznać się z zakresem pojęcia i zagadnieniem, które jest przedmiotem poszukiwanej literatury,
2. sporządzić wykaz „kluczy” tj. haseł w różnych językach, według których będzie czynił poszukiwania (zazwyczaj należy określić poszukiwane pojęcie znakiem klasyfikacji dziesiętnej),

3. przejrzeć bibliografię specjalne, wyciągi (abstrakty), publikacje poświęcone w całości lub w części przedmiotowi, który ma zbadać i wszystkie inne źródła, które mogłyby dostarczyć potrzebnych wskazówek, w szczególności takie jak np. *Index bibliographicus*, *Bibliography digest*, który ukazuje się w *Science technique news*, przeglądy analityczne, np. *Chemical Reviews*, *Fortschritte der Chemischen Forschung* i inne publikacje, które okresowo zamieszczają zestawienia i wykazy wykonywanych prac z różnych dziedzin,

4. zrobić zestawienia artykułów z czasopism, zwłaszcza kluczowych, rozpoczynając od numerów najważniejszych,

5. jeżeli w zakresie danego tematu mogą istnieć normy lub patenty — poczynić poszukiwania i w tych materiałach.

6. jeżeli po zebraniu pewnej ilości materiału okaże się, że dalsze poszukiwania nie dają pozytywnych wyników, zapytać użytkownika, czy otrzymane rezultaty są wystarczające,

7. zebrany materiał uporządkować według określonych zasad: ułożyć go np. w sposób celowy w porządku chronologicznym, alfabetycznym, rzeczowym, według źródeł,

8. podać sygnatury materiałów, jeśli znajdują się one we własnej bibliotece, lub wskazać biblioteki gdzie mogą się one znajdować, ewentualnie zaproponować wypożyczenie międzybiblioteczne lub mikrofilm czy fotokopie,

9. wskazać instytucje gdzie można by jeszcze uzyskać dodatkowe informacje — firmy krajowe i zagraniczne, jeśli chodzi o artykuły przemysłowe, laboratoria, gdzie przeprowadzono podobne badania, specjalistów zajmujących się tym zagadnieniem.

Przed przystąpieniem do poszukiwań wskazane jest, aby bibliotekarz uzyskał od czytelnika odpowiedź na zapytanie, jakie są dokładne granice tematu oraz jaki jest zasięg chronologiczny poszukiwanych publikacji.

W zakresie usług informacyjnych biblioteki wchodzi bardzo wiele czynności. Poza bezpośrednią informacją, do najbardziej typowych należy prowadzenie prac bibliograficznych, opracowanie streszczeń analitycznych, robienie wyciągów z czasopism dla potrzeb pracowników naukowych, poszukiwanie materiałów, opracowanie kartotek informacji specjalnej oraz wydawanie biuletynów.

Opracowywanie i publikowanie biuletynów zawierających wykazy nowych nabytków oraz sporządzanie analiz artykułów z bieżącego piśmiennictwa jest ważnym zadaniem. Streszczenia analityczne, zawarte w tych biuletynach, mogą być wyciągiem z innych publikacji, a mogą je redagować sami bibliotekarze w miarę potrzeb czytelników. Tego rodzaju praca ma niewątpliwie bardzo duże znaczenie dla pracowników własnej uczelni czy własnej instytucji, a jeszcze większe dla użytkowników pozaśrodkowych, zwłaszcza z przemysłu zlokalizowanego w terenie.

Zamiast publikacji biuletynów przeznaczonych dla ogółu użytkowników, można stosować zawiadamianie o nowych publikacjach z danej dziedziny każdego z odbiorców informacji oddzielnie. Pracownik nauki, który pragnie uzyskiwać te informacje, zawiadamia, jakimi zagadnieniami zajmuje się, co pozwala na ustalenie listy tematów np. według klasyfikacji dziesiętnej. Z materiałów otrzymanych przez bibliotekę natychmiast sporządza się wyciągi i każdemu użytkownikowi wysyła się pewnego rodzaju biuletyn informacyjny uwzględniający zakres jego specjal-

ności. Czasem przesyła mu się do wglądu oryginalne materiały lub ich fotokopie czy mikrofilm albo też spisy bibliograficzne ewentualnie uzupełnione analizą.

Na podobnej zasadzie odbywa się obieg czasopism bieżących między zainteresowanymi pracownikami instytucji, stosowany w wielu bibliotekach specjalnych przyzakładowych. Podstawowymi metodami cyrkulacji są: kontrolowany obieg — gdy czasopismo po każdorazowym wypożyczeniu wraca do biblioteki, niekontrolowany obieg — czasopismo przechodzi od czytelnika do czytelnika zgodnie z załączoną listą oraz adresowany obieg — gdy czasopismo jest posyłane początkowo do czytelnika, zainteresowanego jego treścią.

Problemy informacji i właściwego zorganizowania służby informacyjnej są przedmiotem dyskusji w całym świecie. Problemem tym interesują się uczeni wszystkie specjalności ze względu na ogromny wzrost liczby publikacji drukowanych, który utrudnia im poruszanie się w „labiryncie” wiedzy i śledzenie bieżącej literatury przedmiotu. Szybki postęp w dziedzinie budowy elektronowych maszyn matematycznych budzi nadzieję na rozwiązanie tego problemu.

Prof. A. Boutry, fizyk, sekretarz generalnego biura streszczeń analitycznych Międzynarodowej Rady Unii Naukowych (ICSU) stwierdził, że w 1958 r. opublikowano 26 000 periodycznych wydawnictw naukowych na całym świecie. Według sumarycznej oceny ukazało się w nich ok. miliona prac, a krąg osób zainteresowanych ich treścią wynosi ok. 4 miliony uczonych i inżynierów. Większość tych wydawnictw ukazuje się w 4 głównych językach świata, w znacznej części przy użyciu alfabetu łacińskiego, ale także grażdanką i cyrylicą, znakami: japońskimi, chińskimi itd. Z przytoczonych danych widać, że prawie niemożliwością jest, aby kompletna informacja specjalistyczna dotarła z niewielkim opóźnieniem do użytkownika, który na nią czeka. Możliwość szybkiej informacji będzie się stale zmniejszała, o ile nie dojdzie do zasadniczej zmiany obecnych metod informacji naukowej.

W dążeniu do usprawnienia służby informacyjnej został powołany Komitet porozumiewawczy kilku międzynarodowych organizacji (FID — Fédération Internationale de Documentation, ICSU — International Council of Scientific Unions, IFLA — International Federation of Library Associations, ISO — International Organization for Standardization) — w celu ustalenia sposobów poprawienia obecnej sytuacji w zakresie informacji naukowej. Ponieważ Komitet ten doszedł do wniosku, że brak dobrowolnie przyjętej, jednolitej zasady redagowania i publikowania dokumentów jest jedną z przyczyn bezużytecznego powiększania ich ilości, objętości oraz wysokości kosztów związanych z ich drukiem, streszczeniem, porządkowaniem itd., opracowano szereg wskazówek, których winni się trzymać zarówno autorzy prac naukowych jak i redaktorzy czasopism naukowych.

Ten tzw. kodeks dobrych obyczajów w publikacjach naukowych odnosi się do nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych i zawiera następujące zalecenia:

1. na początku wszystkich opracowań naukowych należy umieszczać krótkie, właściwie sformułowane streszczenia, za które odpowiedzialny jest sam autor,
2. autor winien zaliczyć tekst do jednej z kategorii piśmiennictwa naukowego: a) praca naukowa oryginalna, b) publikacja tymczasowa lub doniesienie, c) referat przeglądowy;
3. należy stosować jednolite, powszechnie przyjęte (międzynarodowe) normy redagowania streszczeń autorskich, jednolite skróty tytułów czasopism

naukowych, jednolite formy przypisów bibliograficznych, jednolite symbole i skróty terminów technicznych oraz jednolitą transliterację i jednolite przepisy w zakresie słownictwa technicznego i jego odpowiedników w różnych językach;

4. redaktorzy czasopism i innych publikacji naukowych mają obowiązek sprawdzania, czy autorzy znają i stosują te zalecenia.

Tekst „kodeksu”, który ma na celu umożliwić stosowanie automatycznych sposobów porządkowania i wyszukiwania informacji, został przyjęty jednogłośnie przez Komitet i zaakceptowany na sesji w dniach 25-29 IX 1961 przez Międzynarodowy Komitet Doradczy UNESCO do spraw bibliografii, dokumentacji i terminologii w zastosowaniu do wydawnictw z dziedziny nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych.

Wspomniany już prof. Boutry mówi, że dobrze zorganizowana służba informacyjna ma orientować naukowców i fachowców w zakresie nowych wydarzeń z dziedziny ich zainteresowań. Potrzeba takiej służby była już doceniana w końcu XIX w. W tym czasie powstały pierwsze ośrodki dokumentacji zakładane i organizowane przez prywatne grupy przemysłowe, towarzystwa naukowe itp. Po 1930 r. inicjatywa przechodzi w ręce państwa. We Francji powstaje Service de Documentation du Centre National de la Recherche Scientifique a w ZSRR Instytut Informacji Naukowej Akademii Nauki. Początkowo placówki te pracują na potrzeby naukowców i pracowników laboratoriów, od 1938 r. stają się źródłem informacji dla tych wszystkich, którzy pragną śledzić postęp nauki.

W okresie organizowania pierwszych ośrodków dokumentacji powstały też pierwsze czasopisma referujące (abstracting journals), których celem było udostępnienie piśmiennictwa określonej dyscypliny. Mniej więcej do 1930 r. czasopisma te doskonale spełniały swoje zadanie. W naszych czasach sytuacja uległa zasadniczej zmianie. W 1959 r. np. podstawowe czasopisma tego typu ogłosiły ok. 200 000 streszczeń, co stanowi zaledwie ok. 25% opublikowanych prac i artykułów, które ukazały się w tym czasie. Szybki rozwój nauki i techniki spowodował potrzebę zwiększenia liczby wydawnictw informacyjnych. Podstawowym źródłem rejestrującym wydawnictwa informacyjne o charakterze naukowym są *Science Reference Notes*, wydawane przez Columbia University w USA. Wykazują one ogromny wzrost tych wydawnictw po drugiej wojnie światowej (przed 1950 zanotowano zaledwie trzysta poz., po 1950 ukazało się ich przeszło tysiąc).

Miarę szybkiego rozwoju nauk technicznych ilustruje fakt, że w zakresie nauk technicznych w ostatnich trzydziestu pięciu latach (w chemii — w ostatnich osiemnastu latach) zrobiono więcej niż w całym poprzednim okresie od początku rozwoju tych dyscyplin. Poszczególne pracownicy nauki nie są w stanie zaznajomić się bezpośrednio z tak ogromną ilością literatury fachowej, a przeoczenie konkretnego opracowania na dany temat może zmusić do ponownego przeprowadzenia długotrwałych badań. Śledzenie literatury fachowej wyklucza możliwość zbędnego podejmowania tych samych prac przez dwa różne ośrodki naukowe.

W tej sytuacji informatory tego typu, co encyklopedie, bibliografie i zestawienia bibliograficzne, zbiory streszczeń, sprawozdania towarzystw i zjazdów naukowych itp. mają dla biblioteki pierwszorzędne znaczenie. Niektórzy bibliotekarze amerykańscy uważają, że określenie „naukowa” można stosować do takiej biblioteki, w której wydawnictwa tego typu stanowią ok. 50% ogólnego księgozbioru. Oczy-

wiście taki czy chociażby przybliżony stosunek może występować tylko w małych bibliotekach specjalistycznych, nie zaś w dużych księgozbiorach o szerszym zakresie gromadzenia, już choćby z tego powodu, że liczba informatorów mimo wszystko jest ograniczona.

Od czasu pojawienia się pierwszych naukowych czasopism w 1665 r., ukazało się ich na świecie około 100 000 tytułów. Czasopisma naukowe posiadają większe znaczenie dla badaczy niż wydawnictwa zwarte, ponieważ zawierają większą liczbę informacji i podają jej szybkiej. Stwierdzono np. na podstawie bibliografii chemicznych, że 93% opracowań z zakresu nowych badań pochodzi z czasopism. Podobną proporcję spotyka się w innych naukach ścisłych.

Biblioteka techniczna powinna umożliwić swym czytelnikom śledzenie bieżącej literatury w sposób nieskomplikowany i szybki. Celowi temu służą przede wszystkim czasopisma referujące, które są podstawowym narzędziem informacji. Wybitnym przykładem tego typu wydawnictw są *Chemical Abstracts*, znane ze swego wysokiego poziomu naukowego i czerpiące materiał z przeszło 7 000 czasopism z całego świata. Ukazał się indeks za lata 1946—1956. Niestety wydawnictwo to jest bardzo drogie, a wskutek tego nie każda biblioteka może sobie pozwolić na jego nabycie. Istnieje potrzeba utworzenia czasopism tego samego typu dla innych dziedzin nauk. Byłoby to przedsięwzięcie bardzo kosztowne, jednak w ogromnych sumach przeznaczonych na badania naukowe powinny znaleźć się fundusze na wydawnictwa informujące o piśmiennictwie naukowym.

Dwie poważne inicjatywy podjęto w ostatnich latach we Francji i w ZSRR. *Bulletin Analytique* zaczął wychodzić w 1940 r. jako wynik skomasowania streszczeń literatury naukowej z wielu dziedzin w jednym wydawnictwie. W 1956 r. zmienił on tytuł publikacji na *Bulletin Signalétique*. Pod względem tematycznym *Bulletin* koncentruje się przede wszystkim na naukach teoretycznych i stosowanych, pomijając jednak takie dyscypliny jak rolnictwo, inżynieria i medycyna. Oprócz artykułów z czasopism *Bulletin* uwzględnia tezy i dysertacje uniwersyteckie oraz sprawozdania z kongresów naukowych. Streszczenia są bardzo krótkie i zwięzłe; dużą zaletą jest ich aktualność. Ukazują się roczne indeksy autorskie. Brak indeksów rzeczowych zmniejsza jednak częściowo użyteczność informacyjną tego biuletynu.

Wydawnictwem najwyższej rangi w służbie informacyjnej jest *Riefieratiwnyj Żurnal*, wydawany w ZSRR. Podaje on w wydzielonych seriach streszczenia światowej literatury z zakresu architektury i budownictwa, astronomii i geodezji, automatyki i elektroniki, biologii, chemii organicznej i nieorganicznej, elektrotechniki i energetyki, fizyki, geografii, geologii, gleboznawstwa, górnictwa, informacji naukowej i technicznej, maszynoznawstwa, matematyki, mechaniki, metalurgii, transportu. Sądząc po dotychczasowym realizowaniu założeń programowych *Riefieratiwnego Żurnala* można stwierdzić, że stanie się on prawdziwie uniwersalnym wydawnictwem informacyjnym dla wszystkich dziedzin nauki i techniki. Streszczenia są wykonane w języku rosyjskim, ale nazwiska autorów obcych i tytuły są podawane w ich oryginalnym brzmieniu. Ukazuje się roczny indeks autorski i rzeczowy, w dwu wersjach alfabetycznych: w alfabecie rosyjskim i łacińskim. Cechą zmienną niektórych serii jest włączenie indeksu w alfabecie chińskim. *Riefieratiwnyj Żurnal* zasadniczo obejmuje zawartość czasopism, uwzględnia jednak także dysertacje oraz zamieszcza krytyczne recenzje książek.

Technisches Zentralblatt wychodzący od 1951 początkowo obejmował inżynierię

i niektóre nauki stosowane. Stopniowo dochodziły różne działy jak np. technologia chemiczna, budownictwo, górnictwo, obróbka metali i in. uwidocznione w indeksach.

W miejsce *British Abstracts* (potem *British Chemical Abstracts*) powstały nowe wydawnictwa: *Journal of Applied Chemistry*, *Current Chemical Papers* i *Analytical Abstracts*. Dzięki wąskiej specjalności streszczenia w tych czasopismach są bardzo dokładne. Ważną pozycją są *Meteorological Abstracts* and *Bibliography* od 1950 wydawane przez Amerykańskie Towarzystwo Meteorologiczne. Oprócz bieżącego materiału z tej dziedziny, jedna z trzech części zawiera adnotowaną, retrospektywną bibliografię poszczególnych zagadnień meteorologicznych. Biuro Kopalnictwa Stanów Zjednoczonych (US Bureau of Mines) wydaje *Geophysical Abstracts* i *Synthetic Liquid Fuel Abstracts*. *Crerar Metal Abstracts* zajmują się dziedziną metalurgii; podobnym wydawnictwem w dziedzinie geologii są *Geological Abstracts* (dodatek do *Bibliography of North American Geology*).

Wielka liczba czasopism referatowych wymaga z kolei opracowania bibliografii „abstraktów”. Rolę tę spełniają: *Besterman's Index bibliographicus Vol. 1 Science and Technology*, wydany przez UNESCO oraz *Bibliography of Engineering and Abstracting Services*, zamieszczona w *Special Libraries Association Bulletin* No 9. W Anglii Towarzystwo Królewskie (The Royal Society) wydaje od 1950 *List of Periodicals and Bulletins Containing Abstracts Published in Great Britain* z dodatkiem zawierającym wykaz odnoszący się do krajów Wspólnoty Brytyjskiej.

Oprócz znajomości tego typu źródeł informacyjnych, jakimi są czasopisma referatowe, pracownik bibliotecznej służby informacyjnej powinien mieć rozeznanie co do tego, jakie czasopisma z poszczególnych dziedzin wiedzy ukazują się na świecie. Dużą pomocą stają się tu centralne katalogi czy wykazy czasopism i wydawnictw seryjnych, wychodzące w różnych krajach. Przykładowo wymienić można *Union Catalogue of the Scientific and Technical Periodicals in the Libraries of Australia*, *UNESCO List of Scientific and Technical Journals Published in South East Asia* itp. Szczególnie znane i użyteczne są *World List of Scientific Periodicals 1900—1950*¹ i *British Union Catalogue of Periodicals* (wyd. w 1955 r.). Są tu wymienione czasopisma od XVII w. do chwili wydania w różnych językach i o różnej tematyce. *World List* wymienia też czasopisma, których nie ma w bibliotekach angielskich.

Inną grupę źródeł informacyjnych stanowią wydawnictwa zwane „przewodnikami” („guide”). Jednym z podstawowych dzieł tego typu jest Hawkinsa *Scientific and Technical Books Published in the USA*. Za przykładem amerykańskim wydano w Anglii *ASLIB British Scientific and Technical Books... 1935—1952*. Wymienione są tu publikacje z dziedziny, które uwzględnił *Catalogue of British Scientific and Technical Book* (wyd. w 1930 r.). Publikacje wydane po 1952 r. zamieszcza *British National Bibliography*.

W 1954 r. F. B. Jenkins opublikował *Science Reference Sources*. Wydawnictwo to wlicza takie typy informatorów, jak encyklopedie, słowniki, bibliografie itp. Podobnym wydawnictwem lecz o mniejszym zakresie jest *Guide to the Literature of Science* (Columbia Univ. 1952). Bardzo użytecznym dziełem jest G. Sartona *A Guide to the History of Science* zawierający m.in. wykaz starych encyklopedii, daty i nazwy kongresów naukowych itp.

Ukazują się też podobne „przewodniki” po literaturze poszczególnych gałęzi

¹ W 1963/65 wyszło wyd. 4 obejmujące czasopisma do 1960 r.

nauki jak np. *Physics Literature, Guide to the Literature of Mathematics and Physics, Searching the Chemical Literature, Guide to Foreign Sources of Metallurgical Literature, Bibliography of Physical Electronics* i wiele innych. Wychodzą również bibliografie związane z pewnymi przedsięwzięciami naukowymi, jak np. *Arctics Bibliography* czy *Bibliography of Meteorites*, z okazji roku geofizycznego.

Wobec szybkiego rozwoju fizyki nuklearnej zaczęły wychodzić *Nuclear Science Abstracts* i *International Bibliography of Atomic Energy*, wydawane przez Komisję Energii Atmowej ONZ. Szczególnie rozbudowane są też informatory z dziedziny chemii, jak np. Kirk-Othmer: *Encyclopedia of Chemical Technology*, Thorpe: *Dictionary of Applied Chemistry*, Ullman: *Encyclopedia of Technical Chemistry*, Clarke: *Encyclopedia of Chemistry*, Cremer: *Chemical Engineering Practice*.

Inny rodzaj materiałów informacyjnych to roczne przeglądy (*Annual Reviews*). Podają one skondensowane wiadomości z poszczególnych dziedzin nauki dotyczące osiągnięć danego roku. Szybki rozwój nauki nie zawsze pozwala na objęcie całości wydawnictw z różnych dziedzin, dlatego też przeglądy te mają większe znaczenie dla bibliotek technicznych ogólnych niż specjalistycznych. Ten typ wydawnictw był już znany w 1795 r., potem stracił na znaczeniu wobec rozwoju czasopism specjalistycznych. Obecnie najbardziej znane i cenione są przeglądy roczne wydawane przez firmy: Academic Press (New York) i Pergamon Press (London).

Te różnorodne typy drukowanych wydawnictw bardzo często uzupełniają wykazy streszczeń opracowane przez same biblioteki. Streszczenia wykonują bibliotekarze, o ile mają odpowiednie przygotowanie specjalistyczne, albo pracownicy naukowci uczelni. Przeglądają oni czasopisma ze swoich dziedzin, dokonują wyboru artykułów i streszczają je. Po odpowiednim ich zaklasyfikowaniu zostają one opublikowane. Ponieważ realizacja drukarska trwa przez pewien czas, duże znaczenie mają gotowe do natychmiastowego użytku wykazy literatury w formie kartoteki z krótkimi adnotacjami.

O wartości pracy informacyjnej biblioteki w dużej mierze stanowi księgozbiór: jeją zasób treściowy, wartość źródłowa, przydatność dla nauki, stopień wykorzystania. Bibliotekarz w pracy informacyjnej nie powinien ograniczać się do własnego księgozbioru, ale w razie potrzeby wychodzić poza własną bibliotekę. Współpraca w zakresie usług informacyjnych powinna być nawiązana z uczelniami, z ośrodkami specjalistycznymi oraz z bibliotekami naukowymi i to nie tylko tego samego typu, lecz także reprezentującymi różne specjalizacje.

Przykładem tego rodzaju współpracy, świetnie zorganizowanej, opartej na wspólnych wykazach czy katalogach, może być County Technical Library and Information Service for Hertfordshire (Hatfield) przy największej uczelni technicznej w Anglii, Hatfield Technical College, która koordynuje pracę bibliotek wszystkich wyższych uczelni technicznych hrabstwa. Biblioteki współpracujące przesyłają każdego tygodnia do centrali wykazy nowych nabytków oraz analizy z czasopism im przydzielonych. W Hatfield informacje te są drukowane na kartach formatu międzynarodowego i przesyłane do bibliotek wszystkich uczelni technicznych, tworząc tam centralne katalogi alfabetyczne i systematyczne według UKD.

O metodach udzielania informacji właściwych bibliotekom technicznym decydują przede wszystkim potrzeby odbiorców, następnie specyfika księgozbiorów służących jako baza materiałów źródłowych oraz czynniki obiektywne pracy w poszczególnych bibliotekach.

Różnorodność potrzeb odbiorców znajduje swe odbicie w podziale bibliotek technicznych na ogólne i specjalistyczne. W bibliotekach ogólnych kwerendy obejmują swym zakresem wiele gałęzi wiedzy, natomiast w bibliotekach specjalistycznych tematyka jest ograniczona do dziedziny specjalizacji biblioteki. Zawężenie zakresu tematów jest zazwyczaj równoznaczne z pogłębianiem informacji udzielanej użytkownikom-odbiorcom, tworzącym zazwyczaj jednolitą grupę fachową.

Dopiero ustalenie zakresu metod i działania informacji zorganizowanej i systematycznej, która w sposób ciągły i możliwie pełny będzie rejestrowała postęp wiedzy i nauki w zakresie specjalności wyznaczonych profilem uczelni czy też zadaniami spełnianymi przez inną instytucję, pozwoli na maksymalne wykorzystanie dorobku piśmiennictwa poszczególnych dziedzin wiedzy.

LITERATURA PRZEDMIOTU

- M. E. Anders: *Reference service in special libraries*. Libr. Trends vol. 12: 1964 nr 3 s. 390-404.
- J. D. Bernal: *Scientific information and its users*. Aslib Proc. vol. 12: 1960 nr 12: 1960 nr 12 s. 432-438.
- J. Bird: *L'Organisation des recherches bibliographiques dans une bibliothèque spécialisée*. Bull. UNESCO vol. 14: 1960 no 1 s. 5-9.
- Ch. W. Chanson: *Reference and information work*. W: *Handbook of special librarianship and information work*. Ed. W. Ashwort. 2 ed. London 1962 s. 313-334.
- Ch. W. Chanson: *Research and users needs*. Aslib Proc. vol. 16: 1964 nr 2 s. 64-78.
- R. L. Collison: *Biblioteki informacyjne: punkt zwrotny*. W: *Służba informacyjna w bibliotekach*. Warszawa 1963 Bibl. Narod. Zesz. Przekł. nr 1 (14) s. 48-54.
- W. R. Holleman: *The reference librarian*. Spec. Libr. vol. 52: 1961 no 6 s. 314.
- Kodeks dobrych obyczajów w publikacjach naukowych*. W: *Zasady typowego opracowania edytorskiego naukowych wydawnictw ciągłych*. Warszawa 1964 PWN s. 116-125.
- K. Leski: *Niektóre tendencje rozwoju informacji na świecie*. Aktual. Prob. Inf. i Dokum. R. 8: 1963 nr 5 s. 1-6. — Tenże: *Zagadnienia sympozjów na temat szkolenia pracowników informacji*. Aktual. Prob. Infor. i Dokum. R. 9: 1964 nr 4 s. 4-6.
- H. Menzel: *The information needs of current research*. Libr. Quart. vol. 34: 1964 nr 1 s. 4-19.
- E. T. Moore: *Reference service in academic and research libraries*. Libr. Trends Vol. 12: 1964 nr 3 s. 362-372.
- Th. W. Nuyl: *Produktywizacja i komunikacja z punktu widzenia służby informacyjnej*. W: *Dokumentacja i informacja naukowo-techniczna*. Warszawa 1965 Bibl. Narod. Zesz. Przekł. nr 1 (17) s. 66-77.
- B. Phillips: *A chemist books at information retrieval*. Libr. J. Vol. 88: 1963 no 5 s. 964-966.
- S. R. Ranganathan: *Reference service*. London 1961 Asia Publ. House ss. 432. Ranganathan Series in Library Science, 8.
- A. M. Rees: *Librarians and information centers*. College Res. Libr. Vol. 25: 1964 no 3 s. 200-204.
- J. K. Rider: *Służba informacyjna w bibliotekach publicznych*. W: *Służba informacyjna w bibliotekach*. Warszawa 1963 Bibl. Narod. Zesz. Przekł. nr 1 (14) s. 30-37.
- S. Rothstein: *Służba informacyjna: nowy wymiar w bibliotekarstwie*. W: *Służba informacyjna w bibliotekach*. Warszawa 1963 Bibl. Narod. Zesz. Przekł. nr 1 (14) s. 2-17.
- A. R. Schiller: *Reference service: instruction or information*. Libr. Quart. Vol. 35: 1965 nr 1 s. 52-60.

- A. Scortecci: *Analiza dokumentów i przetwarzanie informacji*. W: *Dokumentacja i informacja naukowo-techniczna*. Warszawa 1965 Bibl. Narod. Zesz. Przekł. nr 1 (17) s. 42-66.
- V. Slamecka, M. Taube: *Theoretical principles of information organization in librarianship*. Libr. Quart. Vol. 34: 1964 nr 4 s. 352-361.
- Stanowisko i szkolenie bibliotekarzy służby informacyjnej*. W: *Służba informacyjna w bibliotekach*. Warszawa 1963 Bibl. Narod. Zesz. Przekł. nr 1 (14) s. 58-65.
- Ch. G. Stevenson: *Library education: the shape of the future*. Spec. Libr. Vol. 54: 1963 no 5 s. 261-262.
- J. Sylvestrorer: *Podstawowe pojęcia informacji w polskiej służbie informacyjnej*. Aktual. Prob. Inf. i Dokum. R. 9: 1964 nr 4 s. 15-18.
- R. S. Taylor: *The information sciences*. Libr. J. Vol. 88: 1963 nr 19 s. 4161-4163.
- J. E. Wright: *The special library and information service*. W: *Handbook of special librarianship and information work*. Ed. W. Ashworth. London 1955 Aslib s. 1-9.
- S. Wróblewska: *Służba informacyjna w czytelniach specjalistycznych wyższych szkół technicznych*. Zesz. Nauk. Politechniki Szczecińskiej 1965 nr 62 s. 145-174.
- A. Wysocki: *Światowa literatura techniczna w czasopismach*. Aktual. Prob. Inf. i Dokum. R. 8: 1963 nr 2 s. 13-20.

WANDA FRONTCZAKOWA, JANINA JAWORSKA
B-ka Uniwersytecka w Łodzi

WARSZTAT PRACY BIBLIOTECZNEJ SŁUŻBY INFORMACYJNEJ

Warsztat pracy bibliotecznej służby informacyjnej¹ jest to zespół różnego rodzaju pomocy, których dobór zależy od typu bibliotek i od charakteru obsługiwanego środowiska oraz jego potrzeb. Stopień zróżnicowania organizacyjnego bibliotek, stan opracowania zasobów książkowych również warunkują powstanie i wielkość warsztatów bibliograficznych. Ogólnie rzecz biorąc składają się na nie: księgozbiór podręczny, katalogi oraz różnego rodzaju kartoteki pomocnicze.

KSIĘGOZBIÓR PODRĘCZNY BIBLIOTECZNYCH OŚRODKÓW INFORMACJI

Wielkość księgozbiorów ośrodków informacyjnych waha się od kilkudziesięciu do kilku tysięcy woluminów. Np. Zakład Informacji Naukowej Bibl. Narodowej — 3 600 wol., Dział Bibliograficzno-Dokumentacyjny Bibl. Gdańskiej PAN — 200 wol., w Bibl. Jagiellońskiej około dwutysięczny księgozbiór Oddziału Informacji Nauko-

¹ Jest to skrót referatu, którego pełny tekst — opracowany przy współudziale Krystyny Macińskiej i Jadwigi Przygockiej — w formie powielonej otrzymali uczestnicy konferencji (przyp. Red.). Opis warsztatów pracy ośrodków informacyjnych bibliotek polskich dokonany został na podstawie kwerendy przeprowadzonej w 121 bibliotekach (ankietę rozestano do 173 bibliotek, lecz nie wszystkie udzieliły odpowiedzi).

wej jest uzupełnieniem księgozbioru Czytelni Głównej, księgozbiór informacyjny Bibl. Uniw. Łódzkiego liczy około 5 000 wól. Księgozbiory informacyjne bibliotek specjalnych na ogół należą do średnich i małych, podobnie bibliotek powszechnych. Nie wszystkie ośrodki informacyjne mają zresztą wyodrębnione własne księgozbiory.

Zawartość treściowa księgozbiorów zależy od specjalizacji ośrodka, jednak pewna część pozycji zasadniczych jest wspólna dla wszystkich bibliotek. Trzon stanowią bibliografie fachowe, bibliografie ogólne powszechne, narodowe i specjalne zarówno bieżące jak i retrospektywne, dostosowane zakresami do dziedzin wiedzy reprezentowanych przez dane biblioteki. Ogólne biblioteki naukowe (Bibl. Narodowa, biblioteki uniwersyteckie) posiadają katalogi wielkich bibliotek świata spełniające funkcje bibliografii ogólnych: *Catalogue général... de la Bibliothèque Nationale*, *Catalogue of the Printed Books of the British Museum* lub *A Catalog of Books Represented by Library of Congress Printed Cards*.

Ze względu na szczególną rolę wydawnictw periodycznych duże usługi oddają bibliografie tytułów czasopism, np. *World List of Scientific Periodicals* lub *Ulrich's Periodicals Directory* itp., a przede wszystkim bibliografie zawartości czasopism od polskiej *Bibliografii Zawartości Czasopism* poczynając na międzynarodowej *Internationale Bibliographie der Zeitschriftenliteratur* kończąc.

Ośrodki informacyjne bibliotek ogólnych i specjalnych kompletują drukowane katalogi księgarskie, katalogi biblioteczne zbiorów specjalnych, katalogi centralne.

W skład księgozbioru ośrodków informacyjnych wchodzi też publikacje o charakterze typowo informacyjnym jak leksykony, kompendia, częściej używane encyklopedie i słowniki, informatory o poszczególnych instytucjach, zbiory przepisów prawnych, wydawnictwa statystyczne itp. Normy, patenty, literatura firmowa oraz wydawnictwa referujące literaturę naukową są najbardziej wykorzystywane w pracy informacyjnej bibliotek technicznych i rolniczych.

Niektóre oddziały informacji naukowej bibliotek uniwersyteckich, większość bibliotek technicznych oraz oddziały informacji większych bibliotek powszechnych gromadzą, opracowują i udostępniają księgozbiory bibliologiczne, dające podbudowę w zakresie poradnictwa bibliotekarskiego.

Biblioteki naukowe Ziemi Zachodnich, biblioteki powszechne — wojewódzkie i miejskie — zwracają baczną uwagę na gromadzenie informatorów poświęconych tematyce regionalnej.

W pionie bibliotek medycznych służba informacyjna posługuje się pomocami ogólnobibliotecznymi.

Prawie wszystkie biblioteki pedagogiczne opierają pracę informacyjną na księgozbiorach czytelni. Księgozbiory informacyjne obejmują podstawowe polskie bibliografie ogólne (retrospektywne i bieżące) oraz podstawowe polskie bibliografie specjalne.

Podobny skład mają księgozbiory wyodrębnionych ośrodków informacyjnych bibliotek powszechnych. Ponadto zazwyczaj gromadzą one roczniki czasopism bibliotekarskich, skrypty kursów bibliotekarskich, podręczniki szkolne, opracowania monograficzne z zakresu literatury pięknej, historii i kultury, aktualne informatory dotyczące życia gospodarczego i politycznego kraju.

Biblioteki wszystkich typów dotkliwie odczuwają brak bibliografii retrospektywnych, a bibliografie bieżące mają znaczne opóźnienia w swym ukazywaniu się,

niedostateczna jest ilość bibliografii specjalnych, przeglądów dokumentacyjnych i wydawnictw typu informacji szybkiej, ekspresowej, dotkliwie odczuwa się brak drukowanych katalogów centralnych wskazujących lokalizację poszukiwanych wydawnictw.

KATALOGI BIBLIOTECZNYCH OSRODKÓW INFORMACYJNYCH

Stan opracowania księgozbiorów informacyjnych w bibliotekach nie jest jednolity, najczęściej występują równorzędnie katalogi alfabetyczne i działowe.

Zakład Informacji Naukowej Bibl. Narodowej, większość ośrodków informacyjnych bibliotek uniwersyteckich, niektóre biblioteki politechnik oraz niektóre miejskie biblioteki publiczne posiadają dla księgozbioru informacyjnego katalogi alfabetyczne i systematyczne. Biblioteka Uniw. w Warszawie ma katalog alfabetyczny i przedmiotowy, a Biblioteka Uniw. w Łodzi — katalog krzyżowy, który jest zarazem kartoteką pomocniczą rejestrującą centralnie wszelkie bibliografie i wydawnictwa informacyjne znajdujące się w całej bibliotece, zawiera kartotekę bieżących polskich bibliografii załącznikowych, jest powiązany odsyłaczami z ważniejszymi kartotekami pomocniczymi prowadzonymi w Oddziale Informacji Naukowej. Jako centralne źródło informacji o wydawnictwach bibliograficznych i pokrewnych znajdujących się w bibliotece oraz o pomocach informacyjnych, które ośrodek sam wykonuje — stanowi ogromne ułatwienie w pracy. Katalogi Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej SGPiS mają charakter centralny: katalog alfabetyczny uwzględnia księgozbiory podręczne wszystkich oddziałów biblioteki, a działowo-topograficzny — wszystkich księgozbiorów pełniących służbę informacyjną. Centralne katalogi bibliografii, znajdujących się w zbiorach biblioteki, posiadają Oddziały Informacji Naukowej bibliotek wyższych szkół rolniczych w Poznaniu i Wrocławiu oraz Bibl. Jagiellońskiej. W Oddziale Informacji Naukowej Bibl. Uniw. w Łodzi przystąpiono do opracowania osobnego katalogu centralnego bibliografii znajdujących się w łódzkich bibliotekach naukowych. Biblioteki powszechne kompletujące w ośrodkach informacyjnych literaturę regionalną prowadzą dla niej osobne katalogi specjalne. Rodzaj katalogów bibliotecznych w ośrodkach informacji uzależniony jest od katalogów ogólnobibliotecznych, które należą do szeroko pojętego warsztatu pracy bibliotecznej służby informacyjnej, zapewniając dotarcie do całości zbiorów.

KATALOGI OGÓLNOBIBLIOTECZNE

Podstawowym katalogiem posiadanym przez wszystkie biblioteki jest katalog alfabetyczny opisujący całość zbiorów, względnie poszczególne ich części.

Katalog książek i broszur XIX i XX w. Bibl. Narodowej² obejmuje w zasadzie całość książkowej produkcji wydawniczej polskiej z tego okresu oraz rejestruje odbitki i nadbitki z czasopiśm nadsyłane do BN przez autorów. Dla niektórych partii zbiorów BN posiada osobne katalogi alfabetyczne, np. druków zwartych dawnej Bibl. Ordynacji Krasieńskich. W Bibl. Jagiellońskiej różne partie zbiorów.

² Informacje o katalogach BN zaczerpnięto głównie z publikacji: *Biblioteka Narodowa. Informator dla czytelników*. Wyd. 2. Warszawa 1964.

posiadają oddzielne katalogi alfabetyczne różniące się zasadami opisu i formatem. Niektóre karty tych katalogów to cenne autografy najznakomitszych polskich bibliotekarzy³.

Z dużymi trudnościami katalogowymi boryka się Bibl. Uniw. we Wrocławiu. Katalogi zbiorów do 1945 r. są spuścizną poniemiecką opracowaną według obcych przepisów. Dodatkową trudność stwarza fakt, że po zawierusze wojennej katalogi te nie odpowiadają w pełni zasobom książkowym. W Bibl. Uniw. w Łodzi katalog alfabetyczny stanowi centralną informację o zbiorach. Opisuje on, zarówno książki i broszury XIX i XX w., jak i starodruki, rozprawy z wydawnictw zbiorowych, mikrofilmy, tytuły czasopism i wydawnictw zbiorowych (bez wyszczególnienia roczników i części)⁴. W bibliotekach powszechnych ze względu na złożoną strukturę organizacyjną istnieją katalogi alfabetyczne o różnym zasięgu.

Katalogi rzeczowe z reguły nie obejmują całości zbiorów, są jeszcze zresztą biblioteki, które w ogóle katalogów rzeczowych nie mają. Mniejsze biblioteki stosują katalogi działowe. W większości bibliotek zarówno ogólnych jak i specjalnych stosuje się katalogi systematyczne. Katalog systematyczny Bibl. Narodowej obejmuje 13 działów głównych i rejestruje książki uzyskane po r. 1945, jest także uzupełniany stopniowo najważniejszymi materiałami z zasobów przedwojennych. Katalog Bibl. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich opracowany jest według własnego pięciostopniowego schematu i obejmuje księgozbiór XIX i XX w. W Bibl. Gdańskiej PAN katalogiem systematycznym objęto zbiory do 1945 r.; nadal opracowuje się systematyczny katalog morski. Katalogiem systematycznym posługuje się Bibl. Śląska, biblioteki uniwersyteckie z wyjątkiem łódzkiej i warszawskiej oraz szereg bibliotek specjalnych. Biblioteka SGPiS stosuje system katalogu Bibl. Kongresu w Waszyngtonie, a nadto posiada selekcyjny katalog rzeczowy według schematu *Przewodnika Bibliograficznego*. Większość bibliotek PAN, instytutów naukowo-badawczych, bibliotek technicznych, niektóre biblioteki społeczno-ekonomiczne, większość bibliotek pedagogicznych oraz prawie wszystkie biblioteki powszechne operują swoje katalogi systematyczne na uniwersalnej klasyfikacji dziesiętnej⁵.

Katalogi przedmiotowe⁶ spotykamy w bibliotekach uniwersyteckich w Warszawie i Łodzi. Biblioteka Uniw. we Wrocławiu posiada katalog przedmiotowy poniemiecki z okresu lat 1930—1945 (aktualnie prowadzi katalog systematyczny). Biblioteka Jagiellońska objęła katalogiem przedmiotowym dzieła polskie — od 1950 r., a Bibl. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie od 1956 r. Biblioteka Narodowa zapoczątkowała niedawno katalog przedmiotowy (selekcyjny) dla centralnie drukowanych kart katalogowych. W Bibl. Gdańskiej PAN sporządzono katalog przedmiotowy nabytków po r. 1945. W bibliotekach lekarskich panującym typem katalogów rzeczowych są katalogi przedmiotowe. Z bibliotek technicznych katalog przedmiotowy ma Bibl. Politechniki Wrocławskiej. W Bibl. Politechniki Gdańskiej katalog przedmiotowy opracowuje się równocześnie z działowym. Politechnika Częstochowska obok katalogu działowego i katalogu selek-

³ I. Barowa: *Przewodnik po Bibliotece Jagiellońskiej*. Kraków 1964.

⁴ Biblioteka Uniw. w Łodzi prowadzi ogólnobiblioteczne katalogi specjalne dla zbiorów takich, jak czasopisma, kartografia, ikonografia, muzykalia (nuty) i rękopisy.

⁵ S. Osmólska: *Układy systematyczne jako teren poszukiwań informacji*. Aktual. Probl. Dokum. R. 8: 1963 nr 5. s. 11-14.

⁶ A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy*. Podręcznik. Warszawa 1946.

cyjnego dziesiątego zapoczątkowała trzeci katalog przedmiotowy. Wśród bibliotek powszechnych katalog przedmiotowy posiada m.in. Książnica Miejska im. M. Kopernika w Toruniu.

Równoczesne istnienie w wielu bibliotekach katalogów rzeczowych różnych rodzajów, szczególnie katalogów systematycznych i przedmiotowych, mogłoby mieć duże znaczenie dla użytkowników, ze względu na to, że katalogi te doskonale się uzupełniają. Niestety nie są one prowadzone równolegle, nie obejmują zbiorów tego samego zasięgu chronologicznego, czym nie tyle usprawniają, co gmatwiają informację o zbiorach.

Oprócz katalogów ogólnych — alfabetycznych i rzeczowych — biblioteki prowadzą katalogi cząstkowe — pomocnicze i specjalne. Katalogi pomocnicze wykazują powtórnie — w stosunku do katalogów ogólnych — wybrane partie zbiorów. Daleko większe znaczenie dla informacji o zbiorach bibliotecznych mają katalogi specjalne, spisujące te rodzaje wydawnictw, które wymagają szczególnego opracowania katalogowego.

Na pierwsze miejsce wysuwają się w tej grupie katalogi czasopism, ze względu na ich powszechne występowanie zarówno w bibliotekach wielokierunkowych jak i specjalnych. Biblioteki różnych pionów opracowują katalogi starodruków stosując różne metody. Niektóre z bibliotek zdobyły się już na drukowane katalogi inkunabułów⁷.

Ogólne biblioteki naukowe, a także niektóre powszechne, opracowują katalogi rękopisów i publikują je drukiem. Wiele przedwojennych katalogów drukowanych zdezaktualizowało się po zniszczeniu wojennym zasobów bibliotecznych. Najbogatszy zbiór rękopisów znajduje się obecnie w Bibl. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Obejmuje je trzytomowy drukowany *Inwentarz. Nowy Inwentarz rękopisów* ma Bibl. Jagiellońska. Katalogi zbiorów rękopiśmiennych opracowały i wydały Bibl. Narodowa, Bibl. Uniw. w Warszawie, Bibl. Kórnicka PAN⁸. Ze względu na unikatowy charakter rękopisów katalogi drukowane są niezbędnym narzędziem informacji o ich zasobach.

Do katalogów specjalnych należą także katalogi muzykaliów, ikonografii, kartografii, dokumentów życia społecznego. Zdobycze techniki tego rodzaju co fotografia, fotokopia, mikrofilmy, mikrofotografia itp. stają się z każdym dniem w coraz większym stopniu składową częścią księgozbiorów bibliotecznych i częstokroć także otrzymują osobne katalogi.

⁷ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa: *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*. Gdańsk 1954; — A. Kawecka-Gryczowa: *Katalog inkunabułów Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu*. Na podstawie materiałów K. Piękarskiego oprac... Wrocław 1956; — B. Kocowski: *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*. Cz. 1-2 Wrocław 1959-1962; — A. Lewicka-Kamińska: *Inkunabuly Biblioteki Jagiellońskiej*. Kraków 1962.

⁸ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakł. Nar. Im. Ossolińskich*. Oprac. pod red. J. Turskiej. T. 1-3. Rękopisy 1-11930. Wrocław 1948-1962; — A. Jajbrzykowska, J. Zathay: *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej*. Nr 6001-7000. Cz. 1-2. Kraków 1962-1963; — *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*. T. 4: Rękopisy 2667-3000 i 7001-7200 pod red. B. Horodyskiego. T. 6. Rękopisy 6001-6600 pod red. B. S. Kupścia. Wrocław — Warszawa 1955-1963; — *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. T. 1: Nr 1-262 oprac. H. Kozerska i W. Stummer. Warszawa 1963; — J. Zathay: *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1963.

Podstawą tworzenia katalogów specjalnych są przede wszystkim kryteria formalne (rodzaj materiałów bibliotecznych), kryteria treściowe odgrywają tę rolę w znacznie mniejszym stopniu. Metody opracowania tych katalogów uzależnione są od warunków i lokalnych potrzeb bibliotek. Jak wynika z powyższej analizy, nie może być obecnie mowy o jednolitym opracowaniu zbiorów specjalnych w skali krajowej. Brak jest zresztą ogólnopolskich przepisów katalogowania⁹. Koordynacja prac w zakresie bibliotecznych katalogów specjalnych jest więc sprawą otwartą.

KATALOGI CENTRALNE (KARTOTEKI)

Katalogi centralne obejmują swym zasięgiem terytorialnym bądź cały kraj, bądź poszczególne regiony. Pod względem zakresu, analogicznie do katalogów bibliotecznych, są centralne katalogi ogólne, obejmujące wszystkie dziedziny dorobku piśmienniczego naukowego i kulturalnego oraz centralne katalogi specjalne, których zakres ograniczony został do jednej wybranej gałęzi wiedzy lub kilku z nich. Niektóre z katalogów centralnych są na bieżąco uzupełniane i uzyskują co pewien okres czasu formę publikacji. Należą one do podstawowych wydawnictw w informacyjnych księgozbiorach podręcznych.

Większość katalogów centralnych jest opracowywana w Bibl. Narodowej: Centralny katalog książek zagranicznych, czasopism w bibliotekach polskich, bieżących czasopism zagranicznych, piśmiennictwa księgoznawczego, starych druków; Katalog mikrofilmów daje zestawienia rękopisów, starych druków, rzadkich czasopism, nut itp. zmikrofilmowanych ze zbiorów państwowych i prywatnych. Biblioteki szkół wyższych prowadzą katalogi centralne zbiorów bibliotek zakładowych w zakresie druków zwartych i czasopism ze wszystkich dziedzin wiedzy. Stan zaawansowania tych prac w poszczególnych uczelniach jest rozmaity. Wiele bibliotek naukowych ogólnych i specjalnych a także bibliotek powszechnych sporządza katalogi centralne czasopism o zasięgu regionalnym lub w zakresie wybranej dziedziny. Nadto biblioteki naukowe opracowują katalogi centralne piśmiennictwa specjalnego. Odrębną grupę katalogów centralnych stanowią katalogi „podmiotowe” i „przedmiotowe” poszczególnych regionów. Opracowują je biblioteki regionalne naukowe i powszechne. Większość bibliotek powszechnych a także pedagogicznych prowadzi katalogi centralne, które nie tyle służą celom naukowym, co porządkowym i administracyjnym¹⁰.

Chociaż w katalogach centralnych panuje prawie niepodzielnie układ alfabetyczny, co nie zapewnia wszechstronnej informacji, to jednak spełniają one swoje

⁹ K. Pieńkowska, W. Skibińska: *Przepisy katalogowania czasopism. Projekt. Łódź 1959*; — *Wytuczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich. Oprac. Zespół na podstawie projektów B. Horodyskiego i H. Więckowskiej. Przygot. do druku B. Horodyski. Wrocław 1955*; — A. Lewak: *Uwagi o katalogowaniu rękopisów bibliotecznych. Roczn. bibliot. R. 6: 1962 z. 1/2 s. 147-155*; — B. Kocowski: *Zadania i metody badań proweniencyjnych w zakresie starych druków w polskich bibliotekach naukowych. Wrocław 1957*; — B. Zielińska: *O katalogowaniu nagrań muzycznych. Prz. bibliot. R. 32: 1964 z. 1/2 s. 31-42*.

¹⁰ J. Czerniatowicz, M. Szpachta: *Wykaz centralnych katalogów w Polsce. Warszawa 1961*.

pierwszoplanowe zadanie: informują zainteresowanych o miejscu przechowywania (lokalizacji bibliotecznej) poszukiwanego dzieła. Ponadto mogą ułatwić międzybiblioteczną wymianę dubletów, posłużyć do planowego unormowania akcesji czasopism zagranicznych i do racjonalnego uzupełnienia zbiorów.

KARTOTEKI BIBLIOGRAFICZNE

W celu usprawnienia aparatu informacyjnego i ułatwienia dostępu do piśmiennictwa, zwłaszcza najnowszego, w poszczególnych bibliotekach zakłada się kartoteki pomocnicze. Im lepsza jest organizacja wewnętrzna bibliotecznych ośrodków informacji, tym więcej kartotek pomocniczych znajduje się w samym ośrodku. Przeciwnie, słabe podstawy organizacyjne nie dają możliwości wielostronnej rozbudowy własnego warsztatu pracy.

Kartoteki odznaczają się większą elastycznością niż katalogi, wykazują najczęściej nowe, niesamoistne wydawniczo prace, ich układ zaś uzależniony jest przede wszystkim od charakteru zawartego materiału. Powszechnie stosowane w bibliotekach są kartoteki bibliograficzne, które nie ograniczają się do zbiorów własnej biblioteki, lecz rejestrują także materiały spoza niej. Rozróżniamy dwa typy tych kartotek: specjalne i zagadnieniowe.

Kartoteki specjalne obejmują materiały bieżące i retrospektywne zarówno polskie jak i obce, często zastępują bibliografie drukowane a niejednokrotnie stanowią materiał do ich przyszłej publikacji. Nie są one zazwyczaj opracowywane w bibliotecznych ośrodkach informacji, lecz najczęściej w oddziałach, gabinetach i pracowniach specjalnych oraz w zakładach i instytutach naukowych. Jedną z odmian kartotek specjalnych są ogólne kartoteki restrospektywne druków zwartych wypełniające luki w drukowanych bibliografiach tego typu. Wymagają one wielkiego nakładu pracy, dlatego też tylko nieliczne ośrodki informacyjne sobie pozwoliły na ich opracowywanie. Zakład Informacji Naukowej Bibl. Narodowej posiada bardzo cenną kartotekę bibliograficzną książek wydanych w Polsce w latach 1928—1939 w układzie rzeczowym (usystematyzowanie opisów *Urzędowego Wykazu Druków*), która zastępuje katalog systematyczny wydawnictw polskich z tego okresu. Wielkie znaczenie w pracy informacyjnej Bibl. Narodowej ma kartoteka materiałów do polskiej bibliografii retrospektywnej za lata 1901—1955 (tzw. kontynuacja Estreichera), a także kartoteka poloników¹¹.

W instytutach naukowych PAN oraz w niektórych bibliotekach naukowych ogólnych i specjalnych prowadzone są liczne specjalne kartoteki z zakresu poszczególnych dziedzin wiedzy uzyskujące często w końcowej fazie postać bibliografii drukowanych. Np. Zakład Ochrony Przyrody PAN opracowuje *Bibliografię ochrony przyrody w Polsce*; Biblioteka GUS — *Bibliografię międzynarodowego piśmiennictwa statystycznego*; Główna Biblioteka Lekarska — *Polską bibliografię lekarską*. Spośród bibliotek powszechnych ciekawą kartotekę pt. *Bibliografia literatury dla dzieci za lata 1945—1960*, częściowo publikowaną, opracowuje Bibl. Publiczna m. st. Warszawy; nadto posiada ona największą w Polsce kartotekę tytułów (ponad 60 tys. tytułów).

W dużych naukowych bibliotekach uniwersalnych, posiadających bogate zbiory starodruków, rękopisów, map, rycin, nut itp., istnieje niejednokrotnie duży zespół

¹¹ Wykazy poloników są publikowane od 1956 r. w formie rocznika pt. *Polonica zagraniczne*.

pomocniczych kartotek specjalnych ułatwiających korzystanie z wymienionych zbiorów.

Osobne miejsce wśród kartotek bibliograficznych specjalnych zajmują kartoteki kwerynd, czyli zestawień bibliograficznych opracowanych w bibliotece na zamówienie czytelników. Kartoteki te prowadzone są przez prawie wszystkie większe biblioteki zarówno naukowe jak i specjalne, przez niektóre biblioteki powszechnie¹².

Kartoteki zagadnieniowe — o różnorodnych zakresach tematycznych oparte na bieżącej, głównie polskiej produkcji wydawniczej i przeznaczone dla szerokiego kręgu czytelników stanowią niejednokrotnie kontynuację lub uzupełnienie bibliografii drukowanych. Kartoteki zagadnieniowe ogólne rejestrujące publikacje odnoszące się do aktualnych problemów życia politycznego, społecznego i kulturalnego zajmują poczesne miejsce w bibliotekach powszechnych. Przykładem takiej kartoteki jest kartoteka zagadnieniowa w Miejskiej Bibl. Publicznej im. L. Waryńskiego w Łodzi, licząca ponad 2 tys. haseł w trzech częściach: osobowej, przedmiotowej i bibliograficznej.

Biblioteki naukowe, zarówno ogólne jak i specjalne, a również i niektóre biblioteki powszechnie, ograniczają swoje kartoteki zagadnieniowe do wybranych gałęzi wiedzy, węższych zagadnień lub przedmiotów. W wielu bibliotekach prowadzona jest kartoteka zagadnieniowa bibliotekoznawstwa oddająca usługi w pracy samokształceniowej bibliotekarzy. Kartotekę zagadnieniową na temat historii najnowszej kompletuje Bibl. Narodowa, na temat budownictwa okrętowego — Bibl. Politechniki Gdańskiej, piśmiennictwo teologiczne polskie zbiera Bibl. KUL, konstytucje, ordynacje wyborcze i regulaminy parlamentarne — Bibl. Sejmowa.

Wśród kartotek zagadnieniowych poczesne miejsce — zwłaszcza w bibliotekach spełniających funkcje regionalne — zajmują kartoteki regionalne uzupełniające w szerszym lub węższym zakresie problematykę związaną z własnym regionem gromadząc varsaviania, łodziana, lubliniana, silesiaca itp. Np. *Bibliografię bieżącą Śląska* opracowuje Bibl. Śląska, *Łódź i region łódzki w nauce polskiej* — Bibl. Uniwersytecka w Łodzi. Niektóre biblioteki specjalne opracowują kartoteki dziedzin o zasięgu regionalnym, np. Bibl. WSR we Wrocławiu rejestruje zagadnienia rolnicze na terenie Dolnego Śląska.

Istnieją również kartoteki zagadnieniowe, w których kryterium podziału stanowi forma wydawnicza lub piśmiennicza, jak np. kartoteki bibliografii, biografii, artykułów z czasopism, recenzji itp.

Kartoteka bibliografii załącznikowych jest bardzo użyteczna w pracy ośrodków informacji. Prowadzona na bieżąco, gromadzi bibliografie dziedzin, zagadnień i osób kompletnie lub w wyborze, w zależności od potrzeb lokalnych. Wartość informacyjna kartoteki bibliografii niesamoistnych staje się większa, gdy stanowi ona uzupełnienie centralnej ewidencji katalogowej bibliografii w zbiorach własnych.

Kartoteki zawartości czasopism zastępują bądź uzupełniają kartoteki zagadnieniowe gromadząc artykuły pod kątem specjalizacji bibliotecznej. Wiele bibliotek technicznych opracowuje kartoteki zagranicznego piśmiennictwa technicznego na podstawie kart adnotowanych dołączonych do periodyków obcych. Kartoteki takie informują użytkownika szybciej niż bibliografia drukowana, po-

¹² Większość bibliotek powszechnych a także biblioteki pedagogiczne włączają kweryndy do ogólnych kartotek zagadnieniowych.

nieważ opis artykułu przychodzi do biblioteki jednocześnie z czasopiśmie. Przedmiotem osobnego opracowania bywają niekiedy recenzje. Kartotekę recenzji literatury dziecięcej posiada Bibl. Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, recenzje książek pedagogicznych zbiera na bieżąco Pedagogiczna Bibl. Wojewódzka w Krakowie i Wrocławiu, recenzje filmowe — Woj. i Miejska Bibl. Publiczna w Szczecinie.

Kartoteki biograficzne rejestrują życiorysy osób, które nie posiadają osobnych monografii. Kartoteki takie o zakresie ogólnym istnieją w wielu bibliotekach różnych typów. Niektóre biblioteki gromadzą materiały biograficzne odnoszące się do przedstawicieli poszczególnych dyscyplin, jak np. materiały do *Słownika biograficznego pracowników książki polskiej* — Bibl. Uniwersytecka w Łodzi, Kartotekę biograficzną współczesnych ekonomistów polskich i zagranicznych — Bibl. SGPiS w Warszawie, Materiały bibliograficzne do słownika rolników polskich — Bibl. WSR w Krakowie, Kartotekę biograficzną lekarzy — Gł. Bibl. Lekarska w Warszawie.

Na wielu bibliotekach uczelnianych spoczywa obowiązek dokumentowania prac naukowych całej uczelni. W związku z tym biblioteki te prowadzą kartoteki prac naukowych wykonanych w uczelni: kartoteki doktoratów i prac habilitacyjnych, niekiedy również magisterskich oraz kartoteki dokumentacyjne sprawozdań z podróży zagranicznych.

Kartoteki kart dokumentacyjnych CIINTE mają zasadnicze znaczenie dla służby informacji technicznej i ekonomicznej. Wiele ośrodków informacyjnych bibliotek technicznych, ekonomicznych i rolniczych abonuje karty dokumentacyjne CIINTE, zgodnie z problematyką interesującą środowisko obsługiwane przez daną bibliotekę. Imponującą kartotekę posiada Bibl. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (ok. 1 800 000 jednostek). Na uwagę zasługuje kartoteka Politechniki Szczecińskiej, która jest jedyną prawie pełną kartoteką kart dokumentacyjnych CIINTE na terenie województwa szczecińskiego i koszalińskiego. Podobne kartoteki, lecz w węższym zakresie zaczynają wprowadzać niektóre biblioteki uniwersyteckie. Wiele bibliotek technicznych abonuje też karty dokumentacyjne innych krajów, np. biblioteki Politechnik Gdańskiej i Szczecińskiej posiadają kartotekę niemieckich kart dokumentacyjnych, Instytut Celulozowo-Papierniczy w Łodzi oraz Instytut Geologiczny — kartotekę francuską.

Od kartotek bibliograficznych odróżniają się kartoteki tekstowe, do których należą albumy wycinków prasowych, gromadzone na podstawie lektury bieżącej prasy, bądź też w drodze prenumeraty wycinków¹³ (np. Bibl. Politechniki Łódzkiej zbiera wycinki prasowe na temat uczelni macierzystej oraz nauki i postępu technicznego), oraz kartoteki cytat¹⁴, które stanowią domenę bibliotek powszechnych i są wykorzystywane przy urządzaniu wystaw, sporządzaniu gazetek ściennych, dekorowaniu sal itp. Spotykamy także kartoteki graficzne (np. Bibl. Politechniki Gdańskiej zbiera materiały ikonograficzne dotyczące architektury i urbanistyki Gdańska, Instytut Celulozowo-Papierniczy w Łodzi — oryginały i przerysy filigranów, Bibl. Akademii Medycznej w Gdańsku — podobizny

¹³ (m-a): O wycinkach i Biurze Wycinków „Glob”. Prasa współcz. i dawna 1958 nr 4 s. 186-186.

¹⁴ J. K. [J. Kołataj]: W sprawie gromadzenia cytatów — kilka myśli. Bibliot. lub. 1956 nr 3 s. 13; Taż: „Przetarg na idee” [artykuł dyskusyjny z dziedziny służby informacyjno-bibliograficznej]. Bibliot. R. 25: 1958 nr 10 s. 303-306.

lekarzy polskich i wybitnych lekarzy zagranicznych), kartoteki adresowe, skrótów nazw wydawnictw i instytucji itp. W bibliotekach powszechnych bywają nadto prowadzone tzw. kalendarze rocznic, w których pod nazwami miesięcy gromadzi się informacje o datach urodzin i śmierci osób znanych w historii czy literaturze lub też daty wydarzeń historycznych, kulturalnych itp.

WSPÓLPRACA BIBLIOTEK

Warunkiem należytego wykorzystywania warsztatów pracy ośrodków informacyjnych jest dobrze zorganizowana współpraca pomiędzy nimi. W skali ogólnokrajowej współpracę koordynuje Zakład Informacji Naukowej Bibl. Narodowej¹⁵ prowadząc centralną ewidencję zestawień bibliograficznych i kartotek oraz publikując (od 1952 r.) *Wykaz Tematyczny Ważniejszych Zestawień Bibliograficznych*. Także inne agendy BN spełniają funkcje koordynacyjne, zmierzające do ułatwienia pracy ośrodków informacji poprzez opracowywanie poradników metodycznych i informacyjnych¹⁶, prowadzenie katalogów centralnych w współpracy z bibliotekami krajowymi¹⁷, a nade wszystko poprzez publikowanie bibliografii prymarnych będących podstawą księgozbiorów informacyjnych ogółu polskich bibliotek. Nadto BN drukuje część nakładu *Przewodnika Bibliograficznego* i *Bibliografii Zawartości Czasopism* jednostronnie, co ułatwia bibliotekom sporządzanie kartotek pomocniczych, a także wydaje karty katalogowe rejestracyjne i adnotowane oraz biograficzne, które służą jako karty przewodnie w katalogach i kartotekach zagadnieniowych bibliotek powszechnych. Mówiąc o działalności wydawniczej Bibl. Narodowej nie można pominąć publikowanych przez nią bibliografii specjalnych, jak *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce* (za lata 1945 do 1962), *Przegląd Piśmiennictwa o Książce* (od 1951) oraz monografie bibliograficzne, jak np. *Bibliografia pism ulotnych rewolucji 1905—1907* (1964) i inne.

Niezależnie od prac koordynacyjnych o zasięgu ogólnokrajowym, poszczególne pioniry bibliotek starają się zorganizować współpracę we własnych sieciach w celu wzajemnego wykorzystywania warsztatów pracy, przy opracowywaniu wszelkiego rodzaju katalogów centralnych, specjalnych kwerend, wymianie kopii kwerend wykonanych, udzielaniu informacji o zbiorach przy pomocy publikowanych biuletynów, wykazów nabytków itp. Współpraca ta w jednych pionach — jak np. w pionie bibliotek uniwersyteckich i innych szkół wyższych podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego — przebiega żywiołowo i nie jest objęta ramami organizacyjnymi, w innych pionach zaś została już zorganizowana i skoordynowana. Tak więc wśród ośrodków PAN funkcje organizacyjne i metodyczne w za-

¹⁵ M. Manteufflowa: *Służba informacyjna w Bibliotece Narodowej i jej współpraca z bibliotekami w terenie*. Bibliot. 1965 s. 66-69; — M. Kocięcka: *Praca Zakładu Informacji BN*. Bibliot. 1962 s. 209-213; Taż: *Wymiana zestawień bibliograficznych między ośrodkami informacyjnymi*. Bibliot. 1965 s. 75-77.

¹⁶ J. Bornsteinowa: *Klasyfikacja dziesiętna*. Warszawa 1951; — J. Kossonoga: *Słownik tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym*. Warszawa 1956; — A. Łuczzyńska, H. Wiacek: *Informator o bibliotekach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Warszawa 1961; — M. Kocięcka: *Biblioteczna służba informacyjna. Wykaz ośrodków*. Warszawa 1963.

¹⁷ *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich*. Warszawa R. 1: 1957 i in.; *Centralny Katalog Książek Zagranicznych. Nowe nabytki w bibliotekach polskich*. Seria A-C. Warszawa R. 1: 1958 i in. *Katalog Mikrofilmów*. Warszawa R. 1: 1954 i in.

kresie działalności dokumentacyjnej i informacyjnej pełni Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej (ODiIN)¹⁸, w działalności bibliotek technicznych, szczególnie instytutów naukowych i zakładów — Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej (CIINTE)¹⁹. Wydawnictwa, ODiIN i CIINTE dostarczają ośrodkom cennej pomocy metodycznej i informacyjnej w postaci publikowanych bibliografii, przeglądów i kart dokumentacyjnych.

W pionach, posiadających biblioteki wiodące, funkcje koordynacyjne w zakresie działalności informacyjnej przejęły te właśnie biblioteki, patronując głównie opracowaniu i publikowaniu centralnych wydawnictw informacyjnych. Duże osiągnięcia ma już Biblioteka SGPiS²⁰ i Centralna Biblioteka Rolnicza²¹, mniejszą aktywność wykazuje Główna Biblioteka Lekarska²².

W obrębie bibliotek pedagogicznych oraz bibliotek powszechnych współpraca przejawia się przede wszystkim w wymianie zestawień bibliograficznych. Wśród bibliotek pedagogicznych został przeprowadzony tematyczny podział prac bibliograficznych. Poważniejsze zestawienia w formie powielonej są rozprowadzane do bibliotek, inspektoratów i szkół, w czym pośredniczy Wydział Pedagogiczny przy Zarządzie Głównym ZNP²³. W ustalaniu tematyki bibliografii zalecających i opracowywaniu planu ich realizacji rolę koordynującą w sieci bibliotek powszechnych odgrywa Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki wspólnie z Instytutem Bibliograficznym BN.

¹⁸ ODiIN wykonuje centralne zadania informacyjne dotyczące nauki polskiej dla zagranicy. Wydaje: *Polish Scientific Periodicals — Current Contents, Quarterly Review of Polish Scientific Publications, Kwartalny Obzor Naukowych Izdani*. Nadto, w ramach współpracy z zagranicą, placówki PAN przesyłają polskie materiały do wydawnictw obcych — abstraktów.

¹⁹ Por. ważniejsze wydawnictwa: *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji, Przegląd Polskiego Piśmiennictwa Technicznego, Przegląd Piśmiennictwa Zagadnień Informacji*.

²⁰ Por.: *Centralny Katalog Wydawnictw Zagranicznych treści społeczno-ekonomicznej, znajdujących się w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych*. Warszawa 1956 i n.; — *Wykaz Zagranicznych Czasopism Bieżących na rok... znajdujących się w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych*. Warszawa 1956 i n.

²¹ *Spis czasopism zagranicznych... nadchodzących do Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie, Puławach i Bydgoszczy oraz rolniczych instytutów naukowo-badawczych...* Warszawa 1960; — J. Gutowska: *Wykaz czasopism zagranicznych otrzymywanych w 1960 przez Biblioteki Wyższych Szkół Rolniczych, Centralną Bibliotekę Rolniczą, Bibliotekę Instytutu Ekonomiki Rolnej oraz Bibliotekę Zakładu Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej Instytutu Badawczego Leśnictwa*. Warszawa 1961 (uzup. — 1962); — *Bibliografia Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego za l. 1945—1953*. Warszawy. 1954 i n.; — *Przegląd Bibliograficzny Zawartości Czasopism Rolniczych*. Warszawa 1956 i n. — Zob. też: M. Wilgusowa: *Aktualne potrzeby współpracy bibliotek rolniczych*. Pr. bibliot. R. 31: 1963 z. 1 s. 33—42; — J. Pasierski: *System specjalizacji bibliotek wyższych szkół rolniczych w Polsce*. Bibliot. R. 31: 1964 nr 5 s. 150—151.

²² S. Konopka: *Polska bibliografia lekarska za lata 1945—1959*. Warszawa 1948—1966; — *Katalog Książek Głównej Biblioteki Lekarskiej*. Seria A-B. T. 1-5. Warszawa 1948—1955; — *Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej*. Warszawa 1952 i n. Por. też: I. Kaszubska: *Działalność Biura Bibliograficznego Głównej Biblioteki Lekarskiej w latach 1957 i 1958*. Biul. GBL R. 9: 1960 nr 3 s. 175—179, tabl.

²³ J. Magrzyk: *O pracy ośrodka informacyjno-bibliograficznego w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Warszawie*. Z Dośw. Bibliot. szkol. R. 2: 1960 s. 149—159; — E. Płasińska: *Praca Działu Informacyjno-Bibliograficznego w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Toruniu*. Tamże R. 4: 1963 s. 84—104.

Niezależnie od współpracy bibliotek należących do jednego pionu rozwija się współpraca ośrodków informacyjnych w przekroju poziomym, a więc znajdujących się w obrębie tego samego miasta czy regionu. Współpracę tę ułatwiają kontakty osobiste, biblioteki korzystają ze swych warsztatów pracy przy organizowaniu wystaw, opracowywaniu i udostępnianiu pomocy metodycznych, opracowywaniu katalogów centralnych i informatorów o zasięgu regionalnym²⁴.

Należy jeszcze wspomnieć o współpracy ośrodków informacji z innymi agendami na terenie bibliotek macierzystych. Przy organizowaniu warsztatu, zwłaszcza w zakresie księgozbioru informacyjnego, cenna jest współpraca agend gromadzenia i opracowania zbiorów. Ścisłe kontakty łączą ośrodki informacyjne z agendami udostępniania i zbiorów specjalnych w zakresie wzajemnego wykorzystywania własnych pomocy (katalogów, księgozbiorów, kartotek), które stanowią szeroko pojęty warsztat pracy informacyjnej.

Mimo niewątpliwych osiągnięć należy zdać sobie sprawę, że współpraca bibliotek zarówno w skali ogólnokrajowej jak i regionalnej ciągle jeszcze znajduje się w fazie początkowej.

WNIOSKI I POSTULATY

Współczesne warunki życia, podnoszenie się kulturalnego poziomu społeczeństwa, pogłębianie łączności między nauką a gospodarką narodową nadają coraz większe znaczenie działalności informacyjnej, włączanej we wzrastającym masilaniu w tok realizacji procesu naukowo-badawczego, nawet na etapie przygotowywania, podbudowywania planowych badań naukowych²⁵.

Jednym z najbardziej palących problemów informacji naukowej jest jej szybkość. Chodzi zarówno o szybkie przygotowanie wyspecjalizowanych katalogów, które by mogły dać odpowiedź na pytanie, gdzie się znajduje żądana publikacja, jak i o sprawną sygnalizację i udostępnianie treści prac naukowych w formie analiz, tłumaczeń, przy czym środkami szerzenia tej informacji są karty dokumentacyjne, biuletyny, bibliografie specjalne itp. Ażby biblioteki stały się rzeczywistym czynnikiem rozwoju i postępu wiedzy, trzeba, by zastosowały one najnowsze osiągnięcia nauki i techniki. Jednakże wszelkie udoskonolenia z zakresu mechanizacji i automatyzacji są dość kosztowne i muszą być stosowane rozsądnie. Mogą sobie na nie pozwolić tylko duże centralne ośrodki informacji.

Biorąc pod uwagę potrzeby i aktualne możliwości ogółu bibliotek w odniesieniu do organizowania warsztatów pracy ośrodków informacyjnych i ułatwienia pełnego wykorzystania zbiorów bibliotecznych, należy wysunąć następujące postulaty:

1. Aby zwiększyć liczbę ośrodków dobrze zorganizowanych i odpowiednio wyposażonych, należy zadbać o umieszczenie ośrodków informacji w odpowiednich lokalach, o zaopatrzenie ich w księgozbiór, sprzęt i aparaturę pomocniczą.

²⁴ H. Chamerska: *Osiągnięcia w zakresie informacji o polskich zbiorach bibliotecznych w latach 1944-1964*. Prz. bibliot. R. 32: 1964 s. 10-25.

²⁵ H. Sawoniak: *Technika na usługach bibliografii i dokumentacji*. Biał. IB. T. 4: 1955 nr 9; — Tenże: *Racjonalizacja pracy i urządzenia techniczne w bibliotekach*. Bibliot. R. 31: 1964 nr 10 s. 290-296; — H. Haldenwanger: *Pomoc techniczne do dokumentowania piśmiennictwa naukowego*. Aktual. Probl. Dokum. R. 2: 1957 nr 3 s. 94-100; — H. H. Bernstein: *Zastosowanie flekso-writerów w dokumentacji i bibliotekarstwie*. Tamże R. 6: 1961 nr 3 s. 59-66. ilustr.

2. Aby ułatwić pracownikom służby informacyjnej należyty dobór wydawnictw bibliograficznych i informacyjnych w księgozbiorach podręcznych ośrodków, konieczne jest opracowanie katalogów wzorcowych księgozbiorów informacyjnych dla poszczególnych typów bibliotek, tym bardziej, że brak w literaturze polskiej ogólnego informatora o najważniejszych wydawnictwach informacyjnych, w rodzaju *Guide to reference books*.

3. Sprawą bardzo ważną jest ujednoczenie zasad opracowania zasobów bibliecznych zarówno pod względem techniki jak i metodologii, szczególnie w odniesieniu do katalogów rzeczowych.

4. Niezbędne jest opracowanie przepisów katalogowania poszczególnych rodzajów zbiorów specjalnych.

5. W zakresie wydawnictw bibliograficznych istnieje pilne zapotrzebowanie na polską bibliografię retrospektywną za lata 1900—1950 (kontynuację Estreichera) oraz na wydawnictwa bibliograficzne o tematyce specjalnej. Należy także przyspieszyć druk wychodzących aktualnie bibliografii bieżących.

6. Ciągłe jeszcze niedostateczna jest liczba drukowanych katalogów centralnych — opracowywanych zarówno w poszczególnych pionach jak i na poszczególnych terenach — które by wskazywały biblioteczną lokalizację istniejących a poszukiwanych egzemplarzy wydawnictw. Do najbardziej palących spraw należy publikacja centralnego katalogu czasopism polskich XIX i XX wieku.

7. W zakresie działalności bibliotek technicznych odczuwa się potrzebę większej liczby przeglądów dokumentacyjnych i wydawnictw ekspresowych ułatwiających szybką informację.

8. Dla pełnego wykorzystania pomocy kartotekowych, którymi dysponują biblioteki, postuluje się opublikowanie aktualnego spisu rzeczowych kartotek pomocniczych znajdujących się w bibliotekach polskich.

9. W celu racjonalnego wykorzystywania *Wykazu Tematycznego Ważniejszych Zestawień Bibliograficznych...* jest bardzo pożądane opracowanie indeksów przedmiotowych.

10. We wszystkich poczynaniach bibliotek nie bez znaczenia będą ożywione kontakty osobiste pracowników ośrodków informacyjnych w postaci wycieczek, kursowycieczek, konferencji, ewentualnie praktyk międzybibliecznych, które niewątpliwie przyczynią się do udoskonalenia metod pracy, umożliwią przeniesienie doświadczeń w zakresie organizacji na własny teren i niejednokrotnie ułatwią przewyciężenie nierewidowanych tradycji, częstokroć działających hamująco na rozwój i postęp.

PRZEBIEG OBRAD I Dyskusji

Po otwarciu Sesji i przemówieniu wstępnym¹ i Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego SBP kol. Edward Assbury powołał przewodniczących pierwszego dnia obrad kol. Helenę Więckowską i kol. Witolda Pawlikowskiego oraz komisję wnioskową w następującym składzie: Józef Czerni (Bibl. Politechniki Krakowskiej), Zbigniew Dobrowolski (Bibl. NOT), Mirosława Kocięcka (BN), Hanna Uniejewska (Bibl. SGPiS), Janina Grabowska (Woj. Bibl. Publ. w Lublinie), Zofia Gaca-Dąbrowska (Bibl. Zakł. Narod. im. Ossolińskich), Anna Lech (CIINTE), Zofia Wiślińska (Bibl. WSR w Lublinie).

Kol. prof. Helena Więckowska w słowie wprowadzającym przedstawiła historyczny rozwój informacji, nierozdzielnie związanej z działalnością bibliotek — od najwcześniejszych katalogów bibliotecznych i jarmarcznych jako pierwszej formy działania służby informacyjnej do wyspecjalizowanej informacji opartej na dokumentacji, która gwałtownie rozwinęła się po II wojnie światowej.

W dyskusji po referacie kol. M. Dembowskiej pt. *Rola bibliotek w systemie informacji naukowej*² głos zabrało 6 osób.

Kol. S. Osmólska (Bibl. Publiczna, Warszawa) wyraziła opinię, że w referacie brak sprecyzowania pojęć i charakterystyki informacji bibliotecznej w bibliotekach uniwersalnych i specjalnych. Łączne omawianie informacji bibliotecznej i działalności ośrodków informacyjno-dokumentacyjnych w technice jest jeszcze przedwczesne. Informacja naukowo-techniczna działa na potrzeby określonego użytkownika i dotyczy bardzo określonej tematyki. Tego typu informacja wyodrębnia się zdecydowanie z całości zagadnień informacyjnych.

Informacja i dokumentacja naukowo-techniczna jest dziedziną nową, w której jeszcze nawet terminologia nie skryształizowała się definitywnie. Dokumentacja jest częścią i formą informacji i dzieli wiele wspólnych czynności z bibliografią. Niemniej jednak trudno mówić ogólnie o informacji. Informacja biblioteczna nie zaspokaja potrzeb nauk technicznych, dla których dlatego właśnie powstały ośrodki informacyjno-dokumentacyjne, z bibliotekami stanowiącymi jedynie ich zaplecze. Jednak rywalizacja między nimi już nie istnieje. Informacja każdego rodzaju wyrosta z dokumentów i nie może istnieć bez biblioteki, zwłaszcza biblioteki specjalnej. Używany w referacie termin „system informacji”, utworzony na wzór terminologii angielskiej, nie wydaje się właściwy. W krajach anglosaskich wyrażenie „information system” oznacza po prostu sieć; u nas tego terminu nie należy stosować.

Kol. Z. Wiślińska (WSR, Lublin) ustosunkowała się do wszystkich referatów, które zostały rozesłane do uczestników Sesji i wygłoszone w jej toku. Sesja nie

¹ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 228-229 (przyp. Red.).

² Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 230-243 (przyp. Red.).

pokazała specyfiki informacji w ośrodkach dokumentacyjnych. Postęp nauki idzie w kierunku coraz większej specjalizacji. Z tego wynika odrębny charakter informacji w bibliotekach specjalnych, którego ze szkodą dla rezultatów Sesji nie omówiono. Biblioteki specjalne średniej wielkości nabierają obecnie szczególnego znaczenia. Biblioteki specjalne znajdują się jak gdyby pośrodku między bibliotekami ogólnymi a ośrodkami dokumentacyjnymi. Działanie bibliotek specjalnych jest wyraźnie ukierunkowane i pogłębione ze względu na to, że reprezentują one wąskie specjalności wraz z dziedzinami pokrewnymi. Informacja ogólna stanowi tylko wstęp do informacji wyspecjalizowanej.

Dyskusantka wyraziła żal, że na Sesji nie ma przedstawicieli ośrodków dokumentacji i użytkowników informacji — pracowników nauki. Zwłaszcza dla przedstawicieli nauk specjalnych pomoc informacyjna — rodzaj pośrednictwa między eksperymentem a odpowiednim piśmiennictwem — jest bardzo ważna. Zeby informacja mogła dobrze spełniać swoje funkcje, konieczne jest utrzymanie stałej więzi ze środowiskiem, któremu służy i analiza potrzeb tego środowiska. Koncepcja ośrodków informacyjno-dokumentacyjnych pojawiła się m.in. w następstwie zbyt tradycyjnych form działania bibliotek ogólnych, a typ informacji uprawianej w ośrodkach jest dalszym, ważnym etapem informacji ogólnej. Informacja powinna dążyć do coraz większej specjalizacji. Nie wolno jednak zapominać o konieczności ściślejszej współpracy z całą dziedziną, do której należy reprezentowana specjalność.

Kol. D. Dubrowska (Ośrodek Informacyjny Instytutu Reumatologicznego, Warszawa) przypominała, że zagadnienie informacji jest szczególnie ważne dla pracowników nauk stosowanych. Jednak sprawność i selektywność informacji — jej podstawowe atuty — ważne są dla wszystkich dziedzin wiedzy. Następnie kol. Dubrowska poinformowała zebranych o organizacji, obsadzie i formach pracy kierowanego przez nią ośrodka. Na zakończenie dyskusantka postuluwała jak najszersze upowszechnienie metod pracy różnych typów placówek uprawiających informację. Do obowiązków tych instytucji powinno również należeć szkolenie użytkowników w umiejętności korzystania z informacji.

Dyr. E. Małkiewicz (CIINTE) stwierdził na wstępie, że informacja stała się już dziś w świetle całości zadań gospodarki problemem ogólnonarodowym i powszechną potrzebą. Rozwój różnych technik dokumentacyjnych przyspiesza rozwój rozmaitych form informacji. Dokumentacja stanowi nieodłączną część informacji. Źródłem informacji są zawsze zbiory. Zdaniem dyr. Małkiewicza zagadnienie informacji jest jednokompleksowe, chociaż próby definicyjnego odróżnienia dokumentacji od informacji zaliczył do subtelności teoretycznych, od których rozwiązania się uchylił. Nie jest ważne, gdzie powstała informacja. Ważny jest natomiast fakt, że karta bibliograficzna to już dziś za mało. W dalszym ciągu mówca poruszył sprawę metod przekazywania informacji w bibliotekach i ważne zagadnienie informacji o informacji.

Istnieje konieczność programowego uregulowania szkolenia służby informacyjnej na wszystkich szczeblach. Mówca polemizował z tezą referatu o podziale pracowników informacji na merytorycznych i technicznych. Jest to elitaryzm niezgodny z tendencją do rozwoju pracownika. Zdaniem dyr. Małkiewicza zagadnienie informacji jest jednokompleksowe i nie w tym rzecz, by działalność informacyjną rozdzielać i różnicować. Sesja zorganizowana przez bibliotekarzy dała dobrą okazję do zaakcentowania wspólnych zadań. Zagadnienia nomenklatury, zwłaszcza w bibliotekach, dojrzały do rozwiązania, które można osiągnąć w drodze współpracy

między CIINTE, Ministerstwem Kultury i Sztuki oraz Komitetem Nauki i Techniki.

Kol. I. Barowa (Bibl. Jagiellońska) stwierdziła, że referat kol. Dembowskiej ujął zasadniczą rolę biblioteki w systemie informacji naukowej. Idzie o konfrontację warsztatów pracy i konfrontację użytkowników. Biblioteki uniwersyteckie ogólnie reprezentują informację naukową od lat. Były w ogóle jej pionierami. Obecnie dały się zdystansować ośrodkom specjalnym, ale tylko pozornie, bo ze względu na bogate i różnorodne zbiory naprawdę nikt ich nie wyprzedzi. Dla rozwoju wszystkich nauk biblioteki te będą wciąż domeną naukowej informacji. Trzeba tylko stworzyć materialne podstawy ich modernizacji, gdyż jej brak przeszkadza im w nadążaniu za tempem rozwoju nauki. Trzeba też wiedzieć, że informację techniczną reprezentują tysiące pracowników, podczas gdy liczba pracowników informacji w bibliotekach nie przekracza kilku setek. Biblioteki obsługują uczonych różnych specjalności oraz młodzież akademicką kształcąca się w różnych kierunkach. Liczba informacji w bibliotece uniwersyteckiej zależy od wiedzy bibliotekarza i pomocy naukowych. Postulat modernizacji narzędzi pracy w bibliotekach uniwersyteckich ma więc podstawowe znaczenie.

Kol. J. Siniarska-Czaplicka (Bibl. Instytutu Celulozowo-Papierniczego, Łódź) zgłosiła wniosek o zorganizowanie informacji o ośrodkach informacji przemysłowej, technicznej, ekonomicznej, biologicznej we wszystkich dużych ośrodkach naukowych i przemysłowych.

Kol. M. Dembowska, odpowiadając na dyskusję, stwierdziła, że wypowiedź kol. Barowej w całej rozciągłości potwierdziła ideę zawartą w jej referacie. W pracy swej usiłowała pokazać kompleks spraw, na których tle rozwija się informacja. Zbiory, udostępnianie, informacja o informacji — to podstawowe sprawy wymagające uporządkowania. Zgadza się z dyr. Małkiewiczem, że do biblioteki należy organizowanie bazy informacyjnej i jej wykorzystania. Natomiast zarzut dotyczący „wyzwolenia z kompleksu usługowości” polega na nieporozumieniu. W referacie nigdzie nie było mowy o ścisłym „rozwarstwianiu” pracowników informacji na merytorycznych i usługowych. Dyskusja na temat wzajemnego stosunku dokumentacji i informacji jest bezplodna. Poprzez „system informacji” autorka rozumie zespół procesów przekazywania informacji dla celów naukowych od źródła do użytkownika.

Po przerwie obiadowej przewodnictwem objął kol. Witold Pawlikowski.

Kol. H. Uniejewska wyjaśniła m.in., że rozesłany referat pt. *Organizacja służby informacyjnej bibliotek polskich w latach 1945—1965*³ napisany był pół roku temu jako referat okolicznościowy, mający na celu przedstawienie dorobku bibliotek na odcinku informacji. Następnie autorka przedstawiła tezy do dyskusji.

Na rozwoju i formach działalności informacyjnej w Polsce zaważył brak ośrodka koordynującego pracę bibliotek w tym zakresie. Próby koordynacji i zorganizowanej współpracy, jakie powstały w okresie minionego 20-lecia, są rozwiązaniami częściowymi. Obejmują one najczęściej jeden resort albo stanowią próbę porozumień w ramach niektórych sieci merytorycznych, łączących biblioteki pokrewnej specjalizacji.

Istnieją, z grubsza biorąc, dwa zakresy działań organizacyjnych regulujących problemy bibliotecznej służby informacyjnej. Jeden z nich to uregulowanie i ujed-

³ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 243-250 (przyp. Red.).

nolicenie organizacji podstawowych komórek, jakimi są oddziały informacji naukowej, a także zakresu i form ich działalności. Model ośrodka informacji naukowej diskutowany we wrześniu 1965 r. w Krakowie na kursie z zakresu informacji naukowej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego wymaga szerszej, międzybibliotecznej dyskusji i międzyresortowego porozumienia uwieńczonego ramowym projektem odpowiadającym aktualnym potrzebom i możliwościom bibliotek, uwzględniającym równocześnie ich tendencje rozwojowe. Ujednoczenia wymaga sprawozdawczość oddziałów informacji i ich organizacja wewnętrzna łącznie z podstawowym wyposażeniem (typizacja ośrodków i oddziałów, aparat podręczny, urządzenia, typizacja lokali, normy obsady personalnej). Jednolitego potraktowania wymaga problem szkolenia kadr, co w efekcie może doprowadzić do pewnego ujednoczenia nie tylko form, ale i w pewnym zakresie metod pracy informacyjnej.

Drugim zasadniczym problemem organizacyjnym jest służba informacyjna w ramach konkretnej dziedziny. Wiąże się to zarówno z zagadnieniem specjalizacji bibliotek i organizacji bibliografii i dokumentacji naukowej, jak i z zagadnieniem organizacji nauki oraz z aktualnymi potrzebami praktyki. W tym zakresie rozwiązany został problem informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Rozdzielenie działalności informacyjnej jest jednakże głębsze niż podział na dziedziny. Można rzeczywiście zastanawiać się, czy w Polsce system informacji faktycznie oparty jest na jakiegokolwiek sieci. Sprawa jest dyskusyjna: istnieją ogniska, brak jest więzi między nimi. Odnosi się to do informacji we wszystkich dziedzinach nauk i praktyki z techniką i dyscyplinami ekonomicznymi włącznie. Brak koordynacji powoduje dublowanie prac i wydawnictw informacyjnych. To również pociąga za sobą dezorientację użytkownika, nie orientującego się, z jakich wydawnictw informacyjnych powinien korzystać w pierwszej kolejności i w którym ośrodku uzyska najwłaściwszą informację.

Sprawą istotną jest wszechstronne traktowanie zagadnienia specjalizacji bibliotek. Plany specjalizacji księgozbiorów powinny być zgrane z planami specjalizacji ośrodków informacji. Razem z planowaniem bazy informacyjnej, jaką jest księgozbiór, powinny być uwzględniane funkcje społeczne tej bazy, a więc szeroko pojęta służba informacyjna. Idealem byłoby tworzenie sieci wyspecjalizowanych dla poszczególnych dziedzin i dyscyplin naukowych, wytypowanie bibliotek wiodących i utworzenie przy nich wiodących ośrodków informacji. Tu trzeba zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo zbytnej centralizacji i na związane z nią niebezpieczeństwo biurokracji oraz tłumienie inicjatywy oddolnej.

Należałoby się zastanowić nad posunięciami organizacyjnymi i przedyskutować je, aby trafnie określić zakres koordynacji i jej metody, które powinny zapewnić efektywność zastosowanych posunięć. Dlatego też wydaje się, że możliwa jest tylko współpraca w sieciach pionowych, w ramach ściśle sprecyzowanych specjalizacji, natomiast dość elastycznie powinny być ujęte powiązania pomiędzy ośrodkami wiodącymi. Tu lepsze efekty wydaje się rokować skupiać całość merytorycznej działalności informacyjnej. Centralny ośrodek mógłby sprawnie wypełniać tylko funkcje centralnej ewidencji ośrodków informacji i koordynować ich działalność, z położeniem głównego nacisku na zagadnienie informacji o informacji. Problemy organizacyjno-formalne leżą w znacznej mierze w rękach bibliotekarzy polskich, zagadnienia właściwego ujęcia specjalizacji merytorycznej ośrodków informacji

łączą się z zagadnieniami specjalizacji bibliotek, a dalej ze skomplikowanymi problemami organizacji nauki.

Kol. M. Kocięcka w obszernym skrócie swego referatu pt. *Organizacja służby informacyjnej w bibliotekach ogólnych w Polsce*⁴ wskazała, że nie rozstrzygnięto dotychczas sprawy podziału zadań i współpracy bibliotek naukowych i powszechnych w zakresie informacji. Nie został również sprecyzowany zakres udzielanych informacji i sprawa współpracy bibliotek ogólnych i specjalnych.

Referując podstawowe problemy referatu pt. *Pracownicy bibliotecznej służby informacyjnej*⁵ kol. H. Zasadowa zwróciła uwagę na pogłębiającą się specjalizację w ramach zawodu bibliotekarskiego. Zjawisko to ma swoje złe i dobre strony. Proces „rozwarstwiania” zawodu trwa. Już teraz wyodrębiają się takie specjalności jak: informator w bibliotece uniwersalnej i specjalnej, bibliograf, dokumentalista, analista, teoretyk informacji naukowej. Łączy ich wszystkich wspólna postawa gotowości w służbie informacyjnej. Większość pracowników informacji to humaniści. Wydaje się, że przy informacji o informacji są oni najlepsi; przy informacji naukowo-technicznej ich humanistyczna wiedza jest mało przydatna.

W dyskusji nad trzema referatami głos zabrało 9 osób.

Kol. H. Sawoniak (Bibl. Narodowa) ocenił uwagi o konieczności współpracy między bibliotekami i ośrodkami jako wyważanie drzwi otwartych. W praktyce na przeszkodzie tej współpracy stoi podporządkowanie bibliotek i ośrodków różnym resortom ministerialnym. Uniemożliwia to kompleksowe ujmowanie zjawisk. To staje się przyczyną, że i bibliotekarze sami nabierają „stylu resortowego”, sprzecznego z zasadą pełnej współpracy i ujmowania problematyki informacji w całości. A trzeba koniecznie zagadnienie to ujmować kompleksowo i mówić o systemie informacji. *Informator* CIINTE z 1963 r. obejmuje tylko 3 pionierzy: CIINTE, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i PAN, nie uwzględnia największej naukowej biblioteki w kraju — Biblioteki Narodowej ani całego szeregu najważniejszych bibliotek specjalnych i ośrodków dokumentacji. W hasle „Medycyna” nie znajdziemy np. Głównej Biblioteki Lekarskiej, a jest to jeden z wielu przykładów. Tak więc *Informator* ten — mimo podania wielu cennych informacji — stał się raczej dezinformatorem, co jest specjalnie szkodliwe w uwagi na użytkownika zagranicznego. Należałoby ten *Informator* stanowczo uzupełnić. Przy tego rodzaju wydawnictwach bezwzględnie należy wyjść z opłotków resortowych. *Informator* Biblioteki Narodowej o ośrodkach jest mniejszy, bardziej wyspecjalizowany, selekcyjny, ale nie uzależniał danych od przynależności resortowej.

Kol. doc. R. Przelaskowski w dłuższym przemówieniu ustosunkował się do zgłoszonych referatów. W związku z referatem kol. Zasadowej wyraził m.in. opinię, że specjalizacja informacyjna to specjalizacja wyższego stopnia, do której studia bibliotekoznawcze stanowią tylko wstęp. Droga do specjalności informacyjnej — to specjalizacyjne kształcenia podyplomowe. W dziedzinie informacji wielką rolę spełniają biblioteki specjalne. Za mało popularne są u nas czytelnie specjalistyczne. Kol. Przelaskowski przypomniał, że Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy jako jedna z najpierwszych w kraju organizowała informację naukową.

Kol. Marcinkowska (WSE, Wrocław) mówiła o wzrastającej roli informa-

⁴ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 250-256 (przyp. Red.).

⁵ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 257-268 (przyp. Red.).

cji, a zwłaszcza o jej znaczeniu dla powiększającej się liczby słuchaczy studiów dla pracujących. Niezbędne im jest też specjalne szkolenie w zakresie korzystania z informacji. W ogóle zbyt mały nacisk kładzie się na kształcenie użytkownika. Kształcenie to powinno być prowadzone systematycznie poczynając od starszych klas szkoły średniej.

Kol. B. Zielińska (WOINTE, Szczecin) wskazała na warunki, konieczne dla sprawnego funkcjonowania służby informacyjnej. Zaliczyła tu informację o informacji, sprawę zabezpieczenia odpowiedniej bazy dla informacji, zagadnienie specjalizacji kadry i rolę ośrodka koordynującego. Z kolei zaznajomiła obecnych z organizacją służby informacyjnej na terenie woj. szczecińskiego jako przykładem koordynacji regionalnej. Doświadczenia szczecińskie uogólniła w sformułowaniu, że nigdy nie należy powielać mechanicznie obcych wzorów, że trzeba szukać właściwych rozwiązań dla konkretnego terenu.

Doc. Z. Majewski (Komitet Nauki i Techniki) wyraził pogląd, że jest zupełnie objęte, jakie są formy organizacyjne informacji, a więc czy jest to biblioteczna komórka informacyjna, czy też ośrodek informacyjno-dokumentacyjny. Ważne jest natomiast odpowiednio zorganizowanie ich wzajemnej współpracy dla dobrego spełnienia funkcji informacyjnych.

Jeśli biblioteki, zwłaszcza specjalne i fachowe, chcą właściwie spełniać funkcje informacyjne, muszą uwzględnić w swej pracy publikacje niesamoistne. W naukach bowiem eksperymentalnych najważniejsze są czasopisma. Drugą bardzo ważną sprawą jest odpowiednie ukierunkowanie informacji. Wszystkich bowiem o wszystkim nie sposób informować. W dalszym ciągu swej wypowiedzi doc. Majewski omówił informację pasywną (kwerendy) i aktywną. Przy informacji aktywnej ważne jest przyjęcie odpowiedniego kryterium, które będzie stanowiło o tym, jaka informacja będzie potrzebna i wykorzystana. To się wiąże z efektywnością informacji, która musi być oparta na znajomości danej gałęzi życia. Informator musi znać na wylot strukturę dziedziny wiedzy, którą obsługuje. Informator nie może ograniczać się do odpowiedzi na pytanie. Musi on być inicjatorem informacji. Ważnym zagadnieniem jest specjalizacja informatora bez względu na to, gdzie pracuje i jaki jest jego tytuł służbowy. Nie ma informatora uniwersalnego. Kursy podyplomowe dla fachowców różnych branż są dobrym rozwiązaniem. Drugą możliwością jest kształcenie w dziedzinie wiedzy najbliższej np. filozofii, jako że dokumentacja w swej teorii i bazie jest dziedziną humanistyczną. Sesja powinna wysunąć konkretne wnioski w sprawie szkolenia pracowników służby informacyjnej. Szkolenie użytkowników informacji jest również sprawą ważną, której na przeszkodzie stoją bardzo często względy pozamerytoryczne.

Jeśli idzie o automatyzację i mechanizację w informacji, co poruszył w swym wstępnym referacie kol. E. Assbury, to — zdaniem mówcy — mogą one dotyczyć albo czynności manipulacyjnych, albo mechanicznego gromadzenia wiadomości i operowania nimi przy użyciu maszyn. Wbrew pozorom — ten drugi typ mechanizacji jest u nas realniejszy. Posiadane w kraju maszyny cyfrowe nie są w pełni wykorzystywane przez ich właścicieli. Trzeba znaleźć jakąś instytucję, jakiś ośrodek typu naukowego (może zachce nim być Bibl. Narodowa), który by mógł zająć się sprawą zaprogramowania maszyn.

Kol. J. Kelles-Krauz (Bibl. Zakł. Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław) przekazała zebranim krótkie sprawozdanie z odbytej we Wrocławiu konferencji na temat informacji oraz wymieniła uchwalone na niej wnioski.

Kol. I. Morsztynkiewiczowa (Bibl. GUS) podjęła ponownie sprawę, którą określiła jako „chorobę resortową”. Dopóki nie będzie ogólnopolskiego ośrodka koordynacyjnego, musimy sami w drodze porozumień stwarzać sieci specjalistyczne. Dobrowolna współpraca daje zresztą najlepsze wyniki. Wszystkie biblioteki i ośrodki winny włączać się do współpracy na odcinku informacji, nie czekając ani na utworzenie ośrodka koordynacyjnego, ani na odgórne zarządzenia.

Kol. Kwasz (Bibl. WSR, Wrocław) wyraził zdziwienie, że wciąż mówi się o bibliotekach i ośrodkach dokumentacyjnych jako instytucjach odrębnych i różnych. Przecież oddziały informacji bibliotek to nic innego jak właśnie ośrodki, tylko że znajdujące się w lepszej sytuacji, bo mają zbiory, pomoce naukowe i wyspecjalizowany warsztat. Sprawa gromadzenia zbiorów i specjalizacji bibliotek jest sprawą wielkiej wagi ze względu na stworzenie odpowiedniej bazy dla informacji. Współpraca regionalna instytucji zajmujących się informacją ma podstawowe znaczenie i zapewnia największe korzyści. Na zakończenie mówca postawił wniosek, by zwrócić się do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego o zorganizowanie międzywydziałowego studium informacji, które by przygotowywało pracowników informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej.

Na tym zakończono pierwszy dzień obrad.

W dniu 4 XI przewodnictwo obrad objęła kol. Maria Dembowska.

Kol. M. Manteufflowa wygłosiła zagajenie do referatu pt. *Formy i metody służby informacyjnej w bibliotece uniwersalnej*⁶. W przyszłości wielka biblioteka uniwersalna rozporządzająca specjalistycznymi czytelniami dla studiowania poszczególnych dziedzin wiedzy będzie miała wszelkie dane, aby udzielać informacji w sposób metodyczny, szybki, w sposób najbardziej dogodny dla użytkownika. Po tej drodze idą Biblioteka im. Lenina w Moskwie i Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie.

Dzisiejszy naukowiec, a w pewnej mierze i praktyk, jest specjalistą, często wąskim specjalistą, który jednak musi uwzględniać całość zjawisk wpływających na przedmiot jego badania, a więc także zjawisk spoza jego specjalności. Obraca się on swobodnie w obrębie własnego warsztatu pracy, ale potrzebuje pomocy z chwilą, kiedy wkracza w dziedziny pograniczne, znajdujące się na styku różnych specjalności. Postępująca wciąż integracja nauk wymaga stworzenia warunków, ułatwiających badaczowi czy praktykowi zdobycie, w sposób możliwie łatwy, niezbędnego zasobu informacji zaczerpniętej z dyscyplin granicznych. Biblioteka ogólna, która reprezentuje księgozbiór uniwersalny, ma wszelkie dane, aby takie warunki stworzyć, aby przychodzić z pomocą tym wszystkim, którzy poszukują kompleksu informacji, należących do różnych dziedzin wiedzy.

W działalności informacyjnej bibliotek ogólnych wyróżnić można trzy zasadnicze formy: dokumentacja właściwa w węższym tego słowa znaczeniu (bibliografia), informacja zbiorowa o charakterze propagandowym i informacja indywidualna, odpowiadająca na konkretne pytania użytkownika. W zakresie dokumentacji zbiorów własnych jak i w dziedzinie informacji zbiorowej, przejawiającej się w formie propagandy książki i biblioteki własnej, najistotniejsze znaczenie ma współpraca z katalogami centralnymi. Należy wyeksponować funkcję informacyjne bibliotek i informować o nich społeczeństwo przez prasę, radio i telewizję. Przyszli użytkownicy bibliotek muszą sobie jasno zdawać sprawę, gdzie jakich materiałów

⁶ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 268-282 (przyp. Red.).

mają szukać i jakiej pomocy ze strony bibliotek mogą oczekiwać. Informacji indywidualnej — załatwiania kwerend — nie można nazywać informacją pasywną. Indywidualna pomoc dla czytelnika ma charakter dynamiczny. Jej aktywny charakter mocno podkreśla Ranganathan w swojej *Reference Service* (London 1961). Akcja propagandowa wśród użytkowników znacznie zwiększy liczbę kwerend. Aby sprostać temu zapotrzebowaniu, trzeba przestrzegać w pracy pewnych wspólnie przyjętych zasad i kłaść nacisk na celowość pracy „dla uczynienia zadość czymś potrzebom istotnym” (Kotarbiński). W bibliotekach uniwersalnych zaspokojeniu potrzeb użytkownika służą: zapoznanie go z katalogami danej biblioteki oraz wszelką dokumentacją jej zbiorów, wskazówki dotyczące zbiorów innych bibliotek, informacja o katalogach centralnych oraz wnikliwa informacja o źródłach bibliograficznych, poparta informacją o zakresie, zasięgu i układzie bibliografii. Często trzeba uwzględnić poza książkami i czasopismami różne inne typy dokumentów (patenty, normy, filmy), nawet nieopublikowanych (prace doktorskie). Ważną sprawą jest szybkość informacji. Referentka wskazała na szkodliwość wyznaczania w niektórych wypadkach użytkownika i postawiła pod rozwagę sprawę ewentualnej odpłatności za niektóre usługi informacyjne (zestawienia bibliograficzne). Na zakończenie kol. Manteufflowa postulowała konieczność nawiązania bliższego kontaktu z użytkownikami informacji.

Kol. M. Górkiwicz (Biblioteka AGH, Kraków) wygłosił referat pt. *Metody udzielania informacji w bibliotece technicznej*⁷.

Następnie kol. W. Frontczakowa odczytała najważniejsze fragmenty referatu opracowanego wspólnie z kol. J. Jaworską pt. *Warsztat pracy bibliotecznej służby informacyjnej*⁸.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, kol. Z. Wiślińska (Bibl. WSR, Wrocław) wskazała na konieczność współpracy służby informacyjnej w zakresie dziedzin pokrewnych. Potrzeba tej współpracy występuje silnie zwłaszcza w bibliotekach rolniczych. Dyskutancka omówiła poczynania bibliotek wyższych szkół rolniczych w zakresie łączności ze środowiskiem naukowym i ośrodkami produkcyjnymi, niezależnie od pionu administracyjnego. Wśród najważniejszych osiągnięć wymieniła: opracowanie wykazu czasopism zagranicznych przez Centralną Bibl. Rolniczą wspólnie z instytutami, zorganizowanie zjazdu na temat informacji rolniczej w Lublinie w 1964 r., współpracę przy katalogach centralnych. Ośrodek Postępu Technicznego WSR we Wrocławiu pracuje nad sprawą unowocześnień warsztatu informacji. Zdobyć odpowiednich środków, wprowadzenie maszyn do informacji — to niezbędny warunek rozwoju i właściwego spełnienia zadań informacyjnych przez biblioteki.

Kol. E. Lemańczyk (Branżowy Ośrodek Instytutu Zielarskiego, Poznań) postulował opracowywanie centralnych katalogów czasopism w ten sposób, by zawierały informacje o zasobach bibliotecznych (wyliczenie roczników) oraz domagał się upowszechnienia katalogów rzeczowych z kartami perforowanymi według określonego klucza. Poruszył też sprawę dodatków za znajomość języków obcych.

Kol. E. Assbury wyjaśnił, że mówiąc w referacie wstępnym o mechanizacji i automatyzacji w informacji miał na myśli wprowadzenie nowych technik i automatyzację procesów informacyjnych. Podobne postulaty padły na konferencji Ro-

⁷ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 282-293 (przyp. Red.).

⁸ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 293-305 (przyp. Red.).

gowskiej, ale do dziś brak rezultatów. Już na konferencji w Gliwicach koł. Mi-kołajski mówił wiele o informacji biernej, aktywnej i ukierunkowanej. To są rzeczy znane. Kol. Assbury poinformował o trybie współdziałania komórek informacyjnych z własnymi komórkami badawczymi (w przemyśle), wskazując jak wielką i pożyteczną rolę w pracach tych instytucji spełnia informacja. I nie ma znaczenia forma organizacyjna: ośrodek czy komórka informacyjna biblioteki. Ważne są usługi świadczone przez te jednostki.

Kol. prof. H. Więckowska podniosła sprawę przygotowywania dobrych informatorów, tj. dobrych bibliotekarzy, którzy będą prowadzili służbę informacyjną. Nasz zawód jest zintegrowany, ale rozwarstwiony na wiele specjalności. Służba informacyjna jest jedną z tych specjalności, częścią zawodu bibliotekarskiego. Toteż odrębne kształcenie podyplomowe w dziedzinie informacji naukowej dla różnych specjalności wydaje się niekorzystne, zwłaszcza dla bibliotek ogólnych. Za granicą wyspecjalizował się „information officer” i u nas należałoby przyszłych informatorów szkolić po prostu na studiach bibliotekoznawczych odpowiednio uwzględniając tę specjalizację w programach studiów IV i V roku. Można się obawiać, że specjalizacja podyplomowa doprowadziłaby do kształcenia chemika, matematyka czy biologa na złego bibliotekarza.

Polemizując z doc. Przełaskowskim na temat rzekomej znikomości pomocy informacyjnej bibliotecznej dla uczonego, prof. Więckowska wskazała, że zwłaszcza w niektórych działach jak np. rękopisy, archiwalia itp. pomoc bibliotekarza jest niezbędna. Poza tym uczoney korzysta z informacji w bibliotece: 1. w wypadku, gdy widzi konieczność sięgnięcia do materiałów z pogranicza dziedziny własnej, 2. przy kwerendzie bibliograficznej lub przy uzupełnianiu bibliografii jako pierwszym etapie pracy badawczej, 3. przy kwerendzie dla celów dydaktycznych (wiadomości o bibliografiach, informatorach itp.). W tych trzech wypadkach uczoney nie może się obejść bez bibliotekarza. W załatwianiu kwerend biblioteki nie poprzestają na wydawnictwach samoistnych, uwzględniają oczywiście także zawartość czasopism, co było przez jednego z mówców kwestionowane.

Złym obyczajem w Polsce jest pomijanie wzmianki o pomocy bibliotekarza we wstępach do prac naukowych. W wydawnictwach zagranicznych spotyka się zawsze wiadomość, z jakich bibliotek lub nawet imiennie z czyich informacji autor korzystał. Ma to duże znaczenie: wzmacnia odpowiedzialność informatora i, co za tym idzie, podnosi poziom informacji.

Na zakończenie podnosząc ogromne znaczenie informacji w dzisiejszym życiu naukowym, gospodarczym i kulturalnym, prof. Więckowska sformułowała wypowiedź Butterfielda o wielkich odkryciach XV w., które rewolucję naukową spowodowały po 200 latach, bo dopiero wówczas przeniknęły one do świadomości szerokiego ogółu. Przyspieszenie procesu docierania informacji o odkryciach i zdobywczach naukowych do ogółu społeczeństwa dla dokonywania modernizacji życia — to m. in. rola informacji.

Kol. S. Urbaniak (Centralny Ośrodek Szkolenia Kadr Kierowniczych, Warszawa) zwróciła uwagę, że mechanizacja i automatyzacja wymagają lat eksperymentowania i dostosowania do warunków polskich. Natomiast nierównie szybsze skutki przynieść może racjonalizacja. Przez dobrą organizację pracy, upraszczanie czynności można wygospodarować rezerwy czasu na działalność informacyjną. Dyskutantka postulowała, by w *Bibliotekarzu* stworzyć stały dział poświęcony doświadczeniom, osiągnięciom, pomysłom racjonalizatorskim itp.

Kol. H. Jarecka (Biblioteka AGH, Kraków) mówiła o formach szkolenia użytkownika. Jest to ważny dział pracy bibliotek, zwłaszcza bibliotek szkół wyższych. Szkolenie ma różne formy w różnych typach bibliotek, od informacji o technice szukania w katalogu do przysposobienia bibliograficznego studentów wyższych lat studiów. Następnie dyskusantka poinformowała uczestników Sesji o kursie poświęconym informacji w Krakowie oraz odczytała uchwalone tam postulaty.

Kol. W. Nowodworski (Bibl. KUL, Lublin) na marginesie referatu kol. Frontczakowej i Jaworskiej omówił własne doświadczenia w zakresie organizacji warsztatu pracy i dokumentowania zbiorów, a następnie zakres usług należnych użytkownikowi. Na warsztatach informatora składa się czytelnia główna, czytelnia czasopism, księgozbiór ośrodka informacji i katalogi. Zorganizowanie czytelnia bibliograficznej, gdzie m.in. kształci się studentów, jest dużym osiągnięciem. Informacja powinna objąć również źródła starsze, co wymaga odpowiedniego uzupełnienia zbiorów ośrodka. Zdaniem dyskusanta, należałoby wprowadzić opłaty za usługi, zwłaszcza za usługi katalogowe.

W związku z tym samym referatem kol. R. Przelaskowski w swojej wziętszej wypowiedzi wyraził pogląd, że mnożenie katalogów jako narzędzi informacji jest bardzo kosztowne i mało skuteczne.

Kol. T. Krzyżewski (Bibl. Gł. Politechniki Krakowskiej) uwytkił rolę informacji czynnej, która jest dla nas formą obowiązującą. Nasza służba informacyjna jest ciągle na poziomie sprzed 20 lat, gdy nie było jeszcze cybernetyki z jej teorią łączności. Mamy ogromne zapóźnienia w tej dziedzinie i brak nam bazy technicznej. Wystarczy przykład w dziedzinie reprografii: w roku, w którym mamy w całej Polsce do użytku służb informacyjnych 200—300 kserografów, Anglia zakupiła dla swych bibliotek 15 000 tych aparatów. Musimy rozwijać informację zbiorową, która jest skuteczna i oszczędna. Oszczędza m.in. papier (mamy go w ilości 30 kg rocznie na jednego mieszkańca, podczas gdy ten sam wskaźnik w Stanach Zjednoczonych wynosi 200 kg). Mamy zdolnych pracowników z wyższym wykształceniem, a wciąż albo opracowujemy bibliografie retrospektywne, albo zacieśniamy się do informacji katalogowej. Dla postępu technicznego niezbędne są dalekopisy, radiowzły, konkursy i masowe prospekty książkowe jako najprostsze narzędzia pracy informacyjnej. W zakończeniu mówca zaapelował o stworzenie jednolitej sieci centrów informacji regionalnej.

Kol. doc. B. Świdorski (Bibl. Uniw., Poznań) przypomniał, że biblioteka jako całość jest ośrodkiem dokumentacji i informacji i z tego faktu należy wyciągnąć konsekwencje. Mówca wskazał na sprawy zasadnicze: 1. baza — a więc gromadzenie zbiorów — jest niezadowolająca, stały brak piśmiennictwa zagranicznego; 2. w zakresie dokumentacji materiału bardzo ważną sprawą są centralne katalogi; materiał narasta coraz szybciej i żeby nadążyć z jego rejestrowaniem konieczne jest wprowadzenie mechanizacji; 3. niezbędne jest zwiększenie możliwości reprograficznych i obniżenie kosztów sporządzania reprodukcji, aby udostępnić badaczowi prace, o które w kraju trudno; 4. konieczne jest skoordynowanie działalności informacyjnej czterech podstawowych sieci: Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, PAN, CIINTE i Ministerstwa Kultury i Sztuki; 5. istnieje potrzeba podjęcia badań na temat skuteczności informacji i kręgu jej oddziaływania. Ogólnie uwagi, jakie nasunęły się po Sesji kol. Świdorskiemu, dotyczyły opracowania referatów (udział w ich przygotowaniu powinni wziąć przedstawiciele wszystkich 4 wymienionych sieci), liczby referatów (za dużo na jedną sesję), organizacji dys-

kusji (mogła być wspólna — po wszystkich referatach). Dyskusję o informacji trzeba przeprowadzić z uczonymi jako użytkownikami i w tym celu należy zorganizować małą konferencję roboczą z przedstawicielami nauki.

Ponieważ ze względu na późną porę lista mówców została zamknięta, zgłoszono jedną wypowiedź na piśmie. Kol. Szeptycka (Bibl. Politechniki, Poznań) stwierdziła, że istotą służby informacyjnej jest dziś szybkość dostarczania informacji, zwłaszcza w dziedzinie nauk stosowanych. Jest to problem szczególnie aktualny w bibliotekach technicznych, medycznych, rolniczych i ekonomicznych. Szkoda więc, że w dzisiejszej konferencji udział prelegentów z tych właśnie bibliotek (na 7 referatów tylko 1 z biblioteki technicznej) był nikły.

Referenci zrezygnowali z przysługującego im prawa repliki, wobec czego kol. Dembowska oddała głos kol. J. Czerniemu dla zreferowania prac Komisji wnioskowej.

Kol. J. Czerni poinformował na wstępie, że nie chcąc powiększać katalogu spraw niezłatwionych, Komisja postanowiła ująć we wnioskach tylko sprawy najważniejsze i ważne dla wszystkich. Wniosków szczegółowych nie hierarchizowano, lecz włączono je do wniosków ogólnych.

Komisja wnioskowa przyjęła następujące założenia:

1. w kraju istnieje jedna służba informacyjna niezależnie od organizacji, która jest tylko narzędziem, a nie celem;
2. środkiem wiodącym do postępu jest uogólnienie, w pojęciu postępu mieści się więc normalizacja i typizacja;
3. w różnych sieciach i w różnych ośrodkach muszą być zróżnicowane formy działalności, określone potrzebami użytkowników i środowisk. Nie można mechanicznie przenosić żadnych wzorców.

Następnie kol. Czerni odczytał tekst wniosków, opracowanych przez Komisję⁹. Wszystkie wnioski przyjęte zostały przez aklamację.

Na zakończenie Przewodnicząca obrad udzieliła głosu kol. Assburemu, który m.in. wyraził zadowolenie, że przebieg Sesji i ożywiona dyskusja dowodzą słuszności wyboru tematu Sesji, który nurtuje szerokie koła bibliotekarzy i pracowników informacji. Jakie będą możliwości realizacji uchwalonych wniosków, okaże się dopiero po pewnym czasie. W Stowarzyszeniu zostanie utworzona Komisja do Spraw Informacji. Materiały z Sesji będą opublikowane. Tymczasem przedstawiciele Okręgów zechcą przenieść treść obrad i uchwał Sesji w teren.

Zamykając obrady kol. Assbury podziękował referentom za przedłożone prace, wszystkim uczestnikom za żywy udział w Sesji oraz Zespołowi Zarządu Głównego, który Sesję zorganizował.

UCHWAŁY

Sesja Naukowa SBP na temat *Bibliotecznej służby informacyjnej* obradująca w Warszawie w dniach 3 i 4 listopada 1965 r. podjęła jednogłośnie uchwały następującej treści:

1. Opierając się na przeprowadzonej (w referatach i dyskusji) analizie obecnego stanu organizacyjnego informacji naukowej w Polsce Ludowej, jak również rosną-

⁹ Druk. w niniejszym zeszycie *Przeglądu* na s. 316—318 (przyp. Red.).

cych wciąż potrzeb w tej dziedzinie, uczestnicy Sesji stwierdzają, że praktyka i życie przekreśliły dotychczasowe sztuczne podziały służb informacyjnych według ich przynależności administracyjnej a także kontrowersyjne ujmowanie zadań bibliotekarza i dokumentalisty. Żadna sieć informacyjna określonego pionu lub resortu nie jest samowystarczalna, nie jest bowiem w stanie zaspokoić w pełni potrzeb swoich użytkowników. Zadania wszystkich sieci wzajemnie się uzupełniają w skali krajowej i celem ich jest przyspieszenie obiegu informacji pomiędzy jej twórcami a użytkownikami dla dobra nauki, kultury i gospodarki narodowej oraz ogólnego postępu w naszym kraju. Dlatego też biblioteki różnych typów jak i ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej powinny tworzyć jedną ogólnokrajową sieć informacji, a pracownicy tych instytucji powinni być uznani za pracowników jednej ogólnokrajowej sieci służby informacyjnej, której poszczególne ognia organizacyjne ściśle ze sobą współdziałają i wzajemnie wymieniają doświadczenia.

2. W celu podniesienia poziomu pracy wszystkich ogniw działalności informacyjnej w kraju oraz ścisłego powiązania sieci informacji różnych pionów i resortów w jeden ogólnokrajowy system informacji, uczestnicy Sesji postulują, aby Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wystąpiło do odpowiednich władz o utworzenie międzyresortowej Komisji lub Rady Informacji Naukowej. W skład Komisji (Rady) powinni wejść najbardziej doświadczeni organizatorzy i praktycy informacji reprezentujący wszystkie sieci, a w szczególności przedstawiciele: Biblioteki Narodowej, CHINTE, bibliotek PAN oraz Ośrodka Informacji i Dokumentacji PAN, bibliotek szkół wyższych, dużych bibliotek powszechnych, dużych bibliotek fachowych i wojskowych oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Do zadań tej Komisji (Rady) powinno należeć: inicjowanie, opiniowanie i opracowywanie zagadnień dotyczących prawidłowego i planowego rozwoju informacji naukowej w Polsce Ludowej.

3. Większość bibliotek i poważny procent ośrodków informacji wymaga sukcesywnej modernizacji zarówno w zakresie wyposażenia technicznego jak i wprowadzenia naukowej organizacji pracy. W związku z powyższym uczestnicy Sesji postulują zwiększenie środków finansowych w poszczególnych resortach na te cele. Ponadto postuluje się, aby Komitet Nauki i Techniki uruchomił lub spowodował uruchomienie środków finansowych z Funduszu Postępu Technicznego dla rozwoju wszystkich sieci informacji ważnych dla gospodarki narodowej, ze zwróceniem szczególnej uwagi na ośrodki informacji pozawarszawskich wyższych uczelni technicznych.

Uznaje się za konieczne utworzenie w Bibliotece Narodowej Zakładu Racjonalizacji i Postępu Technicznego w dziedzinie bibliotekarstwa oraz utworzenie — podporządkowanej Ministerstwu Kultury i Sztuki — Centrali Zaopatrzenia i Wyposażenia Bibliotek.

4. Właściwy rozwój informacji w kraju wymaga zorganizowania planowego kształcenia pracowników informacji różnych poziomów i specjalizacji. Potrzebni są specjaliści dla różnych działów służby informacyjnej, a więc organizatorzy informacji, bibliografowie, dokumentaliści, informatorzy, dydaktycy, pracownicy badawczy, pracownicy reprografii, technologowie aparatury informacyjnej. Toteż uczestnicy Sesji postulują wprowadzenie różnorodnych form kształcenia i doskonalenia kadr służby informacji w postaci: specjalizacji informacyjnej w programach studiów bibliotekoznawczych, międzywydziałowych studiów informacji, stu-

diów podyplomowych dla absolwentów różnych dziedzin nauki, specjalistycznych kursów i seminariów dla czynnych pracowników informacji.

5. Zachodzi konieczność opracowania ramowych modeli jednostek (komórek) organizacyjnych dla poszczególnych sieci ośrodków informacji. Ramowy model jednostki (komórki) organizacyjnej służby informacji powinien określać zadania, strukturę, minimum niezbędnej obsady osobowej i wyposażenia. Ramowy model powinien być zatwierdzony przez władzę danej sieci i ogłoszony w dzienniku urzędowym właściwego resortu.

6. Postęp w dziedzinie organizacji informacji zależy w dużym stopniu od stosowania ujednostajnionych obowiązujących norm w dziedzinie bibliografii, dokumentacji, informacji oraz wydawnictw. Postuluje się przyspieszenie prac nad opracowaniem i ogłoszeniem norm dotyczących typowych elementów procesów informacji i jego narzędzi, podstawowej terminologii, systemu opracowywania dokumentów specjalnych itp.

7. Rozwój służby informacji zależy również i od stopnia przygotowania użytkowników. W tym celu uczestnicy Sesji postulują podjęcie we wszystkich sieciach, szkołach i zakładach pracy szerokiej akcji „Informacji o informacji” popularyzującej korzystanie z usług informacji naukowej.

8. Uczestnicy Sesji stwierdzają konieczność prowadzenia badań w zakresie potrzeb poszczególnych kategorii użytkowników informacji i w zakresie szeroko pojętej efektywności pracy informacyjnej oraz w dziedzinie czytelnictwa (na różnych poziomach i w różnych środowiskach).

Skupiając uwagę na wyżej wymienionych problemach podstawowych, uczestnicy Sesji przekazują Zarządowi Głównemu SBP w formie załącznika — wnioski dotyczące poszczególnych zagadnień w celu sukcesywnego ich rozwiązywania.

Uczestnicy Sesji dziękują Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich za zorganizowanie Sesji Naukowej i apelują do Zarządu Głównego SBP o: a) przekazanie wniosków do odpowiednich władz, b) poczynienie niezbędnych kroków w kierunku ich realizacji, c) opublikowanie materiałów Sesji.

PROBLÈMES DES BIBLIOTHÈQUES AU CONGRÈS DE LA CULTURE POLONAISE

Le Congrès de la Culture Polonaise eut lieu à Varsovie en octobre 1966. Ses séances furent consacrées à l'additionnement des résultats de l'activité dans le domaine de la culture de la République Populaire Polonaise qui continue les traditions du passé millénaire. Les bibliothèques jouent un rôle important dans le développement de la culture nationale de la société qui construit le socialisme. Le Congrès marqua entre autres les résultats considérables de l'activité des bibliothèques polonaises ainsi que leurs besoins futures.

LA SESSION SCIENTIFIQUE CONSACRÉE AU SERVICE D'INFORMATION DES BIBLIOTHÈQUES

La session scientifique concernant le service d'information des bibliothèques organisée par l'Association des Bibliothécaires Polonais se tint à Varsovie le 3 et 4 novembre 1965. L'activité des bibliothèques dans ce domaine jusqu'à nos jours et les postulats pour l'avenir du service d'information et de la documentation furent présentés par huit rapports prononcés au cours de la session.

EDWARD ASSBURY indiqua dans son allocution d'inauguration la nécessité de la modernisation technique du service d'information.

MARIA DEMBOWSKA: Le rôle des bibliothèques dans le système d'informations scientifique. D'après son rapport l'information scientifique embrasse un ensemble de processus visant la transmission du progrès de la science humaine. Savants, départements respectifs des institutions scientifiques, centres d'information scientifique et bibliothèques, particulièrement bibliothèques spéciales, participent à cette action. La tâche de la bibliothèque est de créer une base de documentation et un système optimal d'information dérivant de cette base. La coordination des travaux des bibliothèques à l'échelle nationale, ainsi que dans les régions particulières, est d'une importance majeure.

HANNA UNIEJEWSKA: L'organisation du service d'information des bibliothèques polonaises au cours des années 1945 — 1965.

L'information est une partie intégrale des travaux des bibliothèques. La réunion à Krynica en 1951 contribua considérablement à son élan d'activité. Depuis 1949/50 on commença à organiser le réseau des centres de documentation et d'information scientifique technique. Le but principal est de coordonner toute l'activité d'information scientifique en Pologne. Le service d'information des bibliothèques a déjà obtenu des résultats considérables, mais la perfection de son organisation est indispensable, particulièrement dans la coopération des bibliothèques à l'échelle nationale.

MIROSLAWA KOCIEŃKA: L'organisation du service d'information dans les bibliothèques générales en Pologne.

La liste des centres d'information en Pologne en 1963 comportait 167 bibliothèques (dont 60 générales) qui s'occupaient du service d'information. La portée du service d'information dépend du type de la bibliothèque. Celui des bibliothèques générales embrasse l'histoire et la littérature, celui des Hautes Ecoles — de même l'histoire de la science, celui des bibliothèques publiques prend en considération les autres domaines comme: agriculture, technique et sciences naturelles au niveau moyen.

HANNA ZASADOWA: Les travailleurs du service d'information des bibliothèques.

Le trait caractéristique de la situation actuelle est un besoin grandissant d'informations. Des travailleurs-spécialistes s'en chargent, parmi eux des bibliothécaires spécialisés dans cette profession. Leur instruction doit correspondre aux types des bibliothèques dans lesquelles ils sont employés. Dans les bibliothèques générales ce poste est occupé par des spécialistes en sciences humaines.

MARIA MANTEUFFEL: Principes et méthodes du service d'information des bibliothèques générales.

La pratique montre les bons résultats d'un contact direct du bibliothécaire-informateur avec le lecteur. Les demandes dépendent du groupe des lecteurs (chercheurs, étudiants, représentants d'autres professions, élèves). Les formes principales en sont: 1. information sur les fonds des bibliothèques, 2. information collective (par exemple expositions, excursions), 3. information individuelle.

MARIAN GÓRKIEWICZ: Méthodes d'information à base d'expérience des bibliothèques techniques.

Il existe différents points de vue concernant la portée du service d'information: ne doit-il indiquer que des sources bibliographiques ou bien ne donner que des renseignements méritoriques. De même la pratique en est variée par rapport au type de bibliothèques et au groupe de lecteurs. Le bibliothécaire-informateur doit connaître les tâches et le programme de l'institution à laquelle la bibliothèque est liée, les fonds et les usuels bibliographiques et ceux de la documentation. La définition précisée du sujet et du caractère d'information conçue en contact directe avec le lecteur est d'une importance majeure.

WANDA FRONTCZAKOWA, JANINA JAWORSKA: Atelier de travail du service d'information des bibliothèques.

Les éléments suivants composent l'atelier: usuels du centre d'information, ses catalogues, catalogues principaux et collectifs de la bibliothèque, catalogues des fonds spéciaux, fichiers des sujets, fichiers des matériaux (par exemple découpures de presse).

TREŚĆ — TABLE DES MATIÈRES

Problematyka biblioteczna na Kongresie Kultury Polskiej — Problèmes des bibliothèques au Congrès de la Culture Polonaise	225
Sesja naukowa poświęcona bibliotecznej służbie informacyjnej — La session scientifique consacrée au service d'information des bibliothèques	227
Od Redakcji (<i>Helena Więckowska</i>)	227
Przemówienie wstępne (<i>Edward Assbury</i>)	228
MARIA DEMBOWSKA: Rola bibliotek w systemie informacji naukowej — Le rôle des bibliothèques dans le système d'informations scientifique	230
HANNA UNIEJEWSKA: Organizacja służby informacyjnej bibliotek polskich w okresie 1945—1965 — L'organisation du service d'information des bibliothèques polonaises au cours des années 1945—1965	243
MIROŚŁAWA KOCIEŃKA: Organizacja służby informacyjnej w bibliotekach ogólnych w Polsce — L'organisation du service d'information dans bibliothèques générales en Pologne	250
HANNA ZASADOWA: Pracownicy bibliotecznej służby informacyjnej — Les travailleurs du service d'information des bibliothèques	257
MARIA MANTEUFFLOWA: Formy i metody służby informacyjnej w bibliotece uniwersalnej — Principes et méthodes du service d'information des bibliothèques générales	268
MARIAN GÓRKIEWICZ: Metody udzielania informacji, ze szczególnym uwzględnieniem doświadczeń biblioteki technicznej — Méthodes d'information à base d'expérience des bibliothèques techniques	282
WANDA FRONTCZAKOWA, JANINA JAWORSKA: Warsztat pracy bibliotecznej służby informacyjnej — Atelier de travail du service d'information des bibliothèques	293
Przebieg obrad i dyskusji	306
Uchwały	316
Résumés	319

Nakład 1800 egz. Oddano do składu 22.II.1967 r., druk ukończono w sierpniu 1967 r.
Obj. ark. druk. 6 + wkł. 0,25 + 0,25 + 2,875 ark. wyd. 8,75 + wkł. 0,30 + 4,25
+ wkł. 0,22.

Warszawska Drukarnia Naukowa, Sniadeckich 8. Zam. 159/67. T-43